

GRYFÓW LEŚNA LUBAŃ LUBOMIERZ MIRSK
NOWOGRODZIEC OLSZYNA PLATERÓWKA
SIEKIERCZYN SULIKÓW ŚWIERADÓW ZAWIDÓW

Nr 16 (204) * 21.08.-4.09.2002 * Rok X * Cena 1,90 zł

Ziemia LUBAŃSKA

DWUTYGODNIK

NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

SIEKIERKA - WODNY ŻYWIÓŁ

str. 2,3



WOŁANIE O KREW

str. 5



TUŁACZKA Z HAPPY ENDEM

str. 11



Z UŚMIECHEM DO EUROPY

W NUMERZE DODATEK
- PLAN LEKCIJ -



- Za nami atrakcje tegorocznego festiwalu komedii filmowych w Lubomierzu, które pozostawiły po sobie niezapomniane wrażenia. Impreza stała się kolejną mekką ludzi kina - aktorów, reżyserów, scenarzystów...

Szczegóły na str. 12,13,14

NOWA
Nokia 3410

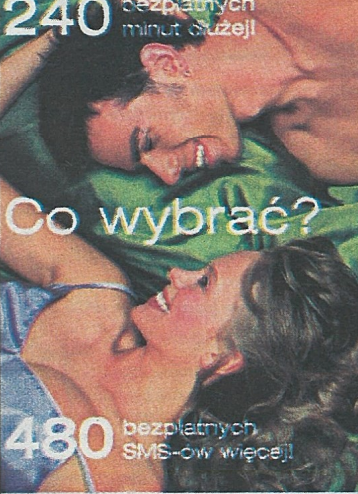


49 zł
(59,78 zł brutto)
Tylko w Plusiel

**Lubań
Rynek**

Sukiennice 27

240 bezpłatnych
minut służby



Co wybrać?

480 bezpłatnych
SMS-ów więcej!

www.megacom.plusgsm.pl

FOTO-STUDIO-LAB

59-800 Lubań, pl. Szarych Szeregów 5
tel. (075) 722 26 24 (obok dworca PKS)
Ryszard Danielewski

Najlepszy sklep fotograficzny w Lubaniu i okolicach

**W SPRZEDAŻY APARATY
CYFROWE RENOMOWANYCH
FIRM**

Nowe propozycje
USŁUG CYFROWYCH
(skanowanie, nagrywanie na CD itp.)



Jak zwykle polecamy
aparaty tradycyjne:
**CANON, OLYMPUS,
MINOLTA,
KODAK,
YASHICA**



Zapraszamy: pn.-pt. 8.00-18.00
sobota 9.00-15.00

KIERMASZ SZKOLNY

CENTRUM HANDLOWE
HURT **PROFIT** DETAL

59-800 Lubań, ul. Żymierskiego 2
tel./fax 0-75-722-41-91 PROFIT@POCZTA.ONET.PL
59-800 Lubań, ul. Bracka 7
tel. 721-66-84

W lipcu i sierpniu PROMOCJA !!!
KIERMASZ SZKOLNY
Weź udział w akcji "POMÓŻ SZKOLE" i wygraj komputer.
3 % Twoich zakupów możesz przekazać wybranej szkole
TORNISTRY, FLAMASTRY, ZESZYT, KREDKI, FARBY i wiele innych.

**STOISKO FIRMOWE
BIURO-SZKOŁA**

Zapraszamy codziennie 10.00-18.00, w soboty 10.00-14.00

CENTRUM TELEFONICZNE



PHU SIGMA
Lubań, ul. Ratuszowa 22
tel. 75/6460 569

- * Telefony komórkowe Simplus, Pop, TakTak
- * Telefony stacjonarne
- * Telefaxy

**RESTAURACJA
GRODZKA**

LUBAŃ, UL. JELENIÓGÓRSKA 4
TEL. 075/6460044, 0 501 387 718

- wesela
- dancingi
- bankiety
- imprezy okolicznościowe
- obsługa wycieczek

Zapraszamy!

Gaja SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
"GAJA"

oferuje:

- narzędzia i materiały budowlane - tel. 6461-246
- chemia budowlana, płytki ceramiczne - tel. 64-61-244
- materiały wykończeniowe, stolarka - drzwi, okna - tel. 6461-245
- armatura sanitarna i technika grzewcza - tel. 6461-242

**LUBAŃ
ul. Przemysłowa 5,**

**SPRZEDAŻ RATALNA - CENY HURTOWE
- TRANSPORT**

Czynne:
pn.-pt. 8.00-18.00
soboty 8.00-14.00

Mała rzeczka, duża woda



W tym samym czasie kiedy potężna Wełtawa zagroziła czeskiej Pradze, przepływająca przez Lubań niewielka Siekierka przysporzyła mieszkańcom miasta wielu problemów. Groźniejsza zwykle Kwisa nie była tym razem tak dokuczliwa jak ten niewielki ciek, niosący głównie wody opadowe.

Na przestrzeni kilku ostatnich lat Siekierka dawała o sobie znać wielokrotnie. Wystarczył kilkugdzinny rzęsy deszcz, a ilość wody wzrastała kilkunastokrotnie. Ostatnie opady, trwające bli-

woda wdarła się do mieszkań na parterze, niszcząc cały dobytek.

- Nikt z nas nie spodziewał się takiej wody - mówi jeden z poszkodowanych z ul. Staszica. - Spaliśmy so-

puszczelniane nimi drzwi wejściowe i piwniczne okienka nie powstrzymały wszechobecnej wody.

- Taka sytuacja zdarza się co kilka lat - skarżą się właściciele podtopionych mieszkań. - Wydaje nam się,

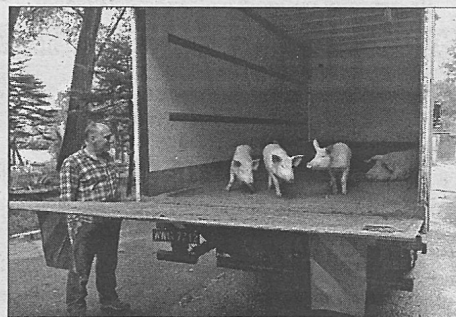
że władze miasta powinny nas stać wykwaterować, a te stare domki po prostu wyburzyć. Jak długo jeszcze będziemy musieli znosić tę gehennę. Przecież wszystko w domu jest zalane. Dywany, meble, nie mówiąc o wilgoci... To wszystko przecież albo się rozsypie, albo zgnije.

W takiej sytuacji znaleźli się lokatorzy budynków przy ul. Starolubańskiej, Zawadowskiej, Łużyckiej, Włókienniczej, Staszica i Łużyckiej. Wiele z nich straciło swój dobytek po raz kolejny. Oprócz tego wody Siekierki zniszczyły znaczną część infrastruktury miejskiej, mosty i fragmenty ulic, nie mówiąc już o właścicielach działek ogrodowych, którzy stracili plon kilkumiesięcznej pracy.

W tę noc nie spali także właściciele kilkudziesięciu garaży znajdujących przy ul. Włókienniczej. Gdyby poziom wody podniósł się o pół metra, woda zatopiłaby majątek znacznej wartości. Problem

w tym przypadku polega na tym, że właściciele pojazdów nie mają szans na ich ewakuację. Jedyna droga wyjazdowa z tego terenu została kilka lat temu przebudowana w ten sposób, że przejazd nią w kierunku ul. A. Krajowej nie jest możliwy (schody, barierki i podjazdy dla niepełnosprawnych). Jedyną możliwością stanowiłby wyjazd na ul. Łużycką, ale w tym miejscu znajduje się mostek dla pieszych. Być może teraz, w ramach środków popowodziowych, udałoby się wybudować most, którym mogłyby się poruszać samochody. W przeciwnym wypadku poszkodowani, w razie zniszczeń, będą skarżyć władze miasta o niezapewnienie drogi ewakuacyjnej.

(KK)



Po nieprzespanej nocy



Powódź spowodowana wylaniem przepływającej przez Lubań Siekierki stała się swoistym sprawdzianem mobilności służb miejskich i antykrzysowych. Ten rodzaj zagrożenia, płynącego ze strony tak niewielkiego cieku wodnego jest bardzo trudny do przewidzenia. Dużo łatwiejsze jest przygotowanie się do zagrożenia ze strony Kwisy, której zachowanie nie jest tak kapryśne, jak w przypadku małych potoków. Trzeba było kilku godzin, by Siekierka wypełniła swoje koryto i zaatakowała znajdujące się w jej otoczeniu domostwa.

- Jesteśmy wszyscy po nieprzespanej nocy... mieliśmy poważną powódź na rzeczce Siekierce, która bardzo szybko wezbrała i wystąpiła z brzegów - mówi burmistrz Konrad Rośniński. - W południe (ok. g. 10-11) nic nie zapowiadało tak poważnej sytuacji. Około g. 13.00 niektóre studzienki kanalizacyjne zaczęły wybić i wydałem polecenie, aby służby komunalne zaczęły przygotowywać worki z piaskiem. Po zakończeniu pracy urzędu o g. 15.30 wprowadziłem stały dyżur. Przy telefonach czuwał p. S. Balachowska i p. F. Miękoś, a ja i zastępca p. W. Wydra koordynowaliśmy akcję. Miejska akcja powodziowa zaczęła się praktycznie ok. g. 17.00, wówczas do dyżurujących przy telefonach zaczęły napływać pierwsze sygnały. Niebezpiecznie rozwijająca się sytuacja potwierdzała także prowadzony stały monitoring rzeki.

- Myślę, że cała akcja przebiegała dość sprawnie - kusi się o pierwsze podsumowania burmistrz Rośniński. - Brało w niej udział kilkanaście osób -

pracownicy Urzędu, Zakładu Gospodarki Komunalnej pod kierunkiem p. Drobnickiego i p. Sajana, pracownicy grupy interwencyjnej, których zatrudniamy w urzędzie, pomoc nieśli także strażacy, czuwała również Straż Miejska. W bazie ZGIUK-u ładowano worki z piaskiem, które rozwożono do miejsc zagrożonych. Pracowały maszyny - ciągniki, multikar, ładowarka... Najpoważniejsza sytuacja pojawiła się około północy, kiedy zalane zostały ulice: Starolubańska, Łużycka, Włókiennicza i Staszica. Ta część miasta stała się nieprzejezdna. Zagrożenie zaczęło się normalizować ok. 2.00 w nocy, kiedy poziom wody ustabilizował się, a wkrótce zaczął powoli opadać.

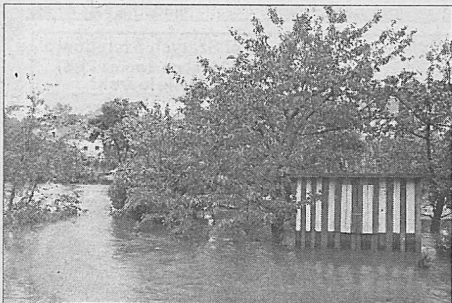
Była to, jeżeli chodzi o Siekierkę, w ostatnich latach jedna z najpoważniejszych powodzi i chyba jedna z najkrótszych, bo następnego dnia o tej samej porze już wody nie było. Zatopionych zostało dziesięć ogródków działkowych, piwnice mieszkań. Ogółem straty wystąpiły w 46 budynkach. Co godzi-

nie przeprowadzałem wizję i widziałem jak mieszkańcy z zagrożonych budynków ratują swój dobytek, wynoszą zapasy z piwnic, meble... Strażnicy miejscy ratowali w jednym przypadku zwierzęta gospodarskie pozostawione przez właścicieli. W pewnym momencie zaczęliśmy nawet przygotowania do ewakuacji dwóch budynków. Proponowaliśmy to kilku rodzinom, ale nie zgodziły się... Przenieśli się albo do sąsiadów, albo na piętra swoich domów. Na szczęście nie było przypadków, by zalane zostały całe budynki, lub by zostały tak uszkodzone, że groziłoby zawałeniem.

O skali akcji niech świadczy fakt, że służby przygotowały i rozwiozły ok. 3200 worków z piaskiem. W pierwszym etapie były one pomocne. Później jednak, gdy fala powodziowa była wyższa, worki z piaskiem w wielu miejscach nie mogły przeszkodzić wodzie. Już wstępne szacunki dowodzą, że straty są w niektórych przypadkach dość duże - dodaje burmistrz. - Szczególnie w gospodarstwach domowych. W wielu mieszkańcach straciło część swojego mienia. I to jest szczególnie bolesne. Nie jest bowiem problemem kiedy zalana zostaje ulica, bo najczęściej gdy woda ustąpi nie ma strat. Dużo bardziej dotkliwa jest strata prywatnego dobytku. Chciałbym wyrazić ogromne współczucie wszystkim poszkodowanym. Będziemy starali się teraz to wszystko przeanalizować i podjąć kroki by rozwiązać problem Siekierki. Jest ona bowiem zwłaszcza wzdłuż ul. Starolubańskiej zbyt płytka. Przypomnę, że jej właścicielem jest Skarb Państwa a nie samorząd miasta Lubania. Zarządza nią Regionalny Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Jeleniej Górze z siedzibą we Lwówku Śląskim. Będziemy nalegać, aby ją pogłębić. Na zakończenie chciałbym bardzo podziękować wszystkim, którzy uczestniczyli w akcji powodziowej, za ich trud i poświęcenie. Bez ich pracy straty byłyby o wiele większe.

(Rozmowę przeprowadzono w południe, dzień po zdarzeniu)

(eL)



sko dwie doby doprowadziły do tego, że w nocy 12/13 sierpnia wody Siekierki wystąpiły z brzegów zalewając znaczną część centrum Lubania. Dla mieszkańców posesji położonych wzdłuż jej biegu był to czas nerwów i dramatycznych przeżyć. W kilkunastu domostwach

bie w najlepsze, kiedy obudzili nas strażacy. Okazało się, że topiły się już nasze świny, a pies był już na samochodzie. Zabraliśmy nasz inwentarz i pojechaliśmy. My woleliśmy zostać.

Na taką wodę nie pomogły worki z piaskiem, które dostarczyły służby komunalne.



Wystarczy tyle, ile jest...

Zgodnie z obowiązującą od 1 stycznia br. znowelizowaną ustawą o transporcie samochodowym, władze gminne zobligowane zostały do określania limitu wydawanych zezwoleń na prowadzenie działalności zarobkowej przez taksówkarzy na każdy nadchodzący rok kalendarzowy.



Zarząd Miasta Lubania na jednym z ostatnich posiedzeń analizował sytuację na miejscowym rynku przewoźników taksówkowych. Na dzień dzisiejszy tego typu działalność prowadzi 42 osoby.

Po przeanalizowaniu sytuacji w zakresie usług świadczonych przez taksówkarzy postanowiliśmy nie zwiększać dotychczasowego limitu - informuje wiceburmistrz Henryk Rogacki. - Uważamy bo-



wiem, że potrzeby jakie występują w zakresie transportu osobowego są w naszym mieście w pełni zaspokajane. Szczególnie, że na początku

tego roku mieliśmy głośny konflikt, jaki pojawił się na styku taksówkarze - nowi przewoźnicy tzn. busiarze. Na szczęście udało nam się zażegnać spór i nie ma powodów, by nowymi decyzjami doprowadzać do kolejnej fali niezadowolenia. Szczególnie, że - jak powiedziałem - obecny limit przewoźników jest wystarczający. Nie od dziś wiadomo, że rejestracja każdego nowego numeru taksówkowego to powód do niezadowolenia w tym niezwykle hermetycznym środowisku. Trudno się zresztą temu dziwić w sytuacji, kiedy o klienta tak trudno. Zubożenie społeczeństwa, jak w przysłowiowym zwierciadle prawdy, odbija się na kondycji finansowej tego sektora usług. Szczególnie, że w ostatnim czasie pojawiła się na tym rynku „busowa” konkurencja. Nic więc dziwnego, że władze miasta z dużą dozą ostrożności podchodzą do wszelkich zmian związanych z tym sektorem. Przyjęte przez Zarząd Miasta stanowisko w sprawie nie zwiększania limitu zezwoleń na usługi TAXI trafi w formie uchwały na wrześniowej obradzie Rady Miejskiej.

(KK)

Kto tu jest winien?

- Dlaczego tak się dzieje, dlaczego tak niewielka rzeczka jak Siekierka stanowi takie zagrożenie dla mieszkańców Lubania - pytają mieszkańcy? Niebezpieczeństwo powodziowe z jej strony pojawia się coraz częściej, praktycznie przy każdej większej ulewie. Kto za to odpowiada?



Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do wiceburmistrza Wiesława Wydry, odpowiadającego za sprawy techniczne i inwestycyjne w mieście.

Zacznę może od tego, że opady deszczu w naszej strefie geograficznej nie są niczym nadzwyczajnym. One padają, padają i padać będą. Na sytuację powodziową, która zaistniała ma wpływ kilka czynników. Jedną z głównych przyczyn wylewania wód to stan, w jakim znajduje się koryto Siekierki na odcinku od mostu przy ul. Zawidowskiej do Zgorzleckiej. Słowem stan

techniczny rzeki. Od czasu kiedy ten odcinek został wybudowany, a były to grubo przed wojną, nikt go nie naprawiał. Tymczasem z materiałów, które posiadam, a mają one już 22 lata, wynika, że koryto Siekierki jest za płytke. Mówię tu o dokumentacji technicznej dotyczącej regulacji rzeki, wykonanej - jak wspominałem - 22 lata temu. Już wtedy zapisano, że koryto rzeki jest spłycone na skutek замуlenia średnio o 1,30 m. A więc po 22 latach mogę wysnuć tezę, że obecne замуlenie waha się w granicach

1,50-1,60 m w zależności od miejsca. I właśnie ta objętość, ten namul, powoduje, że nawet niewielkie podwyższenie poziomu wód stanowi zagrożenie dla budynków.

Przecież ostatnie deszcze nie były żadnym nadzwyczajnym kataklizmem. A jednak problem zaistniał. Przecież to jest niewielka rzeczka, licząca zaledwie 15,5 km długości. Jej zlewnia to obszar 55 km kw. To wcale nie jest dużo. Tej wody nie była aż tak wiele.

To z czym mamy do czynienia w Lubaniu wymaga natychmiastowego remontu kapitalnego koryta Siekierki, a co się z tym wiąże olbrzymich nakładów. Z dokumentacji, na którą się powołuję, wynika, że planowane wówczas prace miały trwać ok. 30 miesięcy. Na odcinku 1 km należy wykopać a następnie wywieźć ok. 20 tys. m³ znajdującego się na dnie osadu, wraz z regulacją i wzmocnieniem nabrzeża. Miasta na to po prostu nie nym przez Regionalny Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Jeleniej Górze z siedzibą we Lwówku. Będziemy więc teraz, ze zdwojoną siłą, naciskać, choć robiliśmy to od wielu lat, by wdrożony został kapitalny remont koryta tej kapryśnej rzeczki.

(EL)

Echa publikacji



Głos w sprawie kilku naszych publikacji dotyczących nieporządków w parku przy lubańskim Podwalu zabrał burmistrz Konrad Rowiński.

- Od kilku tygodni na łamach Ziemi Lubañskiej pojawiają się artykuły, mówiące o nieporządkach w parku znajdującym się wzdłuż murów obronnych, na Podwalu - podejmuję temat burmistrz Konrad Rowiński. - Czytelnicy pytają, dlaczego nie ma tam koszyków na odpadki, dlaczego teren jest rzadko sprzątany? Osobiście przywiązuję wiele uwagi do estetyki, do tego, żeby miasto było czyste i zadbane a trawniki wykoszone. M.in. w tym celu stworzyliśmy niedawno grupę interwencyjną, dzięki której estetyka w wielu miejscach Lubania ulega poprawie. Jeżeli chodzi o kosze na odpadki, to choć poinformować, że już wkrótce się tam znajdą. Złożyliśmy zamówienie na zakup 100 nowych pojemników na śmieci. Tak więc pojawią się one nie tylko tam. Pieniądże na ten cel pochodzą z budżetu Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska. Środki powinny pojawić się pod koniec sierpnia, bo wtedy spodziewamy się większych wpłat.

Przy tej okazji chciałbym jednak podzielić się pewnymi spostrzeżeniami.

Na terenie Lubania znajduje się ok. 200 sztuk małych koszy rozlokowanych na ulicach i w parkach, ale jeszcze rok temu było ich 300. Każdego roku niszczone jest 100 pojemników na odpadki, czyli aż 1/3 całego stanu. Staramy się je systematycznie uzupełniać, ale wandalizm jest olbrzymi. Zwracam się więc do czytelników z apelem, aby każdy gdy zauważy przypadek dewastacji zgłosił go do straży miejskiej lub policji. Inaczej nigdy sobie z tym procederem nie poradzimy. Zakup i zamontowanie jednego kosza kosztuje ok. 120 zł. Rokrocznie wydajemy na ten cel blisko 12 tys. zł. To są nasze wspólne pieniądze, które moglibyśmy przeznaczyć na inny cel. Wiem, że 95 procent mieszkańców Lubania nie śmieci w ogóle, nawet wtedy, kiedy w pobliżu nie ma pojemnika na odpadki. W takim wypadku zabiera papierek do

domu i tam się go wyrzuca do swego kosza. Większość z nas nawet do głowy nie przyjdzie, aby wyrzucić go na ulicę. Są jednak tacy, którzy robią inaczej a skutki tego są niestety bardzo widoczne. Musimy pamiętać, że choć sprzątaniem w mieście codziennie zajmują się kilkanaście osób, nie są one w stanie być wszędzie, codziennie - bo terenów otwartych jest u nas ok. 500 ha.

Redaktor Ziemi Lubañskiej pisząc o nieczystościach w parku trafnie zauważył, że wystarczy tydzień, aby teren był zaśmiecony ponownie. Tymczasem w wielu miastach Europy Zachodniej, gdzie czasem bywamy, nie ma nawet połowy tej ilości koszy, które mamy u nas... a parki i ulice są tam czyste. Opowiadali o tym niedawno na łamach naszej gazety młodzi lubanianie, którzy przebywali na obozie w Skjern, w Danii. „Przed wszystkim jest tam czysto, aż do przesady”. W krajach zachodnich nie widać sprzątających codziennie pracowników służb komunalnych, a jednak jest czysto, bo po prostu ludzie nie śmieją.

Gdy mówię o utrzymaniu czystości zawsze przypominam mi się takie mądre przysłowie, które mówi, że: „porządku nie trzeba robić, porządek trzeba mieć”. Co oznacza, że łatwiej nie śmieć niż ciągle sprzątać.

Dlaczego u nas jest inaczej? Dlaczego śmieć w miejscach publicznych...? Nie wiem... Jest to rodzaj niczym niewytłumaczalnego nawyku. Ci co zaśmiecają ulice przecież nie rzucają u siebie w mieszkaniu śmieci na podłogę, nie robią tego w sklepie, jednak gdy wyjdą za drzwi bezzwłocznie wyrzucają papierek na ziemię. Musimy wszyscy dolożyć starań, by to zmienić. Jak? Choćby przez to, że będziemy zwracać uwagę tym, którzy tak robią. Gdy się zawstydzą może na drugi raz pomyślą i schowają papierek do kieszeni.

Pieniądże już są

Wojewoda Dolnośląski, na wniosek przewodniczącego Zarządu Miasta Konrada Rowińskiego, przyznał Lubanowi kwotę 11 tys. zł w ramach rządowego programu wyrównywania startu szkolnego uczniów.

- Jest to forma zapomogi, którą obejmą 67 uczniów klas pierwszych naszego miasta - informuje burmistrz Konrad Rowiński.

- Otrzymałmy 6 tys. zł dla uczniów rozpoczynających w tym roku naukę na tzw. wyprawki szkolne. Oprócz tego ci sami pierwszoklasiści otrzymają nowe podręczniki, na co wojewoda przyznał nam 5 tys. zł. Bezpośrednią realizacją programu zajmuje się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który przyznaje pomoc w formie decyzji administracyjnej. Wspomniana 67-osobowa grupa została wstępnie wyłoniona

(EL)

Urząd Miasta
Lubań
ul.7 Dywizji 14

GODZINY URZĘDOWANIA

* **poniedziałek** - w godz. 8.00-16.00
* **wtorek - piątek** w godz. 7.30-15.30

WAŻNE TELEFONY

- **Urząd Miasta - Sekretariat**
- tel.6464 400, fax 6464 405
- **Urząd Stanu Cywilnego**
- tel.6464 431 do 32
- **Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej**
- tel.6464 423 do 25
- **Wydział Finansowy**
- tel.6464 414 do 18
- **Wydział Organizacyjno-Prawny**
- tel.6464 406 do 08
- **Wydział Techniczno-Inwestycyjny**
- tel.6464 411 do 13
- **Wydział Rozwoju Miasta**
- tel.6464 426 do 29
- **Wydział Oświaty**
- tel.6464 403 do 34
- **Wydział Spraw Obywatelskich**
- tel.6464 438 do 41
- **Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej**
- tel.6464 435 do 37
- **Wydział Gospodarki Gruntami, Nieruchomościami i Rolnictwa**
tel.6464 419 do 22
- **Biuro Rady Miejskiej**
- tel.6464 409
- **Straż Miejska**
tel.6464 442 do 43

INTERNET
www.przetarg.luban.pl
- informacje o przetargach i zamówieniach publicznych

GMINNE PLACÓWKI OŚWIATOWE

- **Gimnazjum nr 1**
- tel.722-23-95
- **Gimnazjum nr 2**
- tel.722-22-32
- **Gimnazjum nr 3**
- tel.722-26-67
- **Szkoła Podstawowa nr 1**
- tel.722-29-57
- **Szkoła Podstawowa nr 2**
- tel.721-76-25
- **Szkoła Podstawowa nr 3**
- tel.722-23-71
- **Szkoła Podstawowa nr 4**
- tel.722-66-19

Burmistrz Lubania przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków w każdy **PONIEDZIAŁEK** w godz.13.00-16.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lubania.

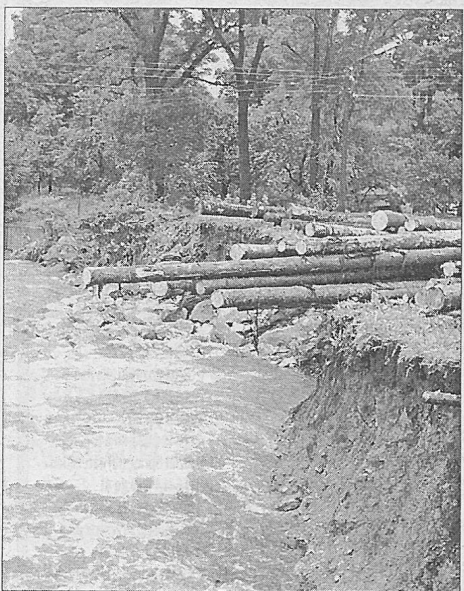
Kierownicy wydziałów i podlegli pracownicy przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków codziennie w godzinach pracy.

Przewodniczący lub wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Lubaniu pełnią dyżur w każdy **PIĄTEK** w godz.13.00-15.00 w pok. nr 19.

Czy byliśmy bezpieczni?

Nad bezpieczeństwem powodziowym mieszkańców powiatu lubańskiego przez cały czas czuwał sztab antykrzysowy, pod przewodnictwem starosty Walerego Czarneckiego. Zespół analizował sytuację, przekazując bieżące informacje do CENTRUM ATYKRYZYSOWEGO działającego przy wojewodzie.

Oto jeden z takich meldunków, który pokazuje jaka była sytuacja na dzień 14 sierpnia o g.9.00.



„W chwili obecnej na terenie powiatu nie występują opady deszczu. Aktualna sytuacja na zbiornikach retencyjnych:

Zbiornik Złotniki Lubańskie: Napełnienie zbiornika: 10.750.000 m³ – o 250.000 m³ przekroczona pojemność zbiornika. Dopływ 173 m³/s – w ciągu ostatnich 2 godzin zmniejszył się o 30 m³/s. Odpływ 199 m³/s.

Zbiornik Czocha: Napełnienie zbiornika: 10.740.000 m³ – rezerwa 4.260.000 m³. Dopływ 199 m³/s. Odpływ 46 m³/s. Aktualnie prowadzone działania

* **Świeradów Zdrój i okolice** (na zdjęciach)

Na tym terenie prowadzone jest udrożnienie cieków m.in. z przewróconych drzew, dowóz wody gospodarczej dla mieszkańców miasta i obiektów sanatoryjnych i wypoczynkowych, zabezpieczenie przed napływem wody na schronisko „Czeszka”, ochrona dwóch mostów na terenie miasta, pompowanie wody z zalanych obiektów.

Poziom wody w Kwisie na terenie m. Świeradów Zdrój opada. Dotychczas zniszczeniu uległy ul. Dolna, Osiedlowa, Batorego, Sanatoryjna, Iżerska i Rolnicza. Podtopieniu uległa większość budynków mieszkalnych przy ulicach: Zdrojowa, Korczaka, 11 Listopada, Podgórna, Dolna i Osiedlowa. Zniszczone zostały nabrzeża rzeki Kwisy oraz dwa mosty przy ul. Sędziwej i Leśnej. Brak rozeznania w jakim stanie jest ujęcie wody pitnej „Wrzós” przy ul. Górskiej, z uwagi na nadal wysoki poziom wody. Trwa lustracja miasta.

* **Gmina Siekierzyn**
Poziom wody rzeki Siekierki obniża się. Na terenie m. Siekierzyn woda mieści się w korycie rzeki. Rozlewiska występują na terenie m. Zaręba. Trwa monitoring rzeki oraz przygotowania do rozpoczęcia ak-

tywacji rzeki Siekierka, która spowodowała zalanie ogółem 46 budynków. Na godz. 8³⁰ poziom wody rzeki Siekierki obniżył się o ok. 1 m w stosunku do stanu maksymalnego. W szczytowej fali powodziowej nieprzejezdne były ulice Starolubańska, Bankowa, Staszica oraz Łużycka. W chwili obecnej tylko ostatnia ulica jest zalana. W akcji bierze udział sprzęt komunalny w postaci: dwóch ciągników z przyczepami, samochod Multicar, ładowarka typu Białorus, 12 ludzi, worki z piaskiem w ilości ok. 3.500 szt.

* **Miasto i gmina Leśna**
Potok Miłoszowski wrócił do koryta. Rzeka Kwisa mieści się w korycie, jedynie w kilku miejscach miejscowości Szyszkowa jej poziom wynosi 10-20 cm poniżej podwórek przydomowych. W najbliższym czasie przewiduje się ułożenie walu z worków z piaskiem przy ul. Pocztowej w Leśnej w związku z przewidywanym zwiększonym zrzutem wody ze zbiornika Czocha i podniesienia się rzeki Kwisy.

* **Gmina Platerówka**
Rzeka Włosienica aktualnie niesie swoje wody w korycie. Trwa rozpoznanie ilości podtopień i ilości koniecznych pompowań. Szacuje się, że liczba ich osiągnie ok. 100. Wykonywane one będą siłami jednostek OSP.

* **Gmina Lubań**
Na terenie gminy rzeka Kwisa spowodowała zalanie ul. Dolnej w Uniegoszycy oraz spowodowała zalanie pól i łąk w miejscowości Nawojów Łuż. Grozi zerwaniem miejscowej kładki.

Aktualnie na terenie powiatu lubańskiego działają ogółem: 6 sekcji PSP i 14 jednostek OSP. W czasie akcji dotychczas zużyto 10.060 worków z piaskiem.

Zakład Energetyczny Jelenia Góra zwrócił się telefonicznie do Starostwa Powiatowego w Lubaniu o zwiększenie upustu wody ze zbiornika Czocha z obecnych 46 do 75 m³/s.

* **Lubań**
Na terenie Lubania główny problem



Szpital w restrukturyzacji

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubaniu przedstawił program restrukturyzacji kierowanej przez siebie placówki. Jego główne założenia to: obniżenie kosztów, racjonalizacja zatrudnienia oraz wprowadzenie standardów postępowania medycznego. Zarząd Powiatu przyjął przedstawiony program do realizacji.

Głównym celem przyjętego programu restrukturyzacji SP ZOZ jest osiągnięcie równowagi ekonomicznej i finansowej polegającej na zrównoważeniu przychodów i kosztów. Działania naprawcze będą polegały przede wszystkim na dostosowaniu zatrudnienia do wymogów stawianych przez Wojewódzkie Nadzory Medyczne oraz Kasy Chorych. W celu poprawy sytuacji finansowej szpitala zmieniono zasady roz-

liczeń oddziału intensywnej opieki i anestezjologii, które zostały podzielone na dwie części: łóżkową i dział anestezjologiczny. Zmiany pozwolą na zmniejszenie kosztów funkcjonowania oddziału.

Innym posunięciem mającym na celu racjonalizację kosztów będzie podpisanie umowy dotyczącej nadzoru anestezjologicznego ze spółką „Euromedica”, prowadzącą na terenie tutejszego szpitala stację dializ. (eL)

Szanse i perspektywy

W jednym z niemieckojęzycznych czasopism „Sächsische Zeitung” ukazał się obszerny artykuł „Tolerant seit Jahrhunderten” i rozmowa ze Starostą Powiatu Löbau-Zittau Günterem Valentinem, w której rozmówca wskazuje na szanse dla współpracy między Powiatem Lubańskim a Powiatem Löbau-Zittau.

Współpraca partnerska pomiędzy wspomnianymi regionami zapoczątkowana została w roku 2000, kiedy to parafowano stosowne umowy (21 i 26 października) ratyfikowane następnie przez obydwa samorządy. Zaprzyjżnione powiaty popierają w

praworządnością. Przypomnijmy, że 28 maja br. w Lubaniu miała miejsce partnerska wizyta niemieckich przyjaciół. Natomiast 17 czerwca doszło do roboczego spotkania przedstawicieli obu powiatów w Zittau, które było konsekwencją rozmów Starosty Lubańskiego Walerego Czarneckiego i Starosty Powiatu Löbau-Zittau Güntera Valentina - o czym pisaliśmy w stosownym czasie. (eL)

EU-Fördertöpfe sollen gemeinsam erschlossen werden

Gespräch mit Landrat Günter Valentini über die Chancen einer Verbindung zwischen Luban und Löbau-Zittau



Günter Valentini, Landrat des Landkreises Löbau-Zittau. Foto: ZSB/88hmm

Was gegen eine Zusammenarbeit sprechen würde. Überdies haben wir ja über die Europäische Kontaktmissionen. Und wir arbeiten mit der Region Oberer Sächsischer Landkreise auf Landesebene eng zusammen.

Gerade die Probleme, die in Zusammenhang mit der gemeinsamen Grenze, innerhalb noch eine EU-Außengrenze, stehen, berühren die Menschen am meisten. Hätten nicht auch zwei deutsche Landkreise eine Beziehung mit Grenzreise eingeleitet können?

Sicher wäre das möglich gewesen. Aber ich habe es für sinnvoll, wenn jeder seine Partnerschaft hat. Es geht darum, Brücken nach Polen zu schlagen. Unsere ist geografisch nicht ganz ideal. Andererseits verbindet Löbau und Zittau historisch mit Luban die gemeinsame Mitgliedschaft im mittelalterlichen Sächsischen Bund.

Die Partnerschaft wurde noch unter ihrem Vorgänger geschlossen, in welchem Zustand haben Sie sie vorgefunden? Ich habe eine funktionierende Partnerschaft vorgefunden. Das habe ich auch bei meinem Besuch in Luban bestätigt bekommen, wo ich mit offenen Armen empfangen wurde.

Wie sieht die Zusammenarbeit konkret aus?

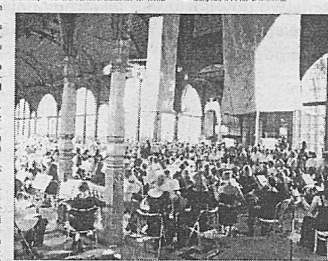
Es sollen alle jene unterstützen werden, die gute Kontakte mit Menschen aus Luban aufnehmen oder pflegen wollen. Ich denke dabei beispielsweise an Schüler, Senioren, Sportvereine. Im Kreis Luban wünschen sich mehrere Gemeinden eine Partnerschaft mit einem unserer Landkreise.

Und wie sieht es auf Verwaltungsebene aus? Der gute Wille ist da, in der Praxis ist aber die Zusammenarbeit kompliziert, da hier verschiedene Denkweisen aufeinander stoßen. Staat und Kommunalbau sind in Deutschland und Polen doch recht verschieden. Da heißt es anpassen, das man nicht aneinander vorbeiredet, das man versteht, wovon der andere spricht.

Kann Ihre Verwaltung etwas von der polnischen lernen? Vielleicht in der Herangehensweise. Die Polen sind da sehr unvoreingenommen. Sie versuchen, sich Problemen ganz pragmatisch zu nähern. Besonders beeindruckt hat mich, wie sie international in mehreren Sprachen Wortwahl für ihren Prozess machen. Da können wir noch viel lernen. Problematischer wird es in finanzieller Hinsicht. Da sind die Strukturen der Länder zu verschieden.

EU-Fördertöpfe könnten aber gemeinsam erschlossen werden? Genau, das ist sehr wichtig. Es gibt große Chancen, dass hier ganz offiziell ein bestimmtes Volumen nicht ungenutzt verbleibt. Gemeinsam finden wir sicher viele Projekte, wo wir einander unterstützen können. Die Ansprechpartner sind auf beiden Seiten bestimmt. Wir werden uns beraten.

■ Gespräch: Peter Chmura



Internationale Festspiele der Jugendorchester „Eurociestra” in Luban.

Terminarz posiedzeń Stałych Komisji Rady Powiatu Lubańskiego w sierpniu br.

* **Komisja Bezpieczeństwa Publicznego** - 22 sierpnia br. godz. 10⁰⁰ w Starostwie Powiatowym w Lubaniu.

Proponowany porządek posiedzenia:
1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Przygotowanie struktur powiatowych do działań w sytuacjach kryzysowych - p. Marek Radwan.
3. Sprawy różne.

* **Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji** - 22 sierpnia br. godz. 14⁰⁰ w Starostwie Powiatowym w Lubaniu.

Proponowany porządek posiedzenia:
1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Służba zdrowia w powiecie lubańskim - aktualna sytuacja i funkcjonowanie SP ZOZ w Lubaniu - p. Iwona Basiska.
3. Przygotowanie struktur powiatowych do działań w sytuacjach kryzysowych - p. Marek Radwan.

* **Komisja Gospodarki Przemysłu i Rolnictwa** - 23 sierpnia 2002 r. godz. 13⁰⁰ w Starostwie Powiatowym w Lubaniu.

Proponowany porządek posiedzenia:
1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Służba zdrowia w powiecie lubańskim - aktualna sytuacja i funkcjonowanie SP ZOZ w Lubaniu - p. Iwona Basiska.
3. Przygotowanie struktur powiatowych do działań w sytuacjach kryzysowych - p. Marek Radwan.
4. Opiniowanie projektów uchwał kierowanych na sesję Rady Powiatu Lubańskiego.
5. Sprawy różne.

* **Komisja Zdrowia, Pomocy Społecznej i Socjalnej** - 26 sierpnia br. godz. 14⁰⁰ w Starostwie Powiatowym w Lubaniu.

Proponowany porządek posiedzenia:
1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Służba zdrowia w powiecie lubańskim - aktualna sytuacja i funkcjonowanie SP ZOZ w Lubaniu - p. Iwona Basiska.
3. Przygotowanie struktur powiatowych do działań w sytuacjach kryzysowych - p. Marek Radwan.

4. Opiniowanie projektów uchwał kierowanych na sesję Rady Powiatu Lubańskiego - pan Walery Czarnecki.

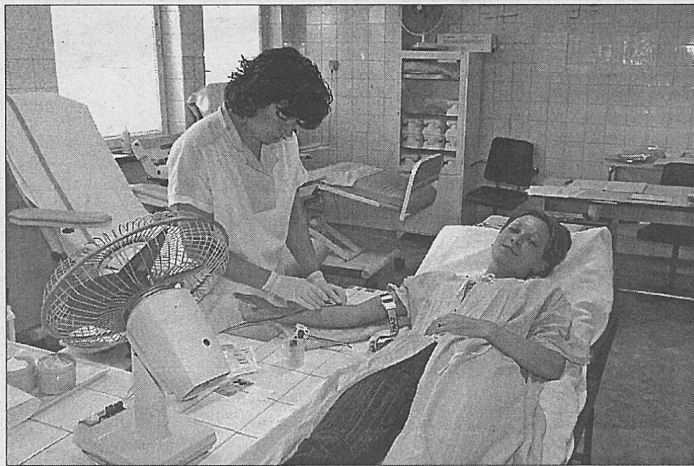
5. Sprawy różne.

* **Komisja Rozwoju Gospodarczego, Finansów i Administracji** - 20 sierpnia br. godz. 12⁰⁰ - miejsce: inwestycja na Osiedlu Pastwów III w Lubaniu.

Proponowany porządek posiedzenia:
1. Kontrola inwestycji pn. „Budowa Kompleksu Edukacyjnego na Osiedlu Pastwów III w Lubaniu.”
W dniu 27 sierpnia 2002 r. o godzinie 15⁰⁰ w Starostwie Powiatowym w Lubaniu.
Proponowany porządek posiedzenia:
1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Służba zdrowia w powiecie lubańskim - aktualna sytuacja i funkcjonowanie SP ZOZ w Lubaniu - p. Iwona Basiska.
3. Przygotowanie struktur powiatowych do działań w sytuacjach kryzysowych - p. Marek Radwan.
4. Opiniowanie projektów uchwał kierowanych na sesję Rady Powiatu Lubańskiego.
5. Sprawy różne.

- Jestem przekonana, że nasze wspaniałe społeczeństwo nie dopuści do tego, by ktoś zmarł z powody braku krwi

Wołanie o krew



- Krew oddaje poraz drugi w życiu - mówi Agata Socha, mieszkanka Pobiednej. - Towarzyszy temu niesamowite wrażenie, kiedy na się świadomość, że to może uratować komuś życie. Namówili mnie do tego kiedyś koleżanki i koleżki szkolni, którzy robią to bardzo często. Postawiłam więc się w ten raz. Dzisiaj oddam 450 ml krwi.

Lubańska stacja krwiodawstwa woła o pomoc. W jej zasobach zaczyna brakować krwi. Powodem tak dramatycznej sytuacji jest większa niż zwykle ilość wypadków.

Z apelem o większą aktywność ze strony honorowych dawców krwi zwróciła się kierowniczka stacji dr Regina Lityńska. Na skutek wzmożonego zapotrzebowania w banku zaczyna brakować tego bezcennego leku.

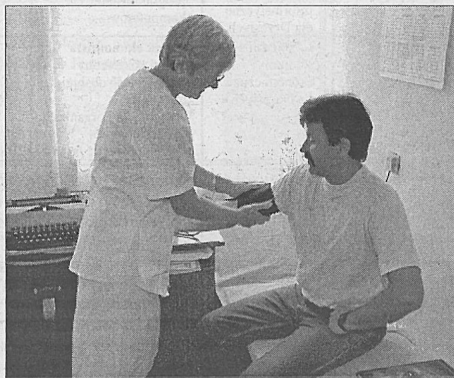
- Sytuacja z jaką mamy do czynienia obecnie nie wynika z tego, że nasi honorowi dawcy krwi wykazują mniejszą aktywność - wyjaśnia dr Regina Lityńska. - Zawsze, przy każdej nadarzającej się okazji powtarzam, że na naszym terenie mamy wielu wspaniałych i ofiarnych ludzi, którzy gotowi są spieszyc z pomocą. Mamy jednak obecnie problem związany z niedostatkiem krwi, co wynika z dużego zapotrzebowania. Przypuszczam, że jest to związane z wypadkami, których jest coraz więcej. No, a poza tym nasze społeczeństwo nie jest wolne od chorób, z którymi wiąże się krwotoki masowe. Apelując o pomoc mam nadzieję, że znajdą się ludzie, którzy przyjdą nam z pomocą. Sytuacja w lubańskim punkcie krwiodawstwa jest trudna, ale nie tragiczna. Przykładem może być lipiec br., kiedy do tutejszej placówki zgłosiła się rekordowa ilość dawców - ponad 200. Zwykle każdego miesiąca przyjmuje się od 140 do 180 osób. Ta ilość pokrywała bieżące potrzeby. Tymczasem obecnie krew rozchodzi się jak przysłowiowe świeże bułeczki.

- Pobierana przez nas krew nie jest wykorzystywana wyłącznie przez nasz szpital - dodaje dr Regina Lityńska. - Biorą ją od nas także placówki w Zgorzelcu, Bogatynie, Lwówku, Grybowie, Bolesławcu i Jeleniej Górze. Szczególnie w ostatnim z wymienionych szpitali zapotrzebowanie jest ogromne. Ich punkt krwiodawstwa jest niewystarczający. To jest bardzo duży szpital, gdzie przeprowadza się operacje na naczyniach. W takich przypadkach do jednego zabiegu potrzeba dużej ilości krwi. Warto przy tym uświadomić sobie fakt, że w tamtejszej placówce leczą się także mieszkańcy naszego rejonu.

się tu i ówdzie, że krwiodawstwo na naszym terenie ma się źle, że ten ruch zaczyna upadać. Z pewnością odczuwamy spadek, ale z zupełnie innych niż to się głosi powodów. Nastąpiło to na skutek transformacji systemowej w Polsce. Myślę, że nie zdradzę tu żadnej tajemnicy jeśli powiem, że kilka lat temu pobieraliśmy bardzo dużo krwi w dawnym lubańskim WOP-ie, gdzie przebywało ok. 10 tys. żołnierzy. Natomiast w tej chwili jest tam zaledwie 500 osób. I stamtąd ubył nam bardzo dużo tego bezcennego specyfiku. Robimy wszystko, by tę lukę wypełnić. Wzywamy dawców telefonicznie, zapraszamy, wysyłamy listki „miłosne”... Oni zwykle nie odmawiają, chyba że ktoś jest chory. Jak dotąd nie zdarzyło się, by w najbliższej okolicy zmarł ktoś z powodu braku krwi. Mam nadzieję, że nasze wspaniałe społeczeństwo nigdy nie dopuści do takiej tragedii.

Ps.
Lubański Punkt Krwiodawstwa mieści się na III piętrze Szpitala Powiatowego. Rejestracja pacjentów odbywa się w g.7.00-10.30. Krew może oddać każdy dorosły człowiek, mający powyżej 18 roku życia. Musi być zdrowy, posiadać dowód osobisty, paszport lub książeczkę wojskową. Wykluczone są osoby, które w przeszłości chorowały na wirusowe zapalenie wątroby.

(KK)



Rodzice protestują

Przedstawiciele Rad Szkół i Rad Rodziców placówek ponadgimnazjalnych i oświatowych funkcjonujących na terenie powiatu lubańskiego zwrócili się do Pani Krystyny Łybackiej Minister Edukacji Narodowej, z ostrym protestem dotyczącym złe wyliczonej subwencji oświatowej na rok 2002.

List, którego pełny tekst drukujemy niżej, trafił również - za pośrednictwem Krajowego Porozumienia Rodziców i Rad Rodziców w Katowicach - na ręce Leszka Millera, Prezesa Rady Ministrów.

My, rodzice uczniów szkół ponadgimnazjalnych i placówek oświatowych prowadzonych przez Powiat Lubański zgłaszamy swój stanowczy protest na tak wyliczoną i skalkulowaną subwencję na zadania oświatowe w 2002 roku dla Powiatu Lubańskiego. Wyliczona subwencja pokrywa jedynie 80 proc. zadań prowadzonych przez powiat w zakresie oświaty.

Obserwujemy, że z roku na rok przekazywane środki finansowe są mniejsze, co w konsekwencji powoduje niedofinansowanie placówek oświatowych.

Pogarsza się stan techniczny obiektów, do których uczęszczają nasze dzieci, co stwarza poważne zagrożenie bezpieczeństwa zarówno dla dzieci jak i osób tam pracujących. Niejednokrotnie odcinany jest dopływ energii elektrycznej, ciepłej wody i telefonów z powodu zaległości w opłacie rachunków dla dostawców oraz usługodawców.

Troską rodziców było zawsze czyszczenie starych w celu polepszenia warunków edukacji uczniów szkół poprzez wsparcie finansowe i organizacyjne. Długość tej troski znajdują się w każdej placówce. W obecnej sytuacji nasz powiat dotknięty jest

wysokim stopniem bezrobocia i nie jest w stanie sprostać potrzebom egzystencjalnym placówek.

Protestujemy przeciw standardom naliczania subwencji przez MEN!

Uważamy, że obowiązujące standardy nie uwzględniają specyfiki regionów (w tym naszego powiatu), ich warunków demograficznych, geograficznych, społecznych i lokalnych szkół.

„Również to nie znaczy sprawiedliwie” - uważamy, że oszukano nas wprowadzając reformę oświaty w kierunku polepszenia jej stanu poprzez stawianie warunków jej istnienia w/w sposobem.

W związku z powyższym wnosimy o ponowne naliczenie subwencji oświatowej na 2002 rok dla Powiatu Lubańskiego z uwzględnieniem wnioskowanych braków oraz przekazanie środków finansowych, które zaspokoją potrzeby placówek chociaż w minimalnym stopniu oraz przyczynią się do stworzenia godnych warunków do nauki naszym dzieciom.

Z poważaniem...

(podpisy przedstawicieli Rad Szkół i Rodziców kilkunastu placówek oświatowych)

Sesja Rady Powiatu

53. Sesja Rady Powiatu Lubańskiego odbędzie się 29 sierpnia br. o godz. 9.30.

Porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniej LII Sesji Rady Powiatu Lubańskiego.
2. Sprawozdanie Starosty z pracy Zarządu i z wykonania uchwał Rady Powiatu Lubańskiego.
3. Składanie interpelacji i zapytań.
4. Służba zdrowia w powiecie lubańskim - aktualna sytuacja i funkcjonowanie SP ZOZ w Lubaniu.
5. Przygotowanie struktur powiatowych do działań w sytuacjach kryzysowych.
6. Podjęcie uchwał.
7. Interpelacje i zapytania radnych - udzielanie odpowiedzi.
8. Wnioski i oświadczenia.
9. Komunikaty.

Powiat lubański w 1898 r., czyli odrobina statystyki bez komentarza

Powierzchnia: 518,82 km² w tym 306,29 km² gruntów ornych, 79,46 km² łąk i pastwisk, 102, 14 km² lasów. Ludność: 68818 mieszkańców, 77 gmin, 58 okręgów folwarcznych, 24 okręgi administracyjne. Lubań 12634 mieszkańców, Leśna - 2307, Zawidów - 2627, Sulików - 1339. Inwentarz: 3887 koni, 16000 krów, 7105 byków, 1476 owiec, 7822 świń, 7766 kóz, 2192 pni pszczoł.

(AW)

Starostwo Powiatowe



GODZINY URZĘDOWANIA

- poniedziałek - w godz. 8.00-16.00
- wtorek - środa w godz. 7.30-15.30
- czwartek - w godz. 8.30-16.30
- piątek - w godz. 7.30-15.30

WAŻNE TELEFONY

- Sekretariat tel. 6464-300, fax. 6464-321
- Rzecznik Konsumentów tel. 6464-315
- Wydział Organizacyjno-Prawny tel. 6464-312 do 6464-340
- Biuro Rady Powiatu tel. 6464-361
- Wydział Księgowości tel. 6464-317 do 6464-320
- Wydział Arch.-Budowlany tel. 6464-335 do 6464-337
- Wydział Nadzoru Budowlanego tel. 6464-342, 6464-343
- Wydział Komunikacji tel. 6464-326, 6464-330
- Wydział Geodezji tel. 6464-368, 6464-310 od 6464-301 do 6464-309
- Wydział Rolnictwa tel. 6464-334, 6464-333, 6464-331
- Wydział Infrastruktury tel. 721-27-03, 722-41-33
- Punkt Paspasportowy tel. 6464-341

DIŻURY W STAROSTWIE

- Przewodniczący lub wiceprzewodniczący Rady Powiatu Lubańskiego pełnią stale dyżury w następujących terminach:
 - wtorek - w godz. 9.00 do 10.30,
 - czwartek - w godz. 12.30 do 14.00.

Starosta Lubański przyjmuje interesantów w następujących terminach:

- poniedziałki w godz. 14.00 do 16.30,
- tel. 6464-300
- w siedzibie Starostwa Powiatowego przy ul. Mickiewicza 2.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów przyjmuje interesantów w budynku STAROSTWA pok. nr 15 w godzinach urzędowania STAROSTWA.



LUBAŃ, UL. PRZEMYSŁOWA 4A

TEL. CENTRALA 722-37-77

LUB 721-57-77, 6461104

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

BOGATYNIA, ul. Waryńskiego 1

tel. 7730074

- ➔ produkcja okien PCV
- ➔ produkcja rolet zewnętrznych
- ➔ parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- ➔ żaluzje poziome i pionowe
- ➔ doradztwo techniczne
- ➔ montaż stolarki drzwiowej i okiennej

5 lat GWARANCJI !



LUKAS
ZAKUPY NA RATY

**SYSTEM RATALNY
ŻAGIEL**



WYSOKA JAKOŚĆ !



Zapraszamy

- pn.-pt. w godz. 9.00-17.00

- sobota w godz. 9.00-14.00

W chwili tak bolesnej dla bliskich Zmarłego nasz Zakład składa pograżonym w żałobie wyrazy współczucia.

Znając kłopoty związane z tym smutnym wydarzeniem, proponujemy powierzyć je nam.

Załatwiamy wszelkie sprawy związane z organizacją pogrzebu.



**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH**

R. Apanasik

Lubań ul. Zawidowska 4

tel. 6464-576 do g. 15.00

tel. kom. 600-451-593 (całodobowo)

tel. 6460-960

- * **Kompleksowa obsługa ceremonii pogrzebowej na cmentarzu**
- * **Kopanie i formowanie grobu - wykonanie grobowca**
- * **Eksportacja zwłok z mieszkań o każdej porze**
- * **Chłodnia**
- * **Duży wybór trumien i sarkofagów**
- * **Galanteria żałobna - ubrania**
- * **Wieniec, wiązanki, szarfy, nekrologi**
- * **Kredytowanie opłat w ramach zasiłków ZUS**
- * **Formalności w urzędach i na cmentarzach**

Gryfowski Prywatny Zespół Szkół Zawodowych

rok założenia 1997

59-860 Gryfów Śląski, ul. Kolejowa 16,
tel. (075) 78-13-454, tel./fax 78-14-640

Gryfowski Prywatny Zespół Szkół Zawodowych (szkoła niepubliczna o uprawnieniach szkoły publicznej) ogłasza zapisy na rok szkolny 2002/2003 (zajęcia rozpoczynają się 2.09.2002 roku o godz. 15.00) do następujących typów szkół wieczorowych i zaoczných dla dorosłych:

Typ szkoły	Zawód/specjalność	Podbudowa	Okres nauki w latach	Tryb kształcenia
1. Technikum Ekonomiczne dla Dorosłych	technik ekonomista * ekonomika i organizacja przedsiębiorstw * rachunkowość i finanse	szkoła podstawowa ośmioletnia lub gimnazjum, zawodowa	4	wieczorowa i zaoczną
2. Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych	ogólny	szkoła podstawowa ośmioletnia lub gimnazjum	3	wieczorowa i zaoczną
3. Technikum Handlowe dla Dorosłych	technikum handlowe	szkoła zasadnicza	3	wieczorowa i zaoczną
4. Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych	ogólny	szkoła zasadnicza	3	wieczorowa i zaoczną
5. Technikum Mechaniczne dla Dorosłych	technik mechanik * naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych * obróbka skrawaniem	szkoła zasadnicza	3	wieczorowa i zaoczną
6. Technikum Budowlane dla Dorosłych	technik budownictwa * budownictwo ogólne	szkoła zasadnicza	3	wieczorowa i zaoczną
7. Policealne Studium Informatyczne dla Dorosłych	technik informatyk * programowanie komputerów	szkoła średnia	2	wieczorowa i zaoczną
8. Policealne Studium Ekonomiczne dla Dorosłych	technik ekonomista (zawód poszerzony o umiejętność obsługi komputera) * ekonomika i organizacja przedsiębiorstw * rachunkowość i finanse	szkoła średnia	2	wieczorowa i zaoczną

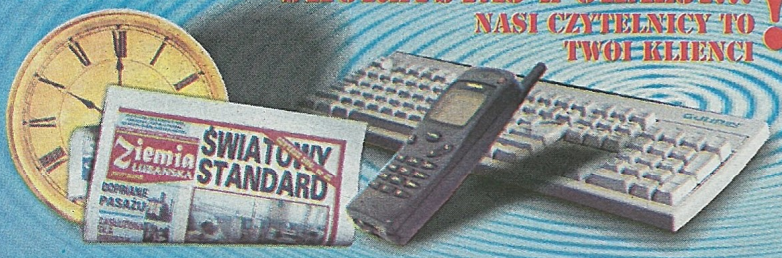
Do w/w szkół przyjmowani będą kandydaci bez egzaminów, po złożeniu podania i opłaceniu czesnego za pierwszy miesiąc nauki (decyduje kolejność zgłoszeń).

Termin składania podań do 20 sierpnia br.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 do 15.00 oraz od 17.00 do 20.00
tel. (0-75) 78-13-454, fax 78-14-640.

Czas na reklamę

SKORZYSTAJ Z OKAZJI...
NASI CZYTELNICZY TO
TWÓJ KLIENCI



Dzięki strefie

Mimo wcześniejszych planów PKP wszyscy wskazują na to, że nasz północny sąsiad - Nowogrodziec - nie zostanie odcięty od szlaków kolejowych. Linia z Zembrzydowej przez wspomnianą miejscowość oraz Lwówek do Jeleniej Góry ma być utrzymana. Tak przynajmniej deklarują władze PKP. Jak się okazuje, oprócz protestów samorządów i lokalnych społeczności, podstawowym argumentem za jej funkcjonowaniem jest rozwój specjalnej strefy ekonomicznej koło Wykrot, no i wynikające stąd potrzeby komunikacyjne. Byłby to więc kolejny pożytek dla nas z istnienia tego intensywnego obszaru inwestowania. (RYS)

I po rozszadach

(SULIKÓW) Po ostatnich zmianach kadrowych w samorządzie Sulikowa nie ma już śladu i władza jest już w komplecie. Nową przewodniczącą Rady Gminy została 54-letnia Bożena Czarna, która zastąpiła odwołanego miesiąc temu Michała Ilnickiego. Nowa szefowa rajców do tej pory zasiadała w Zarządzie Gminy oraz przewodniczyła klubowi AWS. Do końca jej kadencji zostały 2 miesiące z okładem. (TOR)

Może teraz ruszy

(SULIKÓW) Problem lokalizacji przyszłego gimnazjum był przez dłuższy czas kością niezgody i przyczyną poważnego kryzysu we władzach samorządowych Sulikowa. M.in. na tym tle z funkcji przewodniczącego Rady Gminy musiał odejść Michał Ilnicki. Ostatnio jednak w tej sprawie doszło do kompromisu i Zarząd Gminy mógł podpisać umowę o nieodpłatne przejęcie z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa gruntów pod budowę nowego gimnazjum. Jest nadzieja, że po licznych zawirowaniach ta tak potrzebna inwestycja oświatowa wreszcie ruszy. (TOR)

Porządkowanie gminy

(SIEKIERCZYN) wielkie zadanie planistyczne czeka samorząd Siekierczyna. Przystępuje on do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy, który obejmie obszar 4900 ha. Dokument ma być przygotowany do końca I kwartału przyszłego roku. (TOR)

Pitna z kranów

(OLSZYNA) W ostatnim czasie zakończono prace związane z opracowaniem dokumentacji technicznej dotyczącej wykonania instalacji wodociągowej w Olszynie Dolnej. Teraz nic już nie stoi na przeszkodzie by mieszkańcy tej części gminy mieli wodę w kranach. Zgodnie z przewidywaniami, prace na nowa magistrala ruszą wiosną przyszłego roku. (eL)

SAPARD w zasięgu ręki

(OLSZYNA) Trwają ostatnie prace związane z opracowaniem wniosku SAPARD-owskiego dotyczącego budowy stacji uzdatniania wody w Olszynie Dolnej.

- Robimy wszystko, aby wniosek o uzyskanie środ-



ków unijnych na budowę stacji uzdatniania wody zo-

stał złożony w terminie - mówi wójt Leszek Leško. - Mamymy bowiem duże szanse na jego pozytywne załatwienie. Wiele gmin ma w tym względzie określone problemy. My natomiast dysponujemy gotową dokumentacją i wymagany przez Unię wkładem własnym, a więc nie praktycznie nie stoi na przeszkodzie. (eL)

Wodociąg tuż tuż

(OLSZYNA) 27 sierpnia br. odbędzie się przetarg nieograniczony, ogłoszony za pośrednictwem biuletynu zamówień publicznych, na budowę ujęcia wody pitnej w Olszynie Dolnej.

Wiadomość ta ucieszy zapewne mieszkańców Olszyny Dolnej, którzy od lat marzą o wodociągu. Na terenie ujęcia wody wybudowane zostaną dwie studnie i przyłącza energetyczne.

- W ramach tego zadania wybudowany zostanie 2,5-kilome-

trowy odcinek sieci wodociągowej, tranzytowej łączącej Olszynę Dolną z Górną - informuje wójt Leszek Leško. - W momencie kiedy całość zostanie zakończona, co planowane jest na połowę grudnia tego roku w Olszynie Górnej nigdy nie zabraknie wody. (eL)

Nowe miejsca pracy

(OLSZYNA) Z dużymi nadziejami władze gminy przyjęły wiadomość, że miejscowa Firma Jarizol znalazła nabywcę.

Firma Jarizol, na skutek złej sytuacji finansowej została postawiona w stan upadłości. Praktycznie nikt już nie liczył na to, że uda się ją kiedykolwiek postawić na nogi. Tymczasem znalazł się nabywca. Jest nim Polska Giełda Węskłowa z Wrocławia, która zamierza ruszyć na bazie tej jednostki z produkcji już od września. W ten

sposób powstały nowe miejsca pracy. W reaktywowanym zakładzie produkowane będą kity uszczelniające od okien. Władze samorządowe podjęły negocjacje z nowym właścicielem co do sposobu spłaty zadłużenia wobec budżetu gminy, które zostało przejęte z chwilą nabycia tej jednostki. (eL)

OFM z nową ofertą

(OLSZYNA) W dniach 29-30 sierpnia br. odbędzie się IX Targi Meblowe - Olszyna 2002.

Olszyńskie Fabryki Mebli sp. z o.o. organizują dwudniową imprezę promocyjną mającą na celu pokazanie oferty handlowej. Ciekawostką targów będzie pokazowania najnowszego wyroby firmy, który będzie hitem sezonu jesiennego. Cały niemal profil produkcyjny zakładu adresowany jest pod gusty partnerów zachodnich. Szczególnie, że eksport stał się w ostatnim czasie bardziej opłacalny z uwagi na wzrost kursu Euro.

Z myślą o uczestnikach tegorocznych targów, o potencjalnych kontrahentach, organizatorzy przygotowali szereg atrakcji. Przebywając w Zamku Czucha gościom czas uprzyjemnią pokazy walk rycerskich, uczta rycerska, w trakcie której odbędzie się gry i zabawy plebejskie a na finał planowana jest wieczorna zabawa przy ognisku. Miejmy nadzieję, że owe swawole znajdą odbicie w ilości podpisanych kontraktów. (eL)

Za jednym zamachem

(GMLUBAŃ) Gmina wiejska Lubań przymierza się do zmodernizowania w ramach jednego przedsięwzięcia aż trzech swoich miejscowości. Chodzi

tu o Kościelniki, Kościelniki Dolne i Jałowiec. Aktualnie szuka się wykonawcy tej inwestycji. (RS)

Zbawienne pobocze

(PLATERÓWKA) Dla mieszkańców Włosienia idą lepsze czasy. Fragment krętej i bardzo niebezpiecznej drogi w tej miejscowości otrzyma chodnik. Dolnośląski Za-

rząd Dróg Wojewódzkich postanowił go wybudować z kostki betonowej na powierzchni 228 m kw. Całość prac ma być wykonana do 15 października br. (RYS)

Woda stuletnia, a nawet starsza



(ŚWIERADÓW ZDR.) Po przejściu przez miasto jednolitego żywiołu (13 sierpnia) biegli w historii orzekli, że nigdy jeszcze Kwisa nie toczyła tak ogromnych mas wody (co zresztą potwierdziło się w Mirsku, gdy rzeka wylała na ulice). Miernikiem był most przy klubie leśnika „Jelonek”, pod którym woda się nie mieściła i z wściekłością przelewała się wierzchem.

tastrofą. Przy okazji uszkodzeniu uległa sieć gazowa i trzeba było odciąć gaz dla domów przy ul. Młodych Techników.

Woda zerwała most przy ul. Sędziwej w Czerniawie, a przez kilka godzin zagrożony był też most na Kwisie na ul. Dolnej.

Najbardziej odczuwalnym przez świeradowian i wczasowiczów skutkiem nawałnicy było odcięcie dostaw wody pitnej. Na głównym ujęciu „Wrzós” potok odwrócił porcję: tam, gdzie były zbiorniki wody do uzdatniania, zalega żwir, muł i kamienie, a tam, gdzie był brzeg, płynie rzeka.

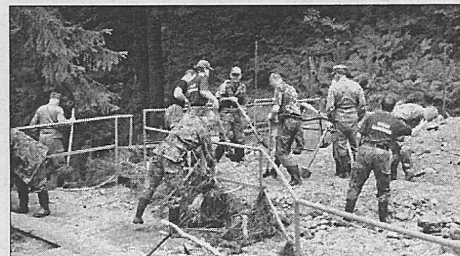
Wzwołano do pomocy 20 żołnierzy z Łużyckiego Oddziału

Stojący u jej brzegów słyszeli dudniący, narastający loskot - to nurt przestawiał kamienie na dnie. Gdy woda opadła, ujrzymy zupełnie inny „krajobraz” koryta rzeki. W górach wodny żywioł rządził się jednak swoimi prawami - pędząc z góry porwawszy ze sobą wszystko, co napotka na drodze: kamienie, drzewa, płoty, ale także... ulice. Trudno policzyć, który to już raz trzeba będzie w mieście od nowa układać nawierzchnię na wielu ulicach, które po paru godzinach deszczu zmieniają się w rwące potoki. Przyczyną tak dużych zniszczeń w infrastrukturze są nieregulowane stosunki wodne w lasach powyżej miasta: nieczyszczone rowy, zbyt małe przepusty. Wystarczyłoby przekopanie rowu, który przejąłby część wody z okolic Czeskiej i skierowałby ją do rzeki Santa Maria, aby ocalić ulice.

5-tysięczna gmina nie jest w stanie uporać się ze skutkami takiej nawałnicy, toteż jeszcze w Kwisie (już spokojniejszej) popłynęły wody, nim Świeradów zlikwiduje skutki powodzi.

W trudnych godzinach 13 sierpnia ofiarnością wykazali się wszyscy świeradowscy strażnicy, wspomagani przez grupę wolontariuszy. Straż

Graniczną z PSP z Lubania. To dzięki szybkiej akcji jednej z grup szybkiego reagowania nie doszło do długotrwałego zalania hali spacerowej Domu Zdrojowego. Gdy skarpa powyżej obiektu zmieniła się w wodospad, na hali woda sięgnęła 15 centymetrów. Trwał właśnie koncert festiwalu orkiestr młodzieżowych, zgłosił światło, ale młodzi muzycy nie przerwali grania. Po kilkunastu minutach workami z



piaskiem zatrzymano potok wzdłuż chodnika i hala szybko wyschła. Znacznie groźniejszy w skutkach żywioł okazał się przy ul. Stokowej, gdzie trzeba było ewakuować mieszkańców dwóch domów. Płynący pod ulicą potok wyrwał część nawierzchni i osłabił fundamenty domów. Ekspertyza ma teraz wykazać, czy konstrukcja budynków nie została naruszona na tyle, że grozi ka-

łu Straży Granicznej z Lubania: wzięli się za odkopywanie zbiorników i przygotowanie placu dla maszyn, które będą musiały przerzucić ponad 2000 ton ziemi w inne miejsce.

Woda w kranach popłynęła wprawdzie już na drugi dzień, ale nienadająca się do picia i z ujęcia o wiele mniej wydajnego. (aka)

Szansa przed KSSD

(ZARĘBA) Przed zarębiańskimi Kamieniołomami Skalnych Surowców Drogowych pojawiła się szansa na wyjście z ekonomicznego dołka.

KSSD Zaręba stanęła u progu prywatyzacji, która może być skutecznym lekarstwem na niezwykle

trudną sytuację ekonomiczną. Zakładem bardzo poważnie zainteresowana jest znana irlandzka firma

CRH, która zamierza zainwestować w jego rozwój poważne środki. Wiele zależy będzie od planowanych na ten tydzień negocjacji. Dużą niewiadomą stanowią tu oczekiwania załogi, to czy jej przedstawiciele nie wysuną nadmiernych żądań socjalnych. (eL)

Mój kandydat do władz samorządowych

Nasz plebiscyt, związany z typowaniem kandydatów na radnych, wójtów, burmistrzów i starostów trwa nadal. Czytelnicy za pośrednic-

twem zamieszczonych obok kuponów zgłaszają, bądź udzielają poparcia już zgłoszonym reprezentantom do władz samorządowych

szecebla gminnego i powiatowego.

Aby umieścić swojego kandydata w rankingu wystarczy wypełnić kupon i przesłać na adres redakcji:

„Ziemia Lubańska”
ul. A.Krajowej 30
59-800 Lubań.

Plebiscyt prowadzony będzie do czasu wyborów samorządowych.

Ps.
Przypominamy, że do bieżącej punktacji liczone są kupony opatrzone nr 14, który ważny jest do 30 sierpnia.

MÓJ KANDYDAT do władz samorządowych

1. - 10 pkt.
2. - 7 pkt.
3. - 5 pkt.

Imię i nazwisko zgłaszającego:

KUPON Nr 14 należy przesłać do redakcji do 29 sierpnia br.

Komunikat redakcyjny

W związku z licznymi zapytaniami, dlaczego w publikowanym na łamach ZL rankingu przedwyborczym nie są uwzględniane głosy oddawane na członków redakcji - pp. Kazimierza Kiliana i Ryszarda Figurskiego, jeszcze raz wyjaśniamy, że celowo je pomijamy. Czynimy to z zasady, aby uniknąć jakichkolwiek podejrzeń o stronniczość czy wręcz manipulację liczbami na naszą korzyść (wszak byłibyśmy bezpośrednio zainteresowani swoją pozycją w rankingu). Tego wymaga od nas obiektywizm i rzetelność redakcyjna. W tej sytuacji liczymy na pełne zrozumienie podjętej decyzji, przepraszamy naszych Sympatyków za sprawiony zawód i dziękujemy za zaufanie.

Redakcja

Dziękujemy...

Wszystkim naszym Czytelnikom i Sympatykom za pamięć i pozdrowienia wakacyjne serdecznie dziękujemy. Otrzymałymi stertę widokówek m. in. z: Ustki, Lublina, Elku..., a także z Ukrainy i Chorwacji.

Redakcja

RANKING kandydatów do władz gminnych i powiatowych ZIEMIA STAN NA DZIEŃ 17 sierpnia 2002 r.

Lubań

- 1 - Zenon Piwoni - 2336 pkt.
- Andrzej Drozdowicz - 1830 pkt.
- Halina Rybak - 1789 pkt.
- Ryszard Janiak - 1732 pkt.
- 5 - Gerard Kempniński - 1646 pkt.
- Jan Hofbauer - 1570 pkt.
- Konrad Rowiński - 1533 pkt.
- Jolanta Olszewska - 1451 pkt.
- Eugeniusz Witanowski - 1407 pkt.
- 10 - Małgorzata Grzesiak - 1381 pkt.
- Irena Jarmolińska - 1373 pkt.
- Zbigniew Paluch - 1315 pkt.
- Grażyna Chromy - 1052 pkt.
- Aneta Nowak - 913 pkt.
- Tomasz Żółkowski - 907 pkt.
- Bogusława Wiśniewska - 862 pkt.
- Jerzy Zieliński - 852 pkt.
- Jan Smreczyński - 808 pkt.
- Walery Czarnecki - 803 pkt.
- 20 - Andrzej Chwirot - 778 pkt.
- Eugeniusz Konat
- Henryk Rogacki
- Arkadiusz Słowiński
- Adam Król
- Marian Kwolek
- Henryk Wójcik
- Paweł Trzęsowski
- Lucjan Żelabowski
- Andrzej Raab
- 30 - Zofia Turkiewicz
- Lucyna Helena Gądek
- Janusz Kaczorowski
- Ryszard Jastrzębski
- Stanisław Bąk
- Jan Lange
- Edyta Brożek
- Krzysztof Cwalina
- Jerzy Wawrzyniak
- Antoni Łatka
- 40 - Zdzisław Bykowski
- Barbara Baczynska
- Józef Soczyński
- Marek Radwan
- Mieczysław Iwanow
- Marek Trzęsowski
- Stanisław Bąk
- Wiesław Kosobudzki
- Krzysztof Doliński
- Krzysztof Kmieć
- 50 - Bogusław Kulszewicz
- Helena Bukiewicz-Halina Bargiel-Ryszard Wolański-Tadeusz Wilbik-Tadeusz Sztaba-Wiesław Wydra-Jadwiga Grobel-Ryszard Hurli-Marek Zatoński-Witold Chojnacki-Edward Witecki-Stanisław Bykowski-Bogusława Zybort-Franciszek Bogdanowicz-Tadeusz Bilolus-Mariusz Dron-Jadwiga Tusien-Eugeniusz Kończyk-Andrzej Galeski-Aleksander Kowalski-Kazimierz Radzik-Jan Halaćuk-Alicja Korobłowska-Maria Majewska-Besta-Baczynska-Leśław Hartzel-Zenon Pachar-Maria Majewska-Grażyna Sobieska-Artur Kieryluk-Marek Kamiński-Jan Tokarz-Irena Krynicka-Mirosław Telega-Andrzej Furtak-Dariusz Wajcelft-Krzysztof Jaworski-Ireneusz Kasprzyk-Jan Sawicki-Kazimierz Radzik-Lucyna Duczyńska-Zygmunt Dziak-Edyta Brożek-Mirosław Nir-Franiszek Bogdanowicz

Olszyna

- 1 - Jan Dudkiewicz - 2300 pkt.
- Władysław Gojzewski - 1175 pkt.
- Leszek Leśko - 1135 pkt.
- Wojciech Stanuch - 1067 pkt.
- 5 - Halina Białoń - 727 pkt.
- Krzysztof Błaszczak
- Mariusz Tomiczek
- Sabina Baran
- Teresa Dudkiewicz-Kozan
- Zbigniew Kozan
- Józef Pietraszun
- Jan Hryniewicz
- Jan Wróblewski
- Andrzej Jasinski

Leśna

- 1 - Jan Surowiec - 3425 pkt.
- Waldemar Kleszcz - 3219 pkt.
- Walter Straszak - 2899 pkt.
- Teresa Pentidis - 2891 pkt.
- 5 - Krzysztof Gorlach - 2885 pkt.
- Urszula Grajewska-Harapin - 1712 pkt.
- Ryszard Kiwiłsza - 1460 pkt.
- Mirosław Markiewicz - 1268 pkt.
- Ryszard Swider - 1062 pkt.
- Paweł Duchnik - 1026 pkt.
- Marcin Kowalczyk - 808 pkt.
- Andrzej Litwinowicz - 798 pkt.
- Krystyna Stanuch - 648 pkt.
- Jerzy Łacny - 556 pkt.
- Paweł Dudziński - 505 pkt.
- Jacek Flaszynski
- Alicja Szczesna
- Dorota Kusibab
- Irena Bienkiewicz
- Helena Mokrzycka
- Teresa Keska
- Jerzy Dec
- Maciej Kuczyński
- Ewa Nowicka
- Marek Pawliński
- Franciszek Borkowski
- Jan Trzosek
- Zbigniew Pawliński
- Zbigniew Werminski
- Tadeusz Pogrzebny
- Mirosław Trzosek
- Janusz Harapin
- Janina Grajewska
- Ewa Nowicka

Pozostali

- 1 - Janusz Niekrasz - Siekierczyn - 860 pkt.
- Edward Cwynar - Siekierczyn - 511 pkt.
- Wojciech Kudera - Świeradów - 460 pkt.
- Mirosław Herdzik - gm.Lubań - 444 pkt.
- 5 - Józef Telega - Platerówka - 403 pkt.
- Zbigniew Szereniuk - Świeradów Zdr.
- Edward Szerbiń - Nowogrodziec
- Jacek Leonarski - Mirsk
- Antoni Lewkowicz - Gryfów Śl.
- Leszek Grala - Pisarzowice

KUPUJ najtaniej !

SKLEPY WIKT



WIKT

Lubań, ul. Leśna 23
Lubań, ul. Spółdzielcza 12
Lubań, ul. Spółdzielcza 13
Lubań, ul. B. Chrobrego 3
Lubań, ul. Rybacka 5
Leśna, Rynek 8

Nasz nowy WIKT 7
Lubań, ul. Łużycka 1
(na skarpie)
ZAPRASZAMY

WIKT

TO

Kawa Jacobs - 200 g
Merido Aroma **11,43**
Kawa Jacobs - 100 g
Merido Aroma **5,54**

Nerbata
Saga
(50 torebek) **2,33**

Kuleczki
Nesquik - 250 g **4,17**

Orzeszki Felix
(torebka - 70 g)
Crispers paprykowe **1,95**

ZAWSZE

Sok Sokpol
- grapefruit - 1 l - **1,96**
- pomarańcz - 1 l - **1,74**
- jabłko - 1 l - **1,51**

Sok Dr. Witt - 1 l
- grejpfrut czerwony
- marchew-pomarańcz
Napój Dr. Witt - 1 l
- multiwitamina **2,57**

Napoje Och - 0,2 l (kartonik)
- egzotyczny
- pomarańcz
- winogron **0,52**

Płatki kukurydziane
Corn Flakes - 250 g **2,86**

UDANE

Płatki Mlekołaki
- Kuleczki
czekoladowe - 250 g
- Poduszczyki
zbożowe w czekoladzie - 150 g **2,59**

Orzeszki Felix Crispers
paprykowe
(puszka - 120 g) **3,83**

Orzeszki Felix
(puszka - 150 g) **3,65**

Płatki kukurydziane
Cini Minis - 250 g **4,05**

ZAKUPY

Koncentrat
pomidorowy (słoiczek)
Pudliszki - 190 g **2,12**

Musztarda Pudliszki (słoiczek - 200 g)
- chrzanowa
- delikatkowa
- grillowa **1,59**

Kukurydza
konserwowa (puszka - 400 g)
Pudliszki **2,27**

Czekolada Milka - 100 g
- mleczna
- orzechowa
- winogronowa **1,59**

Margaryna - 500 g
Delma do kanapek **1,36**

Margaryna
Mleczna - 250 g **0,89**

Przyprawa
Interjarek
do grilla - 20 g **0,48**

Makaron - 250 g
Kluseczki domowe **1,14**

Podane ceny brutto - obowiązują
do wyczerpania asortymentu

Zapraszamy!

Nasi liderzy

W ramach tego cyklu prezentujemy kandydatów na stanowiska wójtów, burmistrzów i starostów. Mamy nadzieję, że dzięki temu uda nam się przybliżyć sylwetki osób ubiegających się o najwyższe funkcje we władzach samorządowych oraz ich zamierzenia.

Mirosław Markiewicz, kandydat na stanowisko burmistrza Leśnej z ramienia „Forum Mieszkańców - Leśna Ponad Podziałami”.



Wyszktałcenie: mgr inż. mechanik.

Wiek: 49 lat.

Pełniona obecnie funkcja: burmistrz Miasta i Gminy Leśna.

Stan rodzinny: żonaty, trzech synów - Radek 23 lata, Przemek - 21 lat, Robert - 12 lat.

Hobby, pasje: przede wszystkim muzyka, gitara, tworzenie, granie. Ponadto sport, turystyka, samochody i szybka jazda.

Jak spędzam wolny czas? Dużo gram, poza tym spaceruję i wycieczki.

Dlaczego kandyduję?

- Głównym powodem ponownego zabiegania o funkcję burmistrza jest chęć kontynuacji zadań służących rozwojowi gminy oraz dalsza realizacja programów, których byłem współautorem.

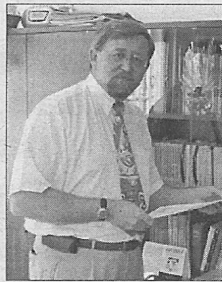
Główne założenia mojej koncepcji zarządzania gminą.

- Są to przede wszystkim działania w kierunku wyeliminowania upolitycznienia szkodzącego zarządzaniu gminą. Równie ważnymi elementami mojego programu jest:

- Pozyskiwanie inwestorów tworzących nowe miejsca pracy przez generowanie korzystnych warunków oraz sprzyjającej temu atmosfery. Pobudzanie aktywności społecznej. Wypracowanie mecha-

zmów pozwalających na wykonywanie prac publicznych w zamian za umorzenia podatkowe dla osób będących w najtrudniejszych warunkach materialnych. Budowa mieszkań socjalnych z wykorzystaniem budynków przy ul. Baworowo w Leśnej. Zwiększenie środków finansowych na pomoc społeczną. Poprawa stanu bezpieczeństwa obywateli poprzez dalszą współpracę z policją oraz strażą graniczną. Poprawa infrastruktury w szczególności na obszarach wiejskich - budowa nowych sieci wodociągowych. Doprowadzenie do właściwego stanu rzek i potoków. Budowa ponadgminnego wysypiska śmieci. Realizacja strategii rozwoju oświaty ze szczególnym uwzględnieniem budowy sali gimnastycznej przy gimnazjum oraz termozalozna SP w Smolniku. Opracowanie i realizacja strategii rozwoju turystyki. Rewitalizacja Rynku w Leśnej (przywrócenie wyglądu historycznego). Poprawa jakości pracy urzędu. Kontynuacja promocji gminy poprzez organizację imprez kulturalnych, wydawnictwa oraz współpracę z partnerami zagranicznymi.

Jerzy Zieliński, kandydat na burmistrza Lubania z ramienia Obywatelskiego Komitetu Wyborczego „Lubań 2002” i „Prawa i Sprawiedliwość”.



*** Wykształcenie:** wyższe - mgr filologii polskiej i mgr prawa.

*** Wiek:** 45

*** Pełniona obecnie funkcja:** radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, Sekretarz Powiatu Lubańskiego.

*** Stan rodzinny:** żona - Małgorzata, córka - Anna, syn - Krzysztof (18); wielu kobiet nie podaje!

*** Hobby, pasje:** ...literatura i turystyka to hobby, moją pasją jest Lubań.

*** Jak spędzam wolny czas?** Z rodziną, nadto spacer, dobra książka i komputer.

*** Dlaczego kandyduję:** (z jakiej opcji)? Kandyduję, by przywrócić mi-

stu dynamikę rozwoju, a mieszkańcom dać szansę na rzeczywiste decydowanie o tym, co dzieje się w Lubaniu. Jestem kandydatem Obywatelskiego Komitetu Wyborczego „Lubań 2002” i „Prawa i Sprawiedliwość”. Liczę na poparcie większości obywateli naszego miasta.

*** Główne założenia mojej koncepcji zarządzania miastem:** Po pierwsze - zamierzam przeciwdziałać degradacji ekonomicznej i społecznej Lubania i ruszyć miasto z zapaści: obniżyć bezrobocie i zadbać o potrzebujących pomocy. Po drugie - wykorzystać szanse rozwojowe: przedsiębiorców lubańskich, specjalną strefę ekonomiczną, współpracę z sąsiednimi gminami. Po trzecie - kontynuować inwestycje komunalne: czysta woda dla Lubania - zmodernizować stację uzdatniania wody i wybudować drugą nitkę wodociągu z Piszawic, zakończyć kanalizowanie lewostronnej części miasta (Starolubańska-Zawidowska) oraz zmodernizować oczyszczalnię, rozpocząć gospodarkę wodno-ściekową prawej strony miasta - Zakwisia; zakończyć wreszcie budowę osiedla socjalnego przy ul. Fabryczna-Osiedle i kontynuować budownictwo społeczne (TBS) oraz zakończyć uzbrojenie dla osiedla „oficerskiego”, odmorzić uzbrojone grunty pod budownictwo mieszkaniowe, którymi władają wciąż spółdzielnie mieszkaniowe; odnowić bazę tur-

styczno-sportową (w tym baseny otwarte) we współdziałaniu z partnerami prywatnymi. Po czwarte - wzmocnić rolę Lubania jako ośrodka rozwoju subregionalnego, wzmocnić jego funkcję powiatową, rolę węzła komunikacyjnego oraz funkcję wyspecjalizowanego centrum obsługi biznesu, ruchu turystycznego oraz usług społecznych (ochrona zdrowia, kultura itd.). Po piąte - edukacja, edukacja i edukacja: dzieci, młodzieży i dorosłych, zarówno ta szkolna, jak i kursy, zwłaszcza językowe i przygotowujące do znalezienia się na rynku pracy. Wreszcie, po szóste, ale najważniejsze - doprowadzić do przywrócenia właściwej roli rzeczywistego gospodarza miasta - jego mieszkańców, na których usługach jest Urząd Miasta, jego wszystkie służby i spółki. Musimy pamiętać, że choć mandat burmistrza pochodzić będzie z wyborów bezpośrodkowych, to jednak władza stanowiąca pozostaje w rękach Rady Miejskiej Lubania i wspólnie z radnymi burmistrz ustali sposoby realizacji zadań własnych miasta. Dlatego tak ważne będzie mobilizowanie do działania na rzecz Lubania wszystkich, niezależnie od ich politycznych poglądów i zapatrywań. Umiałem to robić i jestem przekonany, że i teraz wspieram mnie wszyscy, którym dobrze naszego miasta leży na sercu.



Z
perspektywy
Sejmiku



„Imperium kontratakuję”

Tytuł wymaga podwójnego cudzysłowu, bo i podwójnym jest cytatem: ze świata filmowej fantastyki i z „Tygodnika Powszechnego” (Nr 31 z 4 sierpnia 2002 r.), na którego łamach Wojciech Maziarski analizuje ogarniające nas zewsząd przykłady renowacji i renowacji pod rządami SLD. Wszelkie stały się „księżycowe” koncepcje ekonomiczne, gospodarcze, kulturalne... Autor doskonale obnaża mechanizmy ich powstawania i „wiskania” w głowy P.T. Publiczności. Nie będę za nim powtarzał

argumentacji, która prowadzi Maziarskiego do wniosku o zagrożeniu wolności społeczeństwa wobec wsteczności aktualnie sprawujących władzę. Aż nadto widać to w gospodarce i finansach publicznych, kulturze, a szczególnie w mediach, służbie zdrowia. Na tej ostatniej chciałbym się skupić z racji pełnionej w Sejmiku Województwa Dolnośląskiego funkcji członka komisji ds. restrukturyzacji służby zdrowia w województwie dolnośląskim. Konieczne jest w tym miejscu przypomnienie; kie-

dy w 1997 roku koalicja SLD-PSL przegłosowała ustawę o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym wprowadzającą system kas chorych, nie spotkało się to z oporem opozycji z uwagi na konieczność reformy tego sektora. W latach 1994-97 oddłużano państwowe szpitale, spirala zadłużenia jednak rosła. System ubezpieczeniowy miał być lekarstwem na to. Jednak SLD-PSL nie wprowadziła tej ustawy w życie. Odsunięcie reformy na rok 1999 spowodowało, że zbiegła się ona z reformami administracyjną, emerytalną i oświatową. Rząd Jerzego Buźki i ówczesna większość parlamentarna dokonała niewiel-

kich zmian w ustawie o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym i wdrożył ją w życie. Nie uniknięto przy tym błędów. Za najistotniejszy uważam brak uwzględnienia potrzeb samorządów terytorialnych, jako organów prowadzących zakłady opieki zdrowotnej, w zakresie utrzymania bazy, co powinno znaleźć swój wyraz w dodatkowych dochodach własnych jednostek samorządu terytorialnego i do systemu ochrony zdrowia wprowadziłyby dodatkowe środki ponad te 7,5%, które pochodzą ze składek. Ponad 3 lata majstrowania przy kasach chorych i niedowarzone koncepcje nowego rządu przyniosły tylko ten

efekt, że minister Łapiński „w prostych felcerskich słowach oświadczył, że zamierza „odzyskać kontrolę” nad systemem służby zdrowia i zlikwidować niezależne od państwa kasy chorych” (W. Maziarski).

Przejęta przez SLD i UW władza w Sejmiku Województwa Dolnośląskiego zawiązała ministrowi i pełna ufności czekała na oddłużenie dolnośląskich szpitali. Goszczący w czerwcu br. na Dolnym Śląsku minister Łapiński rozwiął złudzenia - oddłużenia nie będzie. Dodatkowych środków też zresztą nie i zamiast w marcu br., w lipcu pojawił się tzw. „plan Draga” (od nazwiska członka Zarządu Woje-

wództwa Dolnośląskiego odpowiedzialnego za służbę zdrowia). Plan ten polega na likwidacjach: oddziałów, łóżek i etatów wg urzędowych wskazówek (łącznie 4000 łóżek). „Planem Draga” przetrącono wszystkie racjonalne plany restrukturyzacyjne, łącznie z tymi już wdrożonymi. Tylko trzy strony opisu, pięć stron tabel statystycznych, a jaka moc! Niech moc będzie raczej z nami, bo takich działań niektórzy mogą nie przeżyć.

Jerzy Zieliński

Radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego

Lubań, 14 sierpnia 2002 r.



Z głębokim żalem żegnamy zmarłego nagle
naszego

przyjaciela i pracownika

lek.med. Eugeniusza Migdalskiego

Żonie, synowi oraz rodzinie składamy
najszczerze wyrazy współczucia

Pracownicy SPZOZ
Gminny Ośrodek Zdrowia
w Olszynie



**Prywatny Gabinet Ortopedyczny
lek.med. Zbigniew Rudnicki**

specjalista

ORTOPEDII

**I CHIRURGII URAZOWEJ
przyjmuje**

**w każdy czwartek w godz. 15.30-16.30
w przychodni
Olszynie Fabryk Mebli
tel. 0601-751-474**

WIZYTY DOMOWE PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM

- Oni potrzebują jedynie większej tolerancji, głębszego zrozumienia...

Ich uśmiech jest najlepszą zapłatą

Wolontariusze to ludzie, którzy z własnej woli, w sposób całkowicie bezinteresowny oddają się pracy na rzecz osób potrzebujących wsparcia, nie oczekując w zamian żadnych gratyfikacji. Tego rodzaju działalność społeczna jest bardzo rozpowszechniona w krajach zachodnich. Uczestniczą w niej, co zasługuje na szczególne podkreślenie, przede wszystkim ludzie młodzi.

U nas idea wolontariatu nie jest jeszcze tak dalece rozpowszechniona, choć pojawiają się jej pierwsze symptomy. Coraz częściej docierają do nas sygnały o angażowaniu się ludzi młodych w pracę na rzecz cho-

nikom. Przychodzą do tutejszych placówek, by wspólnie z etatowymi pracownikami zajmować się jej podopiecznymi.

* Justyna Bykowska - absolwentka szkoły średniej, niepracująca.

roku rozpoczynam edukację z zakresu pedagogiki opiekuńczej z resocjalizacją. Mam za sobą półroczne doświadczenia w pracy z podopiecznymi tutejszych warsztatów.

chodzić... Największą zapłatą za całe moje poświęcenie jest radość tych ludzi i uśmiech szczęścia.

* Norbert Urbański, absolwent szkoły rzemiosł artystycznych.



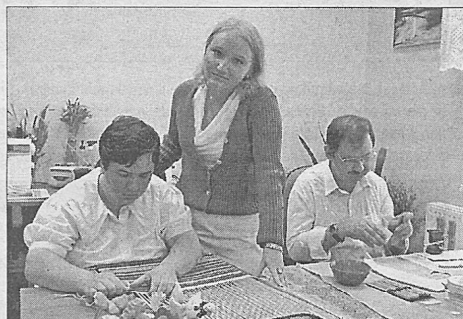
Przychodzę codziennie i spędzam tutaj cały dzień. Robimy praktycznie wszystko co jest w danej chwili potrzebne. Podczas zajęć zdobywamy wspólnie, ja od podopiecznych a oni ode mnie, wiele niezwykle cennych doświadczeń. Cieszy mnie, że mogę tym ludziom pomagać. Dzięki temu doświadczeniu wiem, że moim powołaniem jest praca na rzecz niepełnosprawnych. Oni pomogli mi w wyborze życiowej drogi. Wcześniej nie byłem tego pewna, wahałam się... Niedawno dane mi było przeżyć coś niezwykłego. Przebywałam z niepełnosprawną Julitką nad morzem, jako jej opiekunka. Przeżyłam tam piękne chwile, widząc jak dziewczynka, z dnia na dzień, czuje się lepiej, zaczyna

- Moja historia sięga początku istnienia tutejszych warsztatów. W związku z tym, że mieszkam w tym samym budynku, na parterze, zacząłem tu bywać niemal od pierwszego dnia istnienia tej placówki. W związku z tym, że po ukończeniu szkoły nie mogłem znaleźć pracy, miałem wiele wolnego czasu, który chciałem jakoś sensownie spędzić, zacząłem zaglądać do warsztatów. I bardzo mnie to wciągnęło. Nie ukrywam, że mam w sobie coś takiego, co każe pomagać innym, potrzebującym. Dlatego już wcześniej chodziłem na spotkania integracyjne dla osób niepełnosprawnych, które odbywały się w Młodzieżowym Domu Kultury. Swoją część w warsztatach spędzam głów-

nie w pracowni plastycznej, do czego jestem niejako przygotowany. Mam pewne zdolności, które staram się przekazać koleżankom i kolegom. Ja również, podobnie jak Justyna, zamierzam w przyszłości pracować zawodowo z osobami niepełnosprawnymi.

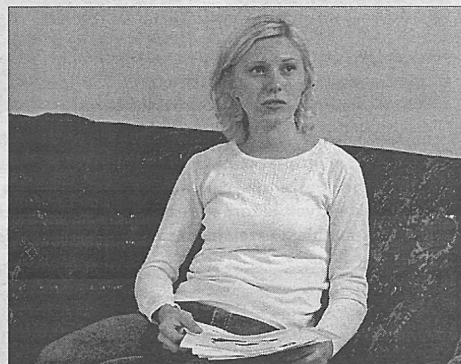
* Liliana Skórniak - studentka Wydziału Pedagogiki Opiekuńczej z Resocjalizacją Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze.

tyfikacji, niczego... ale panująca tu atmosfera daje mi bardzo wiele. Pomaganie niepełnosprawnym, współpraca z nimi, rozmowy, wspólne radości i smutki... to jest właśnie to. Oni, podobnie jak każdy z nas, mają swoje zainteresowania, marzenia... Potrzebują jedynie więcej tolerancji i głębszego zrozumienia. Dostrzegam w nich wielką wrażliwość i wyzuczenie na krytykę. Są niezwykle uwrzliwieni na to, gdy się ktoś im



nych i potrzebujących. Przykłady takich działań odnajdujemy na terenie Lubania w tutejszych Warsztatach Terapii Zajęciowej. W placówce zajmującej się rehabilitacją zawodową i społeczną inwalidów spotkaliśmy trójkę młodych wolontariuszy, którzy poświęcając swój wolny czas pomagają niepełnosprawnym rówie-

- Nie mogąc znaleźć pracy, mając dużo wolnego czasu postanowiłam robić coś pożytecznego. W związku z tym, że zawsze lubiłam pomagać innym zdecydowałam się na pracę społeczną w Warsztatach Terapii Zajęciowej. Nie ukrywam, że takie doświadczenie będzie mi pomocne w czasie studiów. W tym



- Moja „przygoda” z tutejszą placówką zaczęła się od praktyki, którą odbyłam w kwietniu tego roku. Odląd przychodzę tutaj z własnej woli. W czasie roku szkolnego w warsztatach bywałam jedynie w piątki. Teraz podczas wakacji, mając więcej czasu wolnego, mogę to robić częściej. Pomagając uczestnikom warsztatów czuję głęboką wewnętrzną satysfakcję. Nie dostaję żadnych gra-

tyfikatora. Wyczuwają to nawet wówczas, kiedy wydaje nam się, że czynimy to dyskretnie. Niekiedy z nich są tacy zagubieni... Dzięki warsztatom mają możliwość odnalezienia siebie. Widzimy jak na naszych oczach otwierają się, odnajdują swoje życiowe miejsce. To nie może nie cieszyć.

(KK)

- Na skutek licznych przeprowadzek straciliśmy niemal cały dobytek

Zima już niegroźna

Bezdomność to jedno z najbardziej dotkliwych zjawisk społecznych ostatnich lat. Jest ono szczególnie bolesne kiedy dotyka rodzin, w których są dzieci. Istnieją wprawdzie jednostki i organizacje, które starają się łagodzić jego skalę, mimo to problem istnieje. Powstały różnego rodzaju schroniska czy przytuliska, które wychodzą naprzeciw ludziom dotkniętym bezdomnością, są to jednak jedynie doraźne rozwiązania.

Problem związany z bezdomnością wielodzietnej rodziny, matki z czwórką dzieci, pojawił się w Lubaniu kilka miesięcy temu. Na skutek splotu życiowych zdarzeń rodzina Pani W. znalazła się bez dachu nad

głową. Stało się to wskutek eksmisji, do jakiej doszło w mieszkaniu przy ul. Worcela. Mężczyzna, który posiadał prawny tytuł do wspomnianego lokalu, został decyzją sądu eksmitowany. Wraz z nim warunki

do normalnej ludzkiej egzystencji straciła jego konkubina, bohaterka naszego reportażu - wraz z dziećmi. W ten sposób wspomniana rodzina znalazła się na przysłowiowym bruku. Przez kilka miesięcy tulali się po różnych miejscach, zatrzymując się czasowo u rodziny, znajomych... w schroniskach.

- Nigdzie nie mogliśmy sobie znaleźć przytuliska - skarży się Pani W. - Przeprowadzając się z miejsca na miejsce straciliśmy cały swój dobytek. W końcu znaleźliśmy się tutaj... w namiocie.

Nie mogąc znaleźć stałego miejsca bytowania Pani W. zamieszkała wraz z czwórką swoich dzieci, wśród których najmłodsze ma 5 lat, w niewielkim namiocie. Ich brezentowy domek stanął na zapleczu jednego z budynków przy ul. Mickiewicza w Lubaniu, obok zagrody dla psa. Wkrótce potem sprawa trafiła do władz miasta.

- Zainteresowana zgłosiła się do nas z prośbą o pomoc - wyjaśnia wiceburmistrz Henryk Rogacki. - Przedstawiła swoją życiową sytuację licząc na interwencję z naszej strony. Udałem się osobiście wraz z dwoma kierownikami naszych jednostek administracyjnych, by naocznie stwierdzić jak wygląda pro-

blem. Sytuacja rzeczywiście wymagała interwencji. Po jej głębszej analizie sprawa stała się na zarządzie i podjęliśmy decyzję o przyznaniu lokalu. Będzie to wprawdzie niewielkie mieszkanie, pokój z kuchnią, ale innym na chwilę obecną nie dysponujemy. Zainteresowana była na miejscu, obejrzała je i wyraziła zgodę na zamieszkanie.

Lokal zastępczy, znajdujący się przy ul. Fabrycznej, to mieszkanie po samotnym mężczyźnie, zmarłym na skutek niedawnego wypadku drogowego, jaki wydarzył się przy ul. Warszawskiej. Administratorzy poszukują obecnie rodziny zmarłego, która przejęłaby znajdujące się w nim mienie. W przypadku nieodnalezienia krewnych, całość zostanie przekazana do depozytu, by ekipy budowlane mogły przeprowadzić remont lokalu. W ten sposób, już wkrótce problem bezdomności rodziny Pani W. zostanie doraźnie rozwiązany. Cieszą się z tego dzieci, które martwiły się, czy we wrześniu będą mogły pójść do szkoły. Innym bardziej dramatycznym problemem był czas zbliżających się chłódów i mroźnej zimy. Na szczęście jesienno-zimowe uciążliwości nie będą już dla rodziny Pani W. tak groźne.



Ps.

Rodzina Pani W. będzie wdzięczna tym, którzy pomogą jej urządzić otrzymane mieszkanie. Cały dotychczasowy dobytek został utracony na skutek licznych przeprowadzek i pobytu w przypadkowych miejscach.

(KK)

OGłoszenie

Zarząd Gminy Olszyna informuje

że od dnia 30.07.2002r. do 10.09.2002r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Olszynie przy ul. Wolności 6 został wywieszony wykaz nieruchomości komunalnych przeznaczonych do sprzedaży.



Granatowy festiwal kina śmiechu

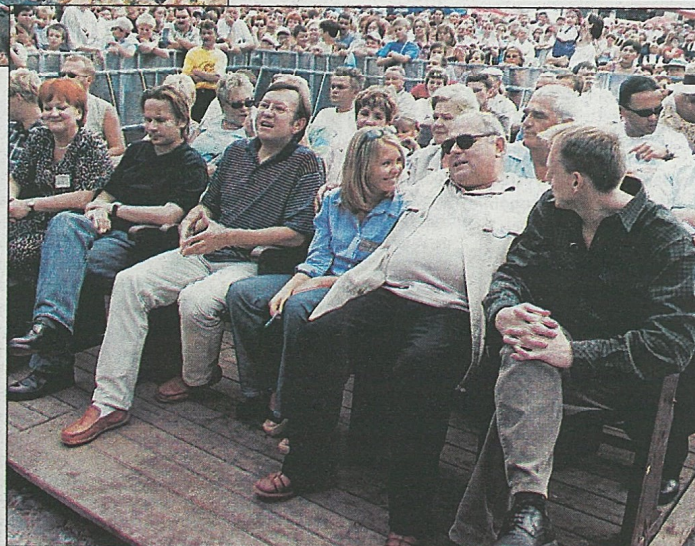


Za nami kolejny VI. Ogólnopolski Festiwal Filmów Komedyjnych Lubomierz 2002 pod wymownym przesłaniem „Z uśmiechem do Europy”. W tym roku do tego niewielkiego miasteczka, pełniącego rolę stolicy kina śmiechu, przybyło kilkadziesiąt znakomitych aktorów, reżyserów, scenarzystów... W dniach 8-11 sierpnia br. przez Lubomierz przewinęło się kilkadziesiąt tysięcy osób.



Lubomierskie przedsięwzięcie filmowe rozpoczęło się w piątkowe popołudnie tradycyjnym korowodem, na czele którego maszerowali festiwalowi goście - ludzie kina. Wkrótce potem nastąpiło uroczyste otwarcie imprezy. Przecięcia powróciła „tętowym sierpem” dokonał wiceminister kultury Rafał Skompski w asyście wicewojewody Ignacego Bochenka. W trakcie ceremonii inauguracji

nych ogłoszono wyniki dorocznych konkursów na najlepszą komedię polską i najlepszego aktora. W tym roku „Złotym Granatem” nagrodzono „Poranek Kojota” w reż. Olafa Lubaszenki. Nagrodę z rąk organizatorów odebrał twórca. „Srebrnym Granatem” uhonorowano „Karię Nikośia Dyzmy” w reż. Jacka Bromskiego, który także osobiście przyjął przyznane wyróżnie-



nie. Natomiast „Brązowy Grant” przypadł filmowi „Dzień Świra” w reż. Marka Koterskiego. Trofeum przekazano na ręce aktora Zbigniewa Buczkowskiego.

„Krzyształowe Granaty” dla najlepszych aktorów komedycznych otrzymali Ilona Kuśmierska - odtwórczyni roli Jadzi w „Samych Swoich” i „Nie ma Mocnych”, Jerzy Janeczko - Witia z wspomnianych wyżej produkcji, oraz Witold Pyrkosz - wstępujący w roli szofera w kultowych filmach



poświęconych sadze rodów Karguli i Pawlaków. Nagrody wręczali honorowi patroni festiwalu - Sylwester Chęciński i Andrzej Mularczyk.

Wszystko odbywało się na oczach niecodziennej widowni. W kinowych ławkach, ustawionych przed plenerową sceną, zasiadli najlepsi aktorzy i twórcy kina śmiechu w Polsce. Byli wśród nich, obok już wymienionych, Krzysztof Kowalewski, Roman Kłosowski, Ryszard Kotys, Andrzej Nejman, Andrzej Zaborski, Marek Siudym, Ewa Kania, Zofia Czerwińska, Andrzej Rabił, Magda Stuzińska, Małgorzata Rożniatowska, Bartłomiej Topa, Piotr Łazarkiewicz...

Po wręczeniu festiwalowych granatów impreza potoczyła się swo-

im rytmem. Na estradzie pojawili się pierwsi artyści - Emilia Krakowska, Barbara Wrzesińska i Ewa Kulińska jak Old Space Girls. Po nich

wystąpił wrocławski kabaret „Eli-ta”, a na finał Anita Lipnicka z zespołem. Drugi dzień festiwalu, podobnie jak trzeci, także obfitował

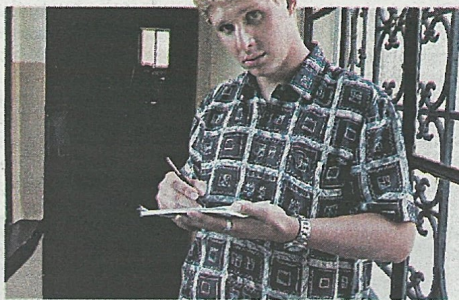


w nie lada atrakcję. Kilkunastotyśieczną widownię bawili tacy artyści jak Maciej Damięcki, Bohdan Smoleń, Alosza Awdziejew, Krzysztof Piasecki, kabaret Rak... Trzdnioowy lubomierski piknik komediowy zakończył zespół Lady Pank, choć ich obecność nie zasługuje na uwagę. Koncert zakończył się swoistym skandalem. Jaki więc był tegoroczny festiwal? Bez wątpienia udany, mimo tego końcowego epizodu. Organizatorzy ciągle zaskakują nowymi pomysłami. Do tegorocznych niespodzianek należał z pewnością helikopter, którym babcia Pawlaczka przywoziła granaty, by ich przypadkiem nie zabrakło podczas wręczenia festiwalowych nagród. Podobna się również inscenizacja sceny filmowej, związana z młocieniem zboża przy użyciu autentycznej młotkarni. Podobnie zaskakujący był przyjazd Witii (Jerzy Janeczko) na koniu, szczególnie, że aktor był tu oczekiwanym od 6 lat gościem. Najlepszą jednak propozycją, co potwierdziła większość pytanym, był Turniej „Aktorzy kontra organizatorzy o pieczonego kabana”. To był strzał w 10-kę. Nareszcie udało się animatorom festiwalu właściwie wykorzystać i pokazać publiczności zapraszanych aktorów. O szczegółach tej części imprezy w numerze.



- Wszyscy, którzy starają się śmieszyć widzów na siłę, nie mają pojęcia o komedii

Śmiejemy się, ale jakoś inaczej



Najlichniesz grupę aktorów tegorocznego festiwalu w Lubomierzu stanowili bohaterowie serialu telewizyjnego „Złotopolscy”. Był wśród nich także Andrzej Nejman, vel Waldek, który podbił serca wszystkich tutejszych dziewcząt. Zresztą, widać było, że on sam bawił się znakomicie, czego nie krył podczas rozmowy z nami.

- Wszyscy pytają mnie o wrażenia, o to, jak mi się tutaj podoba. A ja odpowiadam zgodnie z tym co czuję. Jest wspaniale! Jestem pierwszy raz w Lubomierzu i to co tu widzę to prawdziwa rewelacja!

O imprezie i atmosferze wiedziałem już wcześniej od kolegów z mojego Teatru „Kwadrat”, przede wszystkim od Magdy Strużyńskiej (Marcysia) i Jurka Turka (listonosz Garliński). A więc spodziewałem

się, że będzie świetnie, ale nie do tego stopnia. Jestem w zupełnie nowym miejscu, które jest mi kompletnie obce, nigdy nie byłem nawet w tych stronach, i nagle... czuję się jak u siebie. Nie umiem tego nazwać... Na tym chyba polega gościnność.

Jeśli chodzi o sam pobyt to mamy bardzo napięte plany, w związku z tym nie możemy oglądać tych wszystkich filmów, co jest w końcu podstawowym założeniem festiwalu. Na szczęście większość z nich znamy, możemy więc spokojnie uczestniczyć w różnego rodzaju spotkaniach, bankietach itp. Zależy nam szczególnie na tym, aby poznać jak najwięcej ludzi, zbrać się z publicznością, z naszymi ukochanymi widzami. I to się tutaj rzeczywiście udaje.

Wszyscy są przede wszystkim niezwykle mili. Nie tak jak się to często w Polsce spotyka, z różnego rodzaju przejawami agresji... Tutaj nie przytrafiło mi się nic nieprzyjemnego. No, może helikopter

latał trochę za nisko.

Jeśli chodzi o komedię, jako gatunek, to nie widzę różnicy między dawną o obecną. Wtedy były czasy okrutne, żyliśmy w takim systemie w jakim żyliśmy, ale przynajmniej mieliśmy cel, aby ten niechciany system zniszczyć bądź przynajmniej ob-

śmiać. Natomiast teraz czasy są tak skundlone, że jeśli nawet śmiejemy się z naszych wad narodowych, to czujemy jakieś wewnętrzne zażenowanie. Pozostaje w

nas nuta wstydu, za to, że jesteśmy właśnie tacy. A tego nie czuliśmy np. po obejrzeniu „Samych

inaczej.

Swoją drogą to ja tak naprawdę nie wiem dlaczego tu jestem, na festiwalu komedii? Zawsze wierzyłem, że będę aktorem dramatycznym. Cóż, być może tak się stało za przyczyną „Poranka Kojota” no i „Złotopolskich”. Jest to wprawdzie tzw. obyczaj ale komediowy. W sumie jednak ciszę się z tego, że jestem postrzegany także w ramach tego gatunku. Kiedyś byłem, incognito, na wspomnianym „Poranku Kojota” i słyszałem, że ludzie rzeczywiście śmiali się... Glupio powiedzieć, ale być może coś potrafię. Jest jeszcze jedna rzecz, którą muszę tu powiedzieć. Mamy w Polsce kilku znakomitych aktorów, którzy potrafia śmieszyć w znakomitym stylu. Takim przykładem, a dla mnie idealnym, jest p. Kowalski. On gra bardzo poważnie rzeczy, które są niezwykle śmieszne. Wszyscy ci, którzy próbują weselić wprost, na siłę, nie są wariaci tego gatunku.

(KK)

- Obecnie aktorstwo uprawiam jedynie dla przyjemności, głównie w środowisku polonijnym

W Stanach jestem tymczasowo

Gwiazdą tegorocznego festiwalu komedii filmowych w Lubomierzu był Jerzy Janeczko, odtwórca roli Witii w filmie „Sami Swoi” i „Nie ma Mocnych”. Przez wiele lat losy tego artysty były nieznane szerszej publiczności. Wielu zastanawiało się, jak też potoczyły się ścieżki życia Jerzego Janeczki...



- W czasie kiedy powstała saga rogu Karguli i Pawlaków byłem na drugim roku szkoły filmowej. Po jej ukończeniu trafiłem do Teatru „Współczesnego” we Wrocławiu. To miasto zachwyliło mnie podczas realizacji „Samych Swoich”. Spędziłem tu parę miesięcy. Następnie pojechałem do Kalisza, gdzie dyrektorem teatru była Iza Cewińska, niedawna minister kultury. Później wyjechałem do Koszalinie,

skąd udałem się do Warszawy. Tam grałem na deskach trzech teatrów - „Popularnego”, „Na Woli” i Łomnickiego i w „Dramatycznym”. Po kilku latach wyjechałem do Stanów Zjednoczonych. Aktorstwo uprawiam wyłącznie dla przyjemności, głównie w środowisku polonijnym. Mieszkam w Seattle w stanie Waszyngton. To jedna z najpiękniejszych części Stanów Zjednoczonych, najdalej wysunięta na

północ, bardzo zresztą podobna do Polski. Pracuję w zupełnie innym zawodzie. Zajmuję się renowacją antyków w bardzo bogatej sieci sklepów. Jestem tam jedynym specjalistą w tej dziedzinie. Dlatego bardzo trudno jest mi się wyrwać na dłuższy urlop do Polski. W tym roku udało się przejechać na 30 dni(!) by wziąć udział w tutejszym festiwalu. O jego istnieniu dowiedziałem się dopiero w roku ubiegłym. Ktoś powiedział mi o organizowanych w Lubomierzu spotkaniach filmowych związanych z komediami, w których grałem. Podobno organizatorzy mieli trudności z odnalezieniem mnie, choć wydaje mi się to trochę dziwne. Jako aktorzy jesteśmy zrzeszeni w ZASP-ie, gdzie znajdują się nasze aktualne adresy... Mój pobyt w Stanach Zjednoczonych jest ciągle tymczasowy. Wyjechałem tam wiele lat temu z kabaretem, na miesiąc, zatrzymując się u krewnych w Chicago. Tam poznałem swoją żonę i zostałem na dłużej. Niemal każdego roku noszę się z zamiarem powrotu do ojczyzny, bowiem mój pobyt za oceanem traktuję jako tymczasowy.

(KK)

Bałam się, że spadnę...



Wśród festiwalowych gości spotkaliśmy także Iłonę Kuśnierską, Jądkę z „Samych Swoich” i „Nie ma Mocnych”. Aktorka odwiedziła lubomierski festiwal po raz pierwszy. Wcześniej przyjazd nie był możliwy na skutek przykrych zdarzeń życiowych aktorki.

- To co mnie tu spotyka jest niezwykle sympatyczne. Impreza jest wspaniałym pomysłem dla samego miasteczka. Stanowi znakomitą okazję by odskoczyć od życiowej codzienności. Sprzyja temu fakt, że przyjechało tu tak wielu wspaniałych aktorów, reżyserów... ludzi kina. Cieszy mnie, że film, w którym grałem przed laty, stał się kultowym. To dla nas aktorów, podobnie jak reżysera i scenarzysty, powód do ogromnej radości. Okazuje się, że warto czasami zrobić coś dobrze. Jeśli chodzi o „Samych Swoich” to szczególnie wspominam scenę,

bardzo niebezpieczną, graną w stodole. Reżyser kazał mi wejść na belkę, znajdującą się na wysokości 1 pietra, z której miałam zrzucić snopki. Bałam się okropnie. Pamiętam jak w pewnym momencie Pan Chęciński prosił mnie o ostrożność: „uwaga! żebyś nie spadła”. Poczułam się

bardzo dumna, że tak się o mnie troszczy. Ale on po chwili dodał: „bo jutro musieliśmy odwołać zdjęcie”.

Jeśli chodzi o mój dzień dzisiejszy, to jestem szczęśliwą matką i... babcią. Od dwóch córek mam sześciu uroczych wnucząt; wśród których jest jeden rodzynek - 15-letni Krzysio. Przez wiele lat występowałam na scenach teatralnych, ostatnim z nich był Teatr „Komedii”. Obecnie jestem reżyserem polskiej wersji językowej do filmów. Do Lubomierza dotąd nie przyjeżdżałam, mimo wielu serdecznych zaproszeń, ponieważ 5 lat temu uległam bardzo poważnemu wypadkowi. Leczenie i rekonwalescencja zajęły mi kilka lat. W tej chwili udało mi się powrócić do czynnego życia zawodowego, a więc skorzystałam z zaproszenia i jestem...

(KK)

Na pizzę! GRATIS!

Wspólnie ze znakomitą lubańską Pizzerią „MARGARITA” mieszczącą się przy ul. Ratuszowej 1

Talon na bezpłatną porcję otrzymasz, kto zadzwoni do redakcji - po ukazaniu się numeru i jako pierwszy odpowie na pytanie...

Z ILU CZĘŚCI SKŁADA SIĘ FILMOWA SAGA RODU PAWLAKÓW I KARGULI?

A) DWÓCH C) TRZECH D) PIĘCIU

6464564

Pizzeria MARGARITA p. TERESY KREMIS
ZAPRASZA CODZIENNIE od g. 11.00 do 22.00

Bój o pieczonego kabana

Można chyba śmiało powiedzieć, że takiej ilości aktorów jeszcze w Lubomierzu nie było. Przyjechał do nas - jak stwierdziła Jadwiga Sieniuc, szefowa komitetu organizacyjnego festiwalu - cały autobus gości ze Złotopolic. Wraz z nimi przybyli także inni, a więc grono artystyczne było niezwykle liczne. Organizatorzy chcą pokazać swoich niecodziennych przybyszów wi-
downi, wymyślili zabawę-turniej z ich udziałem.



Znakomitym pomysłem festiwalowym było turniej „Aktorzy kontra organizatorzy o pieczonego kabana”. Całość miała

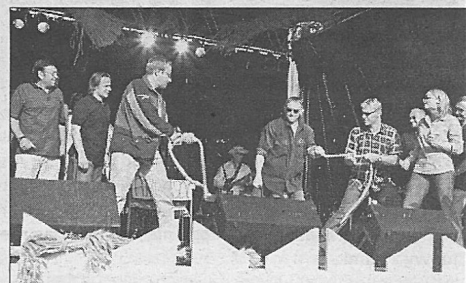


charakter improwizowanej rekreacyjnej, rozgrywanej na oczach wielotysięcznej widowni, zabawy. Aktorzy musieli wykazać się sprawnością fizyczną i błyskotliwością, uczestnicząc w wielu zabawnych

konkurencjach rodem z Samych Swoich. Po stronie bohaterów kina wystąpili Magda Stuzińska, Małgorzata Rożniatowska, Olaf Lubaszenko, Zbyszek Buczkowski, Andrzej Nejman, Andrzej Zaborski, Jerzy

Janeczko, Paweł Burczyk i Bartłomiej Topa. Rywalizowano więc w pastowaniu świnie, gdzie prym wiodła Marcysia, ubijano masło - przy masłownicze dwoił się i troił Zenek (wywalczył tylko remis), przecinano konopny sznur sierpem - triumfował Paweł Burczyk, przyszywano rękaw - znakomitem kunsztem wykazała się Kleczkowska, podnoszono rower

grali oczywiście aktorzy. Główną rolę odegrał tu Olaf Lubaszenko i jego reżyserki zmysł. W mgnieniu oka podzielił role, wymyślił rekwizyty... i wszystko wyglądało jakby było z góry przygotowane. Nad przebiegiem tego komicznego momentami współzawodnictwa czuwała jury pod przewodnictwem znakomitego reżysera Piotra Łazarkiewicza, który starał się jak mógł,



Witii - Waldek Złotopolski zniszczył go zupełnie (remis), rzucano nakryciami głowy Kargula, Pawlaka i Witii na wieszak - brawa dla Buczkowskiego (dwa trafione), przeciskano się przez chomąto - Zaborski nie dał rady (remis).

Jedną z konkurencji była inscenizacja znanej bajki o rzepie, którą wy-

by utrudnić uczestnikom zadania. Ostatecznie wygrali aktorzy i pieczonego kabana trafił w ich ręce. Zwycięzcy obiecali jednak podzielić się tym smakowitym trofeum z pokonanymi. To był wspaniały show, zabawa jakiej do tej pory w Lubomierzu nie było.

(KK)



- Nie wiem jeszcze czy to jest chłopiec, czy dziewczynka, ale już teraz jestem bardzo szczęśliwy

Bobas na gwiazdkę



Lubomierski festiwal, mający sześćdziesięcioletnią historię (całkiem nieźle), zaczyna obrastać w różnego rodzaju mity i legendy. O jego kolejnych edycjach krążą anegdoty, przydadzące imprezie pewnej patyny. Wiele z nich to zdarzenia prawdziwe, choć są i takie, których autentyczność jest co najmniej wątpliwa. Tak to w życiu bywa, że lubimy sobie czasami poplotkować o ludziach powszechnie znanych.

Historia, którą podejmujemy jest ze wszech miar prawdziwa. Mimo że nosi znamiona plotki towarzyskiej jest autentyczna, szczególnie dla nas - mieszkańców tego regionu. Nie jest wszak tajemnicą, że znany

aktor filmowy Paweł Burczyk, uczestnik wielu lubomierskich festiwali, pojął za żonę mieszkankę Gryfowa - Olimpię Poniznik. Poznali się dwa lata temu podczas tejże właśnie imprezy. Od tego czasu para

pokazywała się razem tu i ówdzie, skupiając na sobie uwagę plotkarskich czasopism. My mieliśmy okazję obcowania z Pawłem i Olimpią m.in. na jednym z Bał Charytatywnych na Zamku Czocha. Wyglądali wówczas jak para zakochanych w sobie po przysłówowe uszy. No tak, ale czy coś z tego będzie - gderali wówczas sceptycy. To przecież aktor, a oni... Kilka miesięcy później narzeczeni wzięli ślub. To pierwsze znane nam małżeństwo aktorskie, którego korzenie sięgają lubomierskiego festiwalu.

W tym roku odkryliśmy coś zupełnie fantastycznego. Nie jest już tajemnicą, bo ukryć się tego nie da, zresztą po co, że uroczą Olimpię jest przy nadziei. Państwo Burcykowie spodziewają się dziecka. - Nie wiemy jeszcze czy to jest chłopiec, czy dziewczynka, bo na to za wcześnie - przyznaje Paweł Burczyk. - Myślę, że za dwa miesiące wszystko będzie już jasne. Mimo to już teraz jestem bardzo szczęśliwy. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że rozwiązanie nastąpi w grudniu tego roku. A więc Państwo Burcykowie będą mieli piękny gwiazdkowy prezent. (KK)

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE ZAOCZNE "MUR" w Lubaniu

przyjmuje zapisy na rok szkolny 2002/2003

* NISKIE CZESNE

* Zajęcia odbywają się 2 x w miesiącu (sobota i niedziela)
* Nauka kończy się uzyskaniem świadectwa LO oraz egzaminem dojrzałości

* W szkole prowadzone są dodatkowo:

- zajęcia z przedsiębiorczości i prawa pracy,
- bezpłatne zajęcia komputerowe,
- rozszerzone języki obce: angielski, niemiecki

* Szkoła dysponuje wykwalifikowaną, doświadczoną kadrą, wyspecjalizowaną w kształceniu dorosłych, organizującą nauczanie w sposób przystępny i nowoczesny.
* Szkoła posiada uprawnienia szkół publicznych

Informacje i zapisy:

LUBAŃ (Budynek Szkoły Podstawowej nr 3), ul. Górna 1,
tel. (0-75) 64-60-264 w godz. 9.00-14.00, 0-604-260-937

PRZETARG

Zarząd Miasta Lubania

ogłasza I-szy przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w Lubaniu przy ul. Armii Krajowej, Obręb II, AM 18, stanowiącej działkę Nr 82/2 o pow. 535 m2.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona jest pod tereny wielofunkcyjne z przewagą usług (usługi komercyjne o charakterze centrów otwartych), funkcje uzupełniające - mieszkalnictwo i usługi publiczne.

Cena wywoławcza wynosi: 50.300 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy trzysta złotych).

Wadium wynosi 5.000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych).

Postąpienie 1.000 zł (słownie: jeden tysiąc złotych).

Przetarg odbędzie się w 5 września 2002 roku o g. 12.00 w budynku Urzędu Miasta Lubania ul. 7-ej Dywizji 14, sala nr 11.

Uwaga!

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium najpóźniej na trzy dni przed dniem odbycia przetargu tj. do dnia 2 września 2002 roku w kasie Banku Gospodarki Żywnościowej Filia Lubania ul. 7-ej Dywizji 14 - konta Nr 20301303-503514-3600-11/0 lub na konto Bank Zachodni Oddział Lubania Nr 90 1090 1955 0000 0005 2000 0136.

Wadium zostanie zwrócone w ciągu trzech dni od przeprowadzenia przetargu.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w ustawie z dnia 24 marca 1920r. który przetarg wygrał od podpisania umowy notarialnej. 100 % ceny uzyskanej w przetargu należy wpłacić najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego, przed jego podpisaniem. Nabywca zostanie powiadomiony o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży najpóźniej w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium w terminie oznaczonym w niniejszym ogłoszeniu.

Cudzoziemcy mogą nabywać nieruchomości po spełnieniu wymogów określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. Nr 24 z 1933r. poz. 202 z późn. zm.).

Bliższych informacji o przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami, Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miasta Lubania ul. 7-ej Dywizji 14, I piętro, pokój Nr 5, tel. (075) 6464 422.

Do ceny sprzedaży nieruchomości zostaną doliczone koszty związane z przygotowaniem nieruchomości do sprzedaży.

Młode europejskie brzmienie



(ŚWIERADÓW ZDR.) Miasto od 11 do 18 sierpnia rozbrzmiewało muzyką, której wykonawcami byli młodzi instrumentalniści z Polski, Francji, Anglii, Niemiec i Rosji – to uczestnicy XIII Festiwalu EUROCHESTRIES 2002, który z niepozornej imprezy rozrósł się w prestiżowe przedsięwzięcie pod auspicjami Ministerstwa Kultury oraz Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

Władysław Balicki, twórca festiwalu, jego dyrektor artystyczny, a od roku także prezes PZChO, uważa tę imprezę za znaczącą na mapie podobnych festiwali. Za ważne uważa też, że impreza swieradowska ma charakter przyjacielskich spotkań, a nie konkursowych zmagani. Na uwagę zasługuje też niezwykle profesjonalny poziom uczestników, którzy są przeważnie uczniami szkół muzycznych. Wielu z tych, którzy brali udział w pierwszych festiwalach, są już uznanymi solistami i mają za sobą koncerty w kraju i za granicą.



W czwartek furorę zrobili zwłaszcza uczniowie moskiewskich szkół muzycznych, którzy wystąpili w tradycyjnym, niezwykle efektownym dla oka i ucha repertuarze ludowym. Popisy wirtuozów grających na instrumentach przypominających mandoliny i balalajki czy charakterystyczne rosyjskie pieśni wzbudzały gromkie brawa przy otwartej kurtynie.

Niedzielny koncert połączonych orkiestr (250 osób) to niezwykle trudne zadanie dla dyrygenta i instrumentalistów, wymagające od nich najwyższego kunsztu.

Festiwal przyciągał codziennie tłumy wczasowiczów i kuracjuszy, wśród których najmniej widziało się mieszkańców Świeradowa.

(aka)

Harry Potter na Zamku Czocha

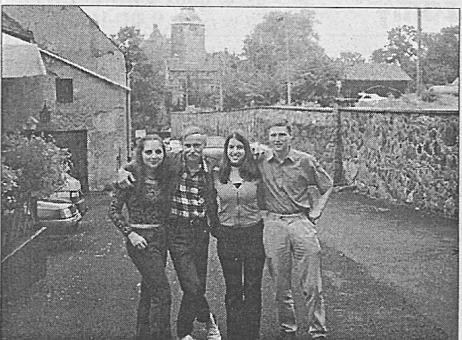
Niesamowite wydarzenia z pogranicza jawy i snu, rodem z książek o Harrym Potterze, przez ostatnie dwa tygodnie miały miejsce na terenie najpiękniejszej warowni nad Zalewem Leśniańskim. A wszystko za sprawą grupy polsko - niemieckich filmowców, tworzących fantastyczną baśń dla najmłodszych widzów pt. „Pamiętnik Izabeli”.

To kolejny film kręcony na Zamku Czocha. Wśród wcześniejszych produkcji warto przypomnieć o „Wiedźminie” i „Gdzie jest generał?”. Bardzo wielu operatorów chętnie korzysta z niesamowitego położenia zamku i otoczek tajemniczości wokół. Tym razem dzięki współpracy polsko-niemieckiej nakręcono pełen efektów specjalnych film. Inspiracją do napisania scenariusza był tekst baśni odnalezionego w nie-

mieckim antykwariacie. Reżyser filmu, David Seffer, stworzył niesamowitą historię. Rzecz dzieje się w XIX wieku. Mała dziewczynka, półsierota, po śmierci brata zostaje oddana przez ojca na wychowanie do wujka – pisarza, ekscentryka mieszkającego na zamku. Przed wyjazdem dziewczynka dostała pamiętnik, który sprawił, że przeniosła się w niezwykłą krainę marzeń... Na ekranach zobaczymy trolle, żmijki,

nietoperze, czarodzieje, mówiące przedmioty i wiele innych specjalności. Zdjęcia kręcono na dziedzińcu, w zamkowej bibliotece, w piwnicach i lochach. Część także w plenerach. Obsadę stanowią nieprofesjonalni aktorzy, wywodzący się z Polonijnego Klubu Tanecznego w Lipsku przy konsultacji. Z uwagi na to, że byli to zarówno Niemcy, jak i Polacy, na planie panował czasami twórca chaos. Ekipa techniczna to wykwalifikowani filmowcy, którym – jak sami przyznają – z młodymi talentami pracowało się wyjątkowo dobrze. W scenach zbiorowych brały udział dzieci, m.in. najmłodszy na planie Andrzejek Błaszczyszński (6 lat). Atmosfera była wyjątkowa. Wszyscy uczestnicy zgodnie twierdzą, że spędzili niesamowite chwile podczas zdjęć. Po montażu „Pamiętnik Izabeli” weźmie udział w festiwalach filmów młodzieżowych w kraju i za granicą. Ekipa liczy szczególnie na prezentację wśród Polonii. Pozostaje więc czekać na obraz i liczyć na nagrody. Reżyseria, scenariusz i muzyka: David Seffer, scenografia: Zdzisław Piasecki, obsada: Izabelle: Sarah Sukiennik, Leonard: Jarosław Janiczuk, Adalbert: Oliver Naumann, Grismo: Stefan Tietze, Constance: Aleksandra Toth, Czarodziej: David Seffer. (dag)

Na zdjęciu reprezentacja ekipy.



Zapomniane „Eldorado”



Wiele jest miejsc niezwykłych na terenie powiatu lubańskiego, zaledwie o kilku z nich napisano obszernie, kilku poświęcono jakiegokolwiek wzmianki. Dziś zapraszam do Złotnika Lubańskiego, do miejsca doskonale nadającego się do jesiennej zadumy. Bo cóż jest bardziej ułotnego od złotoności piasku, o którym snili XVII w. poszukiwacze skarbów. Zniszczona wojną trzydziestoletnią ziemia potrzebowała oddechu. Legenda mówi o śnie o złotym liściu,

XVIII w. zaczęło popadać w ruinę. Z XVII w. lokacji zachował się układ urbanistyczny z centralnie usytuowanym Rynkiem i z drogami wychodzącymi ze środka każdego z boków. W nocy z 27 na 28 sierpnia 1834 r. pożar zniszczył całe miasto wraz ze wszystkimi budynkami, wzniesionymi przeważnie z szachulca i drewna. W okresie międzywojennym, dzięki budowie Zalewu Złotnickiego, Złotniki nabrały charakteru letniskowego. Po wojnie popadły w

łącznie do piaskowców obramień otworów okiennych i drzwiowych (na kilku z nich w kluczu widnieją inicjały właścicieli i data 1835. W ostatnich latach część domów odnowiono, ale wiele z nich popada w coraz to większą ruinę. „Atrakcją” Rynku z resztkami bruku jest stara studnia z ciekawym wiecznie kranem. Powyżej Rynku znajduje się klasycystyczny kościół (dawniej zbór protestancki) pw. Św. Józefa Oblata, wzniesiony po pożarze Złotnika. Do lat 80 na wschodnim skraju Złotnika stał drewniany wiatrak typu „paltrak”, który był jednym z najciekawszych, pod względem technicznych rozwiązań, obiektów gospodarczych. Małe jest piękne, ale potrzebuje promocji. Złotoryja dzięki swym „pluczkom” została wypromowana na znany w świecie ośrodek plukania „złotego piasku”. Sąsiedztwo zalewu i malownicze położenie na Wzniesieniach Izerskich z panoramami Gór Izerskich, bliskość zamków Czocha i ruin w Świeciu to potencjał, którego nie wolno zmarnować. Woreczek złotego pyłu wymieszany z przymą piasku plus bieżąca woda to czego potrzebują turyści i zawodowi „plukacze”. Do tego odrobina organizacji i mądrych działań – i mamy święto poszukiwaczy złota nad Kwisą. To ściąganie, dzięki którym Złotniki Lubańskie obudzą się z letargu.

Andrzej Wilk



który skłonił ówczesnego właściciela tych ziem Christoph von Nostitz do podjęcia poszukiwań złotoności. Już około 1650 r. wybuchła gorączka złota, ostatnia na naszych ziemiach, nie trwała ona długo. Pomnikiem tego wydarzenia stała się lokacja górniczej osady jako wolnego miasta górniczego w 1677 r. Hossa szybko przeminęła, sąsiedztwo Gryfowa, Mirska i Leśnej nie sprzyjało rozwojowi miasteczka, które już w

zapomnienie i coraz to większą ruinę. Obecna zabudowa pochodzi z lat 30 XIX w. Pierzeje Rynku składają się z dwu- i trójkondygnacyjnych domów, na zapleczu których znajdują się zabudowania gospodarcze, w przeważającej większości budynki inwentarskie, stodoły i obory. Pośrodku stoi budynek dawnej gospody, wzniesiony na miejscu pierwotnego ratusza. Wystrój architektoniczny domów zredukowany został wy-

Dni Olszyny

(OLSZYNA) Olszyna sposobi się do obchodów swojego święta, które odbędzie się w dniach 5-8 września.

Organizatorzy tego dorocznego przedsięwzięcia dwoją się i tróją w poszukiwaniu sponsorów. Kilku z nich zadeklarowało już swą pomoc, co pozwoli na obniżenie wydatków z budżetu gminy. Pewnego rodzaju clou im-

prezy będzie licytacja mebli wyprodukowanych przez miejscową OFM, z której dochód przeznaczony zostanie na sfinansowanie innych atrakcji programowych Dni Olszyny. Organizatorzy stwarzają niepowtar-

zalną możliwość dla kolekcjonerów mebli. OFM gotowa jest przygotować na aukcję coś specjalnego - pod prywatne zamówienie. Może to być jakiś wymarzony kredens, bądź od dawną poszukiwana meblościanka...

(eL)

SPÓŁECZNY ZESPÓŁ SZKÓŁ

rok założenia 1996

z siedzibą w Zespole Szkół Zawodowych Nr 2 w Lubaniu
ogłasza zapisy do klas I
w roku szkolnym 2002/2003

TECHNIKUM ZAWODOWE

Wieczorowe, 3-letnie na podbudowie szkoły zawodowej o specjalnościach:

- automatyka przemysłowa (technik elektronik)
- energoelektronika (technik elektryk)
- elektroenergetyka (technik elektryk)
- obsługa i naprawa pojazdów samochodowych (technik mechanik)
- obróbka plastyczna (technik mechanik)

POLICEALNE STUDIUM

na podbudowie liceum i technikum, wieczorowe i zaoczne w zawodach:

- technik administracji - specjalność zarządzanie (2 letnie)
- technik prac biurowych (2 letnie)
- technik informatyk (2 letnie)
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy (1 rok po Tech. Zaw., 1,5 roku po LO)

SZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ

Zajęcia odbywać się będą w Zespole Szkół Zawodowych Nr 2 w Lubaniu
(wejście od ul. Leśnej 8)

Informacji udziela sekretariat, tel. (075) 721-72-67; 722-26-78 w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰

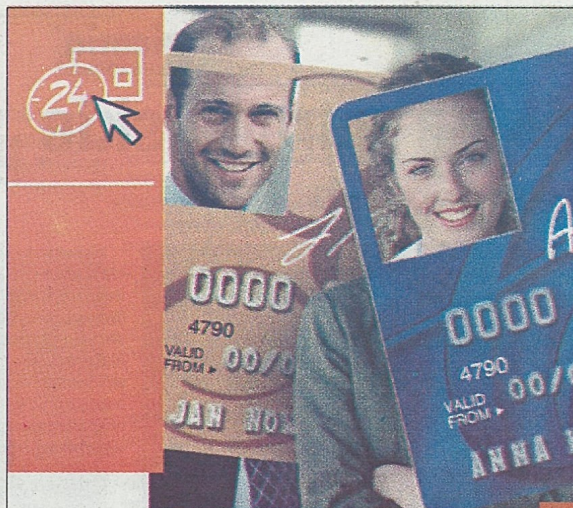
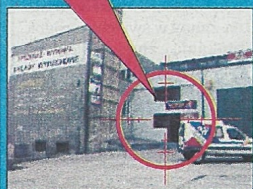
ZAINWESTUJ W SIEBIE - STYPENDIA DLA NAJLEPSZYCH

CZĘŚCI SAMOCHODOWE

Bogatynia, ul. Kościuszki 32a
Zapraszamy codziennie 9.00-17.00
w soboty 9.00-14.00

Lubań, ul. Kopernika 30
Tel. (075) 721-56-47
Zapraszamy codziennie 8.00-18.00
w soboty 8.00-14.00

- VW • AUDI • MERCEDES • OPEL • FORD •
- * hamulce * amortyzatory * filtry * oleje * paski *
 - * napinacze * świece * rolki prowadzące *
 - * akumulatory * tłumiki *



Najlepsze płatności tylko
kartą kredytową

1 ODDZIAŁ LUBAŃ

poniedziałek-piątek 8.00-17.00



Bank Zachodni WBK S.A.

JEDYNA W MIEŚCIE SMAŻALNIA RYB KASKADA

Lubań, ul. Łużycka 30 a, tel. 602-713-620



- POLECA**
- * pstrąga smażonego i pieczonego, łososa, halibuta, dorsza itp.
 - * placki ziemniaczane
 - * naleśniki z serem
 - * piwo z beczki
 - * napoje, kawę, herbatę
 - * lody

Ponadto organizujemy wszelkiego rodzaju przyjęcia okolicznościowe
Przyjmujemy zamówienia na wykonanie garmażerki na wynos
Zapraszamy codziennie od godz. 14.00-22.00

Waldi **PRZEWOZY POLSKA NIEMCY**

z nami tanio
szybko i bezpiecznie

SOBOTA - wyjazd **WTOREK - wyjazd**
NIEDZIELA - powrót **ŚRODA - powrót**

Autotel. w Niemczech: 0 160 91709616
Rezerwacja w Niemczech: 0048 601 696 751
Rezerwacja w Polsce: 0 601 696 751
0049 160 91709616
tel. domowy: (0-75) 722 15 55

GO TO PRZEJAZD GRATIS!



OKNA i DRZWI
z PCV i ALU

ŻALUZJE ZEWNĘTRZNE

PRODUCENT

BIURO ZAMÓWIEŃ

59-800 LUBAŃ
ul. Dąbrowskiego 2B
(obok Biedronki)

PPHU **UNIPLAST**

ZAKŁAD PRODUKCYJNY

59-800 Lubań, ul. Przemysłowa 4a

Kontakt:

tel./fax (075) 722-20-28

721-63-04

Czynne w g. 9.00-16.00



SKLEP RYBNY

przeniesiony
z Biedronki na ul. Spółdzielczą
(przejście ul. Spółdzielcza-Bracka)

poleca:

- sałatki rybne
- ryby wędzone
- ryby mrożone

Zapraszamy

pn.- pt. w godz. 9.00-18.00
sobota w godz. 9.00-14.00



DO WYNAJĘCIA

KAWIARNIA

(dwa pomieszczenia, bufet i zaplecze)

WYNAJEM DŁGOTERMINOWY

INFORMACJE I OFERTY

W MIEJSKIM DOMU KULTURY, UL. KOŚCIUSZKI 4

59-800 LUBAŃ, TEL. 075/646 23 40, 0692/457 344

e-mail: mdk@mdk-luban.pl

Szczęśliwe mamy



*** Beata Lewy – z wykształcenia technik ekonomista, obecnie przebywająca na urlopie macierzyńskim.**

- Na upragnione dziecko czekaliśmy z mężem prawie dwa lata. Oboje pracowaliśmy i mieliśmy własne mieszkanie. Życie stworzyło nam dogodne warunki bytu. Do pełni szczęścia brakowało nam tylko dziecka.

Gdy urodził się Beniaminek byliśmy bardzo szczęśliwi. I choć poród był bardzo długi i ciężki – warto było. Mamy bardzo pogodnego i zdrowego chłopca. Teraz ma już 4 miesiące. Jest pociechą całej rodziny. Ciągłe się śmieje i uwielbia podróżować samochodem. Jest bardzo żywoty i wszystkiego ciekawy. Oboje z mężem z radością obserwujemy jak się rozwija.



*** Marta Gazda – ekspertka.**

- Moja córka ma na imię Patrycja. Jej pojawienie się było ważnym wydarzeniem w naszym życiu. Oboje z mężem bardzo chcieliśmy mieć dziewczynkę... i nasze marzenie trzy lata temu spełniło się.

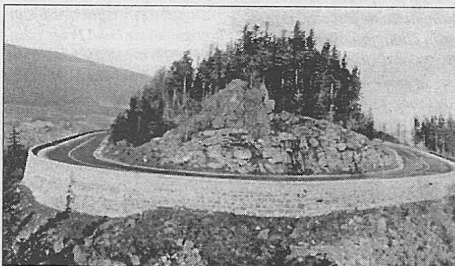
Patrycja jest bardzo żywoty i psotnym dzieckiem, z „charakterkiem”, jak powszechnie uważa rodzina. Nie tylko ma swoje zdanie w każdej sprawie, ale to zdanie różnymi sposobami umie przeprasować. Sądzę, że jest to wynik rozpieszczenia przez całą rodzinę.

Doktor od pilnowania

(ŚWIERADÓW ZDR.) Od 1 sierpnia w mieście rozpoczął – po bez mała ośmioletniej przerwie – urzędowanie Lekarz Naczelny Uzdrawiska Świeradów. Funkcję tę objął dr Zdzisław Wysocki, który pełnił ją także w latach 1983-1990. W tamtych czasach doprowadził m.in. badania skały zanieczyszczeń atmosfery, które wykazały, że kłęska ekologiczna w lasach izerskich nie odbiła się w znaczącym stopniu na walorach klimatycznych uzdrawiska. Także zainicjowane przezeń badania nad wpływem radonu na zdrowie pracowników nie potwierdziły szkodliwego oddziaływania tego pierwiastka.

Na pytanie, czym dziś zajmie się lekarz naczelny, Z. Wysocki mówi, że powinien ułatwiać życie tym, którzy chcą tu coś zrobić, zmienić, zainwestować, zbudować, acz z uwzględnieniem ochrony terenów. W każdym razie dr Wysocki w pełni podpisałby się pod zezwoleniem na budowę kolei gondolowej, nie zabroniłby też świadczenia usług leczniczych przez hotelarzy, upatrując w tym szansę na zdrową konkurencję między nimi a spółką uzdrawiskową. Chciałby natomiast ograniczyć spalanie gorszych gatunków węgla, zwłaszcza w bezpośrednim rejonie Domu Zdrojowego, parku i sanatorium. (aka)

Pole widzenia



Gdyby uważnie przyjrzeć się, w jaki sposób budowniczy hoteli i pensjonatów stawiali na przełomie XIX i XX wieku te obiekty na izerskich pochyłościach, gdyby przyjrzeć się starym widokówkom, łatwo dojść do przekonania, iż podstawowym walorem wszelkich lokalizacji był WIDOK.

Widok był takim samym produktem na ówczesnym rynku usług turystycznych, jak klimat, schroniska górskie, zabiegi lecznicze czy kulię. Gość z okien swego apartamentu widział nie zarośnięte podnóże któreś ze szczytów, lecz rozpościerającą się przed jego oczami panoramę kotliny, gdzie przy ładnej pogodzie widoczność sięgała kilkunastu kilometrów.

A teraz wystarczy ze starą widokówką pójść pod dom i porównać stan historyczny z obecnym – zniknęły architektoniczne detale, zlikwidowano wieżyczki i

tarasy widokowe, niekiedy odatło budynki z werand, a nade wszystkim przysłoniły je wiekowe już drzewa. Niestety, ani Świeradzkie sanatoria, ani domy wczasowe (zakładowe bądź FWP) nie przywiązywały wagi do widokowego szczegółu, bo liczył się przerób, a zatrudnianie ogrodnika, który przyszykowałby drzewa do wymiaru nieograniczającego pola widzenia pachniało burżuazyjnymi przesadami. Niewiele pomogła zmiana ustroju, burżuazja znów w modzie, ale na cierpiących, fachowych ogrodników nie ma dziś żadnego zapotrzebowania. Zresztą, niewiele mieliby do zrobienia, jako że przez niemal sześćdziesiąt lat drzewa rozbijały się nad wyraz i podlegają ustawodawstwu karnemu, gdzie wysokość grzywny zależy od średnicy ściętego bez zezwolenia pnia. Wystarczy popatrzeć właścicieli obiektów, czy odczuwają potrzebę wykreowania

widoku jako jednej z ofert pobytu – popatrzą jak na wariata, bo jak się widok może równać z wyprawą na zakupy alkoholu do czeskiego Nowego Miasta. To dopiero jest oferta! (ale przyznać trzeba, że jeden z hotelarzy modernizujący stary obiekt zamierza wyciąć drzewa przesłaniające widok z okien, uznał bowiem, że rozpościerająca się panorama warta jest tego ekologicznego grzechu). Paradoksalnie, najwięcej widoków przysporzyła lasom izerskim kłeska w latach 80. Gdy dawniej szlaki przebiegały się przez ciemny gąszcz świerkowy, dziś piechur może kilometrami napawać się pięknem okolicy, bo starych drzew nie ma, a młotnik jeszcze światła nie przesłania. Nawet leśnicy wykorzystali tę okazję i przy drodze na Stóg Izerski ustawili maszynowy drewniany punkt widokowy, ostatnio nawet go zadaszać.

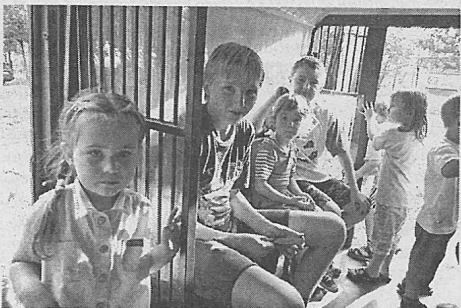
Gdybyż na podobny „widokowy” zryw zdecydowali się zarządcy (właściciele? dzierżawcy? gospodarze?) Zakrętu Śmierci, ukształtowanego w latach 30. ub. stulecia przez budowniczych tzw. Drogi Sudeckiej. Hasło rozpoznawalne jest w promieniu kilkudziesięciu kilometrów, każdy bez trudu pokaże, gdzie ów ślęczny zakręt się znajduje, ale nikt zapewne nie znajdzie odpowiedzi, czemu miejsce to właściwie zawdzięcza swą sławę. Bo tylko najstarsi mieszkańcy tych ziem mogą sięgnąć pamięcią na tyle głęboko, by wydobyc z niej obraz

prześlizgnięcia urody – platformy widokowej o kącie widzenia z grubszą liczącym 270 stopni, w którym zawierała się panorama niemal całych Karkonoszy, Kotliny Jeleniogórskiej i północnych rubieży Gór Izerskich. A co widać dziś. Z lekka tylko przesadą można powiedzieć, że więcej zobaczy młodzien podglądający przez dziurkę od klucza kąpiącą się damę niż turysta usiłujący przebić się wzrokiem przez gęstwinę z roku na rok drzewostan.

Do kogo właściwie zaapelować o przywrócenie zakrętowi roli platformy widokowej? Ten przypisany jest Szklarskiej Porębie (widnieje w każdym folderze miasta jako jedna z wiodących atrakcji), choć należy do gminy Stara Kamienica, dla której dziś ważniejsze jest wypiekanie wniosków o dotacje z programu SAP-PARD aniżeli jakieś turystyczne zwiady. Droga, która zwija się w tym miejscu o 180 stopni, należy do wojewody, drzewa poniżej kamiennego muru są własnością lasów, szlak turystyczny został wyznaczony i holubiony jest przez PTTK. Jestem przekonany, że ogłosenie drzewnej zapory wzrokowej sprawi, że na zakręcie pojawią się tłumy, które od razu zrozumieją, co je tu przywiodło. Bo dziś, chodząc w le i w prawo, zadają sobie pytanie, czemu dał sobie wbić, że przyjdzie na zakręt leży w dobrym tonie. Leczycy

Osiedlowe swawole

Podczas tegorocznych wakacji wielokrotnie zapraszano mieszkańców Lubania do wspólnej zabawy plenerowej. Festyny, organizowane w ramach akcji „Lato w mieście”, odbywały się nie tylko w centrum miasta, ale także w poszczególnych jego dzielnicach.



Mieszkańcy osiedla Piastów po raz kolejny w tym roku bawili się na festynie, który odbył się w miniony weekend (17 sierpnia). Jego organizatorem była Spółdzielnia Mieszkaniowa i Komenda Powiatowej Policji! Dzieci brały udział w różnego rodzaju konkursach rekreacyjnych jak:

rzuty łotkami i woreczkami do celu, wyścigi w workach, łokieć kółek... Dorośli bawili się w ramach „Potyczek rodzinnych”, które ostatecznie wygrali Państwo Szulowie. Policjanci z Sekcji Prewencji Kryminalnej Komendy Powiatowej Policji pod wodzą sierż. sztab. Marka Zaczernego zor-



ganizowali rozrywkę dla rowerzystów w postaci „Ślalomu równoległego” i „Toru przeszkód”. Konkurencje wygrali: w pierwszym przypadku – Kasia Grygorczyk, w drugim – Łukasz Sielink. Dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych cieszył się policyjny radiowóz, a szczególnie jego okratowana część służąca do przewozu przestępców. Zwycięzcy festynowych konkursów otrzymywali nagrody rzeczowe, w wie-

lu przypadkach bardzo cenne. Ich fundatorem był Marian Kwólik, prezes spółdzielni, przewodniczący Rady Miasta.

Tego rodzaju imprezy na osiedlu Piastów to – zdaniem mieszkańców – znakomity pomysł, pozwalający oderwać się od szarej codzienności bez konieczności udawania się w odległe rejony miasta. Przyjemnie jest pobawić się wspólnie z sąsiadami na własnym podwórku – mówią uczestnicy festynu. (eL)

Szkola bez barier

(ŚWIERADÓW ZDR.) Roczna niemal działalność Stowarzyszenia GODNE SPOŁECZYSTWO na rzecz zgromadzenia funduszy pozwalających zakupić parapodium dla niepełnosprawnej od urodzenia Kasi, obecnie już uczennicy V klasy szkoły podstawowej, zakończyła się powodzeniem. Z balu charytatywnego, licytacji i festynów zebrano w sumie 4 tys. zł, a brakujące 2500 zł przekazała na rzecz Kasi Fundacja POLSAT.

Parapodium to urządzenie, które konstruuje się z myślą o konkretnym użytkowniku, z uwzględnieniem wymiarów. Służy pionizacji sylwetki i ciągłej rehabilitacji, zatrzymując negatywne procesy

zachodzące w organizmie pod wpływem bezruchu, szkodzące kościom i organom wewnętrznym. Dyrekcja szkoły chce teraz zrobić krok dalej i zainstalować windę, która biegle-

by na zewnątrz budynku i obsługiwała 4 poziomy, do II piętra włącznie. Poznańska firma w odpowiedzi na zapytanie ofertowe zaoferowała montaż urządzeń za ok. 70 tys. zł, natomiast szko-

ła musiałaby we własnym zakresie wynająć бригадę budowlaną, która przebiłaby otwory w murze na każdym z poziomów. Szkoła liczyła na wsparcie gminy (stad pierwsze kroki w celu znalezienia dostawcy), jednak jeden powodziowy dzień, który spowodował ogromne straty w mieście, odsunął ambiczne plany na dalszą przyszłość, całkiem ich nie przekreślając.

(aka)

Z redakcyjnej poczty



Szanowna Redakcja!

Oto moja odpowiedź na artykuł „Czy to źle”, zamieszczony w 14 nr Ziemi Lubańskiej. Dychotomia nie jest na pewno lubańskim wynalazkiem. Ma ona swój obraz w społeczeństwie i to decyduje bardzo często o naszym postrzeganiu swojego miasta. Oczywiście jest to obraz niedobry, ale trudno jest wytłumaczyć ludziom i pokazać coś pięknego gdy cierpią na niedostatek lub elephantiasis uszu, wzroku i taktu. Ja również nie jestem wolny od ambiwalencji uszu do mojego miasta. Chociaż z roku na rok coraz bardziej jestem pewny jego i siebie w nim. Muszę powiedzieć, że nie zawsze tak było. Kilkakrotnie w swym życiu doświadczyłem złości na Lubań. Niesłety nerwy są złym doradcą i przyskanią nam jasny i konkretny obraz rzeczywistości. W gruncie rzeczy to nie miasto

ponosiło winę, iż kipiła i wrzała we mnie złość, tylko ja sam. Ale jakże trudno w wzburzeniu jest to zrozumieć. Jedno jest pewne, że w większości przypadków sami jesteśmy temu stanowi winni i obarczanie kogoś jest tylko usprawiedliwieniem dla naszej słabości.

Moja prywatna historia Lubania obejmuje cztery okresy, tj. 1945-1950, 1951-1970, 1971-1990, 1991 do chwili obecnej. Każda część posiada swoje dzieje i aby móc cokolwiek powiedzieć o tym należy zagłębić się w jego historię. Eo ipso daty te dla mnie nie są czurą w dyskusji o Lubaniu. Treba nie lada odwagi aby przebywając w nim dwa miesiące w roku cokolwiek o nim twierdzić. W dalszym ciągu należy pilnie się uczyć. Przecież miasto nie jest migoczącą gwiazdą, która pojawia się i znika, tylko tkwi w tym samym miejscu przyswajając od początków swego istnie-

nia. Ale na pewno jest cechą godną pochwały, aby tęsknić za nim. Być może objawi to się głębszym i większym uczuciem niż tęsknotą, co samo w sobie jest czymś pięknym i dobrym. Wówczas gdy poczujemy miasto w nas i siebie w nim możemy spróbować bez ekscytacji powiedzieć i napisać kilka słów.

Czy to źle że tęsknię za czymś co wyzwała we mnie tyle dobrej energii i nastawia bardzo emocjonalnie i również pozytywnie? Na pewno nie, a wręcz trzeba się chlubić tym wsem i wobec aby zarazić innych. Po za tym dobrze poparta euforią oraz działaniem w tym kierunku powinna w niedługim czasie promieniować w naszym środowisku większym optymizmem, wspierając marzenia i apatię. Także miłość do miasta jest dla wielu nieosiągalna, a dla tych co myślą i czują inaczej niech na zawsze pozostanie ezoteryą, którą będą zarządzać ludzi podobnych do nich.

Andrzej Bączyk

Z redakcyjnej poczty



Redakcja

"Ziemia Lubańska"

Postanowiłem podzielić się z Państwem swoimi doświadczeniami z ostatnich wyborów parlamentarnych. Jestem na emeryturze, ale nie lubię bezczynności i chętnie uczestniczę w różnych inicjatywach na rzecz mojego miasta i jego mieszkańców. W 2001 roku zgłosiłem się wziąć udział w kampanii wyborczej komitetu wyborczego Prawo i Sprawiedliwość, którą w naszym okręgu kierował młody i przebojowy człowiek pan Andrzej Pauluszek. Pan Andrzej często odwiedzał mnie w domu, dostarczał materiały wyborcze, a ja jeździłem swoim samochodem po

miasteczkach i uszach powiatu lubańskiego rozklejając plakaty i rozdając ulotki. Robiłem to bo komitet Prawo i Sprawiedliwość umieścił w swoim programie wyborczym bliskie mi hasła: walki z korupcją i sprawiedliwego państwa, ale także skuszone obietnicą, że po wyborach w Lesznie utworzona zostanie filia biura poselskiego. Z tej listy posłem został pan Adam Lipiński, a pan Andrzej Pauluszek prowadzi jego biuro poselskie.

Mija 9 miesięcy od wyborów i trwa milczenie. Wnioskuje, że jestem tym panom niepotrzebny, filia pewnie też. Można i tak, ale by sprawę jakoś zakończyć to rulańki powinny być wyrównane. Bo

niby dlaczego mam ze skromnej emerytury finansować realizację ambicji zupełnie obcych mi ludzi. W takim razie wystąpiłem z pismem do pana posła o zwrot poniesionych przeze mnie kosztów na jego kampanię wyborczą, które ograniczyłem tylko do kosztów zakupu paliwa (ok. 300zł). Na pismo do dzisiaj nie otrzymałem odpowiedzi, mimo że złożyłem odpowiedni listu poczynionego wyniku, iż doręczone zostało w dniu 25.06.2002r. Zdecydowałem się opisać swoją przygodę z ostatnich wyborów do parlamentu, aby służyć przykładem potwierdzić często powtarzaną opinię o politykach, że mają podwójną twarz. Jakże żmudną pracę kampanii wyborczej niż po wyborach. Ta druga jest mało sympatyczna.

Jan Leszczyński

Z redakcyjnej poczty



Zapewne znakomita większość elektoratu z zadowoleniem przyjęła zmiany w ordynacji wyborczej dotyczące głównie bezpośrednich wyborów na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Ja natomiast chciałabym się ustosunkować do wydanego oświadczenia Obywatelskiego Komitetu Wyborczego „Lubań 2002” i „Powiat 2002”, opublikowanego w Ziemi Lubańskiej Nr 14/2002.

Moim zdaniem zasadniczą częścią treści oświadczenia ma formę pouczającą dla innych Komitetów Wyborczych.

Zastanawiające jest to, że Obywatelski Komitet Wy-

borczy „Lubań 2002” i „Powiat 2002”, tak jakby uzurpował sobie prawo do dyktowania powinności dla innych Komitetów Wyborczych.

Myślę, że taktem byłoby napisać, że „Obywatelski Komitet Wyborczy „Lubań 2002” i „Powiat 2002” w chwili obecnej proponuje Komitetom Wyborczym wskazanie kandydatów w wyborach bezpośrednich na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast...”

Ponadto wydaje mi się, że Komitety Wyborcze same doskonale wiedzą, kiedy powinny lub mogą ujawnić swoich kandydatów. Jestem przekonana, że każdy z kandydatów będzie miał swój

program wyborczy z najlepszymi rozwiązaniami dla gmin i ich mieszkańców, jak również sami kandydaci potrafią wykreować swój wizerunek.

Wyborcy na pewno danego kandydata ocenią i zdecydują kto będzie reprezentował ich interesy.

Panowie (podpisani pod oświadczeniem), zapewnił panów, że nie wszyscy sobie życzą wskazań jako drogi jedynie służnej, więc sprawy poszczególne Komitetów Wyborczych niech pozostaną ich sprawami i tu widzę sens demokracji.

Z pozdrowieniami
Czytelniczka Ziemi
Lubańskiej
(imię i nazwisko wyłącznie do wiadomości redakcji)

Echa publikacji



W związku z pisemnym ustosunkowaniem się Pana Przewodniczącego do artykułu z dwutygodnika „Ziemia Lubańska”, które zostało wywieszone w gablotach na klatkach schodowych w bloku Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Kolejowej 35 oraz opublikowane w wspomnianym piśmie nr 13/2002, wyrażam swoje stanowisko co do niektórych wątków treści wywieszenia.

Ustawa z dnia 24.06.1994r. Dz.U. Nr 85/1994 poz.388 o własności lokali późniejszymi zmianami, na podstawie której powstała nasza wspólnota, określa nasze prawa i obowiązki oraz sposób zarządzania zasobami wspólnoty.

Pan Przewodniczący powołując się na suche przepisy ustawy dotyczącej wspólnot mieszkaniowych zapomina, że istnieje jeszcze forma wykładni przepisu i jej interpretacji. Zauważyć należy, że przepis który można zinterpretować na korzyść większości i jej dobra należy go tak zastosować. Natomiast najczęściej Zarząd Wspólnoty tego nie czyni - no bo po co? Lepiej posadzić nas o „mglistą znajomość przepisów”, niż dokładnie wyjaśnić czy też udzielić na dany temat. Domniemy, że Pan Przewodniczący doszedł do wniosku, że nieświadomości lepiej się kieruje i dużo szybciej można przeformować swoje pomysły.

Wracając do ostatnich sprawozdań zebrań ogółu wspólnoty właścicieli, które odbyło się w marcu 2002r. Zebranie miało miejsce ponownie zachowane było kworum, tj. ponad 50 % liczone według udziałów. W związku z powyższym na zebraniu ogółu właścicieli lokali można było uchwalic projekty uchwał przygotowane przez Zarząd Wspólnoty. Kilka spraw w formie uchwał zostało zatwierdzonych (o czym Pan pisze w swoim piśmie).

Propozycja Pana Przewodniczącego dotycząca ubezpieczenia budynku zamknęła się tylko dyskusją na ten temat, do tematu członkowie wspólnoty mieli wrócić przy okazji. Zadne decyzje ze strony współwłaścicieli nie zostały podjęte. W swoim piśmie

d) na zebraniu ogółu członkowie nie wyrazili takiej woli.

Ponadto Zarząd nie przedstawił członkom wspólnoty projektu uchwały w sprawie ubezpieczenia budynku i tym samym pozostawił sprawę skorzystania z art.25 ust.1 Ustawy stanowiącej, że „właściciel lokalu może zaskarżyć uchwałę do sądu...” bycie może ktoś z członków chciałby skorzystać z takiej możliwości.

W swoim piśmie Pan Przewodniczący nazywa nas „wielkimi tehorzami” „mglistą znajomości prawa”. Nikt z nas nie urodził się prawnikiem, co nie znaczy, że nie jesteśmy świadomi swoich praw i obowiązków. Pan Przewodniczący również nie powinien mieć wielkiego niemiłania o sobie jako znakomitym znawcą prawa. Na przestrzeni tych kilkuletnich zarządzania naszą wspólnotą zdarzyło się Panu kilkakrotnie popełnić błędy natury proceduralnej bądź nagiąć przepis prawa tak, żeby go nie złamać. Gdyby tylko taki proceder był stosowany na korzyść członków wspólnoty, to z tym można się pogodzić. Nam członkom wspólnoty trudniej jest dochodzić swoich praw na drodze sądowej, niektórzy już się o tym przekonali.

W związku z tym obecnie część z nas postanowiła skorzystać z innych danych nam możliwości, mamy nadzieję, że też skutecznie. Pan Przewodniczący, jakim prawem nazywa nas Pan „wielkimi tehorzami” i to tylko dlatego, że skorzystaliśmy z prawa prawnego? Czyżby zabrakło Panu merytorycznych argumentów? Uważamy więc, że jest to epitet pod adresem tych, którzy odważyli się napisać do gazety o Pana niechlubnych poczynaniach.

Informujemy Zarząd Wspólnoty o tym, że być może usadźnione jest ubezpieczenie budynku przed kataklizmem, ale nie zgadzamy się z formą zatwierdzenia powyższej sprawy przynajmniej w sposób

udziale. Nie pozwolimy zarządowi Wspólnoty na traktowanie nas przedmiotowo i używaniu wszystkich dostępnych nam środków w celu wyważenia do końca sprawy ubezpieczenia budynku.

Na początek proponujemy Zarządowi Wspólnoty w Lubaniu przy ul. Kolejowej 35 zwołanie zebrania ogółu współwłaścicieli do końca sierpnia 2002r., po uprzednim uzgodnieniu z większością członków dogodnej daty, godziny i miejsca. Nieakceptujemy formy zebrania klatkowych wówczas, kiedy podejmowane są ważne decyzje dotyczące szczególnie spraw finansowych. Zdaniem części członków wspólnoty, forma zebrania klatkowego może mieć tylko charakter informacyjny. Domniemy, że dla dobra całej wspólnoty i żeby nie powtórzył się scenariusz ostrego konfliktu we wspólnotie z 1989r. Pan Przewodniczący nie pozostanie głuchy na naszą propozycję. Na zakończenie odniosę się do wątku z Pana piśmie dotyczącego kupna lub zamiany mieszkania w naszej wspólnotie. Oczywiście Panie Przewodniczący - Pan rację - Pan tego mieszkania nie kupił ani nie zamienił na inne z byłymi współwłaścicielami nieruchomości. Natomiast tajemnicą Poliszynela jest fakt, że dołożył Pan ogromnych starań, w tym ponogła Panu większość członków wspólnoty, żeby na tej operacji w maksymalnym stopniu skorzystał Pan i najbliżsi nabywając prawo do tego lokalu kosztem tych, którzy - podejrzujemy - żenie do końca byli świadomi ile na tym stracił finansowo, zgadzając się na zaproponowany przez Pana manewr. Zdejemy sobie sprawę, że ten temat nas nie dotyczy i nie będziemy dociekać, kto zyskał a kto stracił na tym interesie. Pozostaje tylko pytanie bez odpowiedzi: Panie Przewodniczący Wspólnoty, Panie Radny Rady Miejskiej, gdzie się podział w tym względzie Pana etyka?

Członkowie
Wspólnoty

KOMUNIKAT

Urząd Miasta Lubania
uprzejmie informuje,

że zgodnie z Uchwałą Rady Miasta Lubania (Uchwała nr XVIII/163/200 z 29 lutego 2000 roku) dnia 1 września br. upływa termin składania wniosków o dotację na 2003 rok przez jednostki nie podlegające Zarządowi Miasta Lubania.

Wnioski o dotację należy pobierać w Urzędzie Miasta Lubania, ul. 7-ej Dywizji 14, pokój 14, II piętro.

KOMUNIKAT

Zarząd Miasta Lubania

Zgodnie z art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity - Dz.U. z 2000 roku Nr 46, poz.543, z późn.zm.), zostały przeznaczone do sprzedaży, do oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiące własność Gminy-Miejskiej Lubania. Uchwała 106/2002 Zarządu Miasta Lubania z 8 sierpnia br. wraz z wykazem nieruchomości została podana do publicznej wiadomości w terminie od 8 sierpnia br. do dnia 30 sierpnia 2002 poprzez wywieszenie jej na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lubania, ul. 7-ej Dywizji 14.

„Życie w trzeźwości, jest życiem pięknym,
Rozpala płomień nadziei w nas,
Jej wielka radość w moim sercu,
Pomaga wytrwać każdego dnia...”

Radość śpiewania



O takich i podobnych przeżyciach (czytaj motto) śpiewali uczestnicy VIII. Ogólnopolskiego Festiwalu Zespołów Muzycznych Klubów Abstynenckich. Tegoroczna impreza odbyła się (10-11.08) nad Jeziorem Złotnickim na terenie ośrodka „U Buckich” w Stankowicach.

Festiwal zespołów wywodzących się ze środowisk trzeźwościowych ma już swoją wieloletnią tradycję. Jego twórcami są Barbara i Maciej Tokarzowie z Leśnej, którzy wpadli na pomysł, by raz do roku miłośnicy piosenek absty-

nenckiej spotykali się na wspólnym śpiewaniu.

Pomysł festiwalu kołatał mi się w głowie przez dwa lata, ale sam nie byłem w stanie go zrealizować - opowiada o początkach Maciej Tokarz. - W kon-

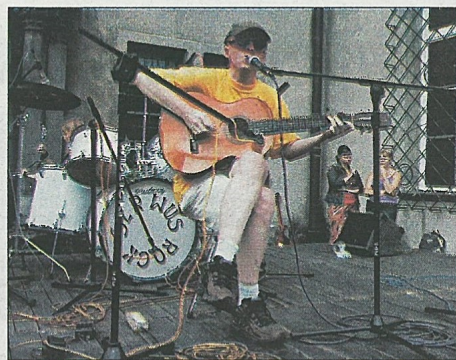
cu przyszedł mi z pomocą dyrektor leśniarskiego domu kultury i pomógł zorganizować pierwszy festiwal.

Uczestnicy naszej imprezy to zespoły reprezentujące kluby abstynenckie z całego kraju - dodaje Barbara Tokarz. - Jeżdżąc po różnego rodzaju przeglądach piosenek, spotkaniach abstynenckich... zapraszamy muzykujące grupy do nas. W ten sposób z roku na rok jest ich coraz więcej. Tegoroczna impreza odbyła się nad Jeziorem Złotnickim „U Buckich”, choć bywały lata, że organizowaliśmy ją w salach. Wydaje się jednak, że najlepszym dla tego typu imprez miejscem jest plener. Na wolnym powietrzu, w otoczeniu przyrody... ten rodzaj piosenek wybrzmiewa najlepiej.

Organizując festiwal, a po nim takie jak te w Lubaniu, koncerty laureatów - w centrum miasta - chcemy pokazać, że można się wspaniale bawić na trzeźwo, bez narkotyków, czy alkoholu - mówi Krzysztof Tekliński, współorganizator tegorocznego festiwa-

lu ze Stowarzyszenia Abstynentów „Odnowa” w Lubaniu. - W tym roku przyjechało do nas 17 wykonawców z terenu całego kraju. Przybyły grupy z Warszawy, Sopotu, Zabrza, Krakowa, czy Lublina... Są także wykonawcy z naszego terenu Olszyny, Pobiednej i Lubania. Z każdym rokiem wzrasta poziom artystyczny festiwalu. Gościnnie wykonawców, którzy nagrywają swoje piosenki dla polskiego radia. Gwiazdą tegorocznej imprezy był ubiegłoroczny laureat, znakomity zespół bluesowy „Strefa” z Lublina, który porwał widownię, także lubańską (na zdjeciu).

Tegorocznymi laureatami wystąpili, tradycyjnie zresztą, przed lubańskim ratuszem. Mieszkańcy miasta mieli więc okazję posłuchania najlepszych. I-sze miejsce zajął w tym roku zespół „Nowe Życie” z Zabrza, II jury przyznało grupie „Światłość” z Sopotu, a trzecie natomiast Krzysztofowi Winnickiemu, pensionariuszowi Zakładu Karnego w Zarębie. Nagroda publiczności



przypadła uroczej Paulinie Morzdzińskiej z Giebułtowa. Było także wiele wyróżnień, w tym m.in. dla Ewy Przybylak z Olszyny.

Jak wyglądał przebieg festiwalu? Każdy wykonawca mógł zaprezentować dwa bądź trzy utwory. Były to kompozycje własne, kowery, bądź przeróbki znanych piosenek. Wiele z nich traktowało o problemach związanych z nalożeniem, które ich autorzy przeżyli na własnej skórze. Ale śpiewano również inne utwory, traktujące o życiu i szeroko rozumianym szczęściu.

Na specjalne odwołowanie zasługuje także inna, równie ważna impreza, która od kilku lat towarzyszy festiwalowi. Jest nią Złot Rodzin Abstynenckich. Jego uczestnicy przybywają do Leśnej dwa dni wcześniej, by wspólnie dzielić się doświadczeniami, by się bawić. W czasie zlotu organizowane są różnego

rodzaju formy współzawodnictwa sportowo-rekreacyjnego, turnieje: piłki siatkowej, tenisa stołowego, warcabowy czy wędkarski. Impreza odbyła się w tym roku po raz szósty. Obie - złoty i festiwal - tworzą znakomitą, doskonale uzupełniającą się całość.

Warto również wspomnieć o sponzorach, dzięki którym całe to przedsięwzięcie mogło się odbyć. Są nimi przede wszystkim samorządy Leśnej, Lubania i Gryfowa. Jest także grono ofiarodawców prywatnych, którzy nie szczędzą grosza na ten rodzaj rozrywk. Organizatorami festiwalu byli: Ośrodek Kultury i Sportu oraz Klub Abstynenta „Trzeźwość” w Leśnej oraz Stowarzyszenie Abstynentów „Odnowa” w Lubaniu.

(KK)

- Zdarzyło się, że na jednym z odcinków naszego rajdu jechało blisko 100 osób...

Żyć trzeźwo i zdrowo

Po raz drugi z rzędu Lubań znalazł się na trasie Ogólnopolskiego Rajdu Rowerowego Środowisk Trzeźwościowych. Jego uczestnicy zawitali na teren tutejszego powiatu 11 sierpnia br.



Uczestników IV. Ogólnopolskiego Rajdu Rowerowego Środowisk Trzeźwościowych przyjęli członkowie tutejszego Stowarzyszenia Abstynentów „Odnowa”. Gospodarze ugościli strudzonych rowerzystów w prowadzonym przez siebie klubie, gdzie odbyło się uroczyste przywitanie. Kilka ciepłych słów pod adresem uczestników tego przedsięwzięcia skierowali prezes „Odnowy” Stanisław Adamski i wiceburmistrz Lubania Henryk Rogacki. - Chciałbym bardzo serdecznie przywitać Państwa na terenie Lubania - powiedział do uczestników rajdu Henryk Rogacki. - Wiem, że to jest kolejny etap w waszej podróży i cieszę się, że nasze miasto znalazło się na jej trasie. Zanim powiem kilka słów o naszym grodzie, chciałbym zapewnić, że doskonale rozumiem ideę z jaką przemierzacie nasz kraj, którą można by ująć w słowach „trzeźwym być”. Jesteście żywym przykładem tego, że można wyjść z nalogu i cieszyć się

życiem...

Idea rajdu zapoczątkowana została cztery lata temu. Jej pomysłodawcą i głównym organizatorem jest mieszkaniec Raciborza Marian Niewiadomski, który niedługo mieszkał w Lubaniu. - Pomysł zrodził się w mojej głowie podczas spotkania z Ojcem Świętym w Drohiczyźnie - wspomina początki imprezy Marian Niewiadomski, komandor. - Pomyślałem wówczas, że przyszedł czas by wyrazić swą wdzięczność za powrót do trzeźwości, by w jakiś sposób podziękować drugiemu człowiekowi za wszystkie życiowe doświadczenia. A był to czas mojej 14-letniej trzeźwości. Jakby na to nie patrzeć zamarowałem sobie kawał życia, nie wspominając nawet o jakimś dniu sięgnięciem będąc w nalogu. Krótko mówiąc było ono paskudne. Te przykre doświadczenia pomogły mi w końcu wyjść z problemu. I za to właśnie chciałem się jakoś odwdziżyć, tylko nie wiedziałem jak. Pojawił się więc po-

mysł, by objechać Polskę rowerem wioząc ze sobą wstęgę „Miłości, Szczęścia i Nadziei” poświęconą podczas pielgrzymki papieskiej. Tak też się stało. Nasz bohater podjął wyzwanie i cztery lata temu z niewielką grupą ludzi objechał kraj. Była to jeszcze bardzo skromna impreza, która po latach rozrosła się do imponujących rozmiarów.

- Obecnie jest to już zupełnie inny rajd niż ten pierwszy - dodaje Marian Niewiadomski. - Wokół imprezy dzieje się wiele interesujących i ważnych rzeczy. Całość przekształciła się w swego rodzaju masową terapię, w propagowanie zdrowego i trzeźwego trybu życia, w ogólnopolską integrację środowisk trzeźwościowych, ale nie tylko. W ten pomysł włączają się, oprócz klubów abstynenckich, także władze wielu miast w Polsce. Dochodzi do tego, że przez większe aglomeracje jesteśmy przeprowadzani przez policję, która pomaga nam dotrzeć do wybranych miejsc.

Trasa rajdu liczy ponad 3600 km. Jej

startem i metą jest Racibórz. Każdego dnia cykliści pokonują 80-90 km, jadąc od godz. 9.00 do 15.00. Uczestnicy tego niecodziennego przedsięwzięcia to przedstawiciele rozsianych po terenie całego kraju klubów abstynenckich. Do udziału w imprezie włączają się spontanicznie, w dowolnym miejscu trasy. Zdarzyło się tak, że na jednym z odcinków jechało blisko 100 osób. Dotychczasowa, łączna ilość uczestników to ok. 400 cyklistów.

- Jadąc po Polsce mamy również niepowtarzalną okazję by zwiedzić ciekawe miejsca. Bywa, że trasę zmienia się, kiedy nadarza się okazja zobaczenia czegoś interesującego. Towarzyszy nam wspaniała atmosfera. Na drodze spotykamy nas bardzo sympatyczne gesty... Jesteśmy pozdrawiani klaskaniem i gestami „tak trzymać”. Podobnie miło jest w miastach, do których przybywamy. Dziś jesteśmy w takim właśnie miejscu, w Lubaniu... Justo ruszamy w dalszą drogę.

(KK)



★★★★★ WPIS DO EWID. PLACÓWEK OSWIATY rok zał. 1999

CENTRUM JĘZYKÓW OBcych

„SUKCES”
zaprasza na

KURSY
j. angielski & j. niemiecki

- dzieci
- młodzież
- dorosłych
- maturzystów

wszystkie poziomy zaawansowania
wszystkie grupy wiekowe
I semestr od 16 września

Info-zapisy: tel. **64 14 769** ul. Rybacka 16
www.njo-sukces.wp lubań

NAJTAŃSZE PALIWO
w PKS Luban

ul. Zgorzelecka 82, tel. 722-20-45

ON - 2,53 zł
U - 3,27 zł
Pb95 - 3,27 zł

Dwóch takich...

Dwóch mieszkańców Zareby 19-letni Kamil P. i 24-letni Robert O. popisało się ostatnio piramidalną głupotą. 1 sierpnia zmusili 8-letniego Łukasza do picia piwa. Upi-

ty małeć wylądował w szpitalu w Lubaniu. W kontekście tego kuriozalnego zdarzenia nie bez kozery należy zauważyć, że tym osobnikom mimo młodego wieku

to mózg już się dawno musiał "zlasować", skoro byli zdolni do takiego czynu, chyba że go w ogóle nigdy nie mieli...

(R)

Zmotoryzowana śmierć

Patrząc na wyczyny naszych nietrzeźwych kierowców do takiego zdarzenia musiało przedzej czy później dojść. 10 sierpnia pijany 24-letni mieszkaniec Piszarzewic

(2,26 promila) małym fiatem potrafił stojących na poboczu w Siekierczynie dwoje młodych ludzi, którzy z licznymi złamaniami kości i obrażeniami znaleźli się w szpi-

talu. Prokurator rejonowy zastosował wobec sprawcy zdarzenia dozór policyjny. Tak się jeździ po kielichu.

(R)

Kronika policyjna

* (BIEDRZYCHOWCE) 31.07. policjanci z Olszyny zatrzymali 24-letniego krajana, który kierował motocyklem w stanie nietrzeźwym. Jazda wężymkiem nie wszędzie jest dobrze widziana.

* (HENRYKÓW) 1.08. nieznanymi sprawcy z ogrodu przylegającego do prywatnej posesji skradli 10 sztuk drzewek tuji i świerku srebrnego o wartości około 500 zł. Mały przedsiębiorca - działał na zamówienie...

* (LUBAŃ) 1.08. nieznanymi osobnikami kawałkiem cegły wybił szybę w sklepie kosmetycznym przy ul. Wąskiej, z którego skradli maszynki i noże do golienia. Sposobi się na golibrodę?

* (LEŚNA) 1.08. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił 16-letni Piotrek, czasowo przebywający w Leśnej. Jak się ma 16 lat, miesiąc wakacji przed sobą, to świat stoi otworem...

* (KOŚCIELNIK) 2.08. nieznanymi sprawcami skradli dwa lusterka zewnętrzne z volkswagena transportera. Jakis narycz - lubi się przegłądać i to w dwóch naraz?

* (LUBAŃ) 3.08. z niestrzeżonego parkingu przy ul. Żymierskiego skradziony został renault na szkodę mieszkańca Biedrzychowic. W którym z okolicznych la-

sów się znajduje?

* (LUBAŃ) 4.08. na ul. Kaziemierza Wielkiego nieznanymi napastnicy o godz. 2.00 pobili przechodzącą lubaniankę i obrabowali ją z pieniędzy. Taki jest Lubań nocą.

* (SIEKIERCZYN) 6.08. nieustaleni przestępcy włamali się do sklepu ogólnobudowlanego, skąd skradli szampony do włosów, pastę do zębów, dezodoranty różnych marek oraz artykuły chemiczne. Uwaga na przestępnych czystościach - to mogą być sprawcy włamania!

* (KOŚCIELNIK) 7.08. nieznanymi sprawcami włamali się do stacji transformatorowej, z której po demontażu skradli transformator o wartości 10.000 zł. Narodził się nam znowu Wielki Elektryk?

* (PLATERÓWKA) 7.08. policjanci zatrzymali nietrzeźwego 30-letniego rowerzystę z Platerówki. Wynik alkomatu 2,34 i 2,50 promila. W tym stanie "kierował" jednośladem.

* (ŚWIERADÓW) 8.08. nieznanymi sprawcami skradli 4 koła z samochodu marki volkswagen. Resztę już ma.

* (LUBAŃ) 8.08. ktoś wybił szybę w oknie wystawowym sklepu z telefonami komórkowymi o wartości 1.000 zł.

Nic nie zabrał. "Zgrywus"?

* (SIEKIERCZYN) 9.08. policjanci zatrzymali 18-letniego mieszkańca Siekierczyny, sprawcę włamania do gimnazjum w Zarebie, z którego skradli radiomagnetofon wraz z odtwarzaczem. Uczynił to bo nie lubi szkoły.

* (OLSZYNA) 10.08. z terenu plebani nieznanymi osobnikami skradli seata toledo, należącego do mieszkańca Niemiec. Co za złodzieje żadnych granic, żadnych zasad.

* (LUBAŃ) 10.08. na gorącym uczynku włamania do fiata w rynku zatrzymano został 17-latek z Żarskiej Wsi. Nie udało się mu gościnne występy.

* (PISARZOWICE) 10.08. na drodze między Lubaniem a Piszarzewicami potrącony został 46-letni lubanianin. Z licznymi urazami w stanie bardzo ciężkim przebywa w szpitalu. Trwa ustalenie, czy ucyłił to jeden czy dwa samochody.

* (ZARĘBA) 11.08. strażnicy więzienni miejscowego Zakładu Karnego podczas przeszukania celi znaleźli u skazanego Przemysława P. znaczną ilość tabletek z amfetaminą. Siedząc chciał poszerzyć sobie wizję życiową.

(R)

Coraz bardziej bezradni?

Czterej bandyci w wieku od 7 do 14 lat wdarli się do mieszkania samotnej sąsiadki, pobili ją dotkliwie i zrabowali... 14 złotych! W Lubaniu? Nie, jeszcze nie, ale już niedaleko. Pewnie nikt by się tym napadem nie interesował gdyby dokonali go dorośli. Napastnikami były jednak dzieci, a to szkodzi i przeraża. Jeśli te dzieci są już teraz zdolne do takich wyczynów, to czego się po nich spodziewać w przyszłości, gdy dorosną? Przez niejedną "pedagogiczną" głowę przemknęła myśl, że oto skutki bezkarności nieletnich bandytów. Czas z tym skończyć, smarkaczom nie płać i karać jak dorosłych, albo jeszcze surowiej. Inna wiadomość. Dwunasto-latek, skatowany przez ojca bił się głodny, zmaltretowany, aż jakieś litościwe dusze znalazły go na dworcu PKS-u. Stosowne instytucje deliberowały nad małoletnim, w końcu odesłano go do domu pod dalszą opiekę "troskliwego" tatusia. Obie historie nie mają ze sobą nic wspólnego. Można jednak założyć, że u ich podstaw leżą podobne okoliczności: patologia i przemoc w rodzinach. Oczywiście jest, że dzieci nie stają się agresywnymi bez przyczyny, nie sięgają bez powodu po przemoc. Ktoś im to kazął, ktoś im to pokazał, podsunął jako środek na rozwiązywanie wielu problemów. Ktoś wydał na świat, a potem zostawił sa-

mym sobie, ulicy. Kogo spałko dzieckoństwo o głodzie, chłodzie, wśród bicia, wrzasków i oparów alkoholu, temu trudno będzie zostać kśiędzem, łatwiej złodziejem. Dla wielu dzieci ich dom jest przedsiomkiem piekła. Głodne opuszczone i zaniedbane mają do wyboru ucieczkę i błąkać się po świecie, albo na miejscu jakoś sobie radzić, czyli kraść a jak się da to i z napadem. Siedmioletni bandyta... o Boże! A coż on winien, że go starsi bracia zabrali na rozbój. Pewnie wołałby iść do piaskownicy. Może poszedłby na łąkę, ale żeby je kupić trzeba mieć pieniądze. Kazali mu bić sąsiadkę i karać jak dorosłych, albo jeszcze surowiej. W tym wszystkim poraża bezradność, przede wszystkim pobitej kobiety. Powiedziała reporterom. Że nie nie zezna, bo się nadal boi. Trudno się dziwić. Agresywne dzieci żyją w jej sąsiedztwie i kto wie, co jeszcze mogą zrobić z zemsty. Kto ją przed tym ochroni? Nikt! Zwłaszcza, że małoletni rozbójnicy pozostają na wolności. To przecież dzieci, nikt ich nie aresztuje. W tym systemie bezradna jest policja i wymiar sprawiedliwości - bo co właściwie zrobić z takimi przestępcami? Najstarszego można by ewentualnie zamknąć w zakładzie poprawczym, ale czy to go poprawi? Z młodszymi zupełnie nie wiadomo co robić? Dać im kuratora? Jak oni już potrafili

spać dorosłą osobę, to co pomoże kurator, wizytujący ich raz na miesiąc, albo kwartał. Oddać pod nadzór rodziców, jak dwunastolatka z dworca PKS? Szkoda gadać... bezradna jest szkoła, gdzie przeważnie nie ma ani ludzi, ani pieniędzy, a w związku z tym ani też pomocy jak się takimi dziećmi zająć. Bezradny jest wreszcie Kościół który też usiłuje (i tylko usiłuje) włączyć się w proces wychowywania - ale tylko tych co chodzą do świątyni, na religię i są grzeczne. Najbardziej bezradni są ci mali rozbójnicy i inni potencjalni kandydaci na przestępców. Pozbawienie dzieciństwa, wyprani z wrażliwości i wyższych uczuć - co mają począć ze swoim rozpoczynającym się dopiero życiem? Jak mają zejść ze złej drogi, która niechybnie prowadzi do następnych, coraz cięższych występów i w końcu do przysłowiowego zgnicia w więzieniu. Sami z tej drogi nie zjeżdżają i mało prawdopodobne, że ktoś ich z niej sprowadzi. Jeszcze nie wiadomo kogo kiedyś skrzywdzą, a może i zabiją, ale to niemal pewne, że tak się stanie, że kogoś to nieuchronnie czeka. Wszyscy jesteśmy ich potencjalnymi ofiarami, wiemy o tym, i też jesteśmy bezradni. Czyżby to była nieunikniona cena współczesnej cywilizacji?

Michał

Róża i... kolce

Ale rośnie nam narybek przestępcy. Dwie trzynastolatki o wdzięcznych imionach Róża i Julia - jedna z Olszyny, druga z Lubania - 1 sierpnia po wcześniejszej kradzieży kluczy kilkakrotnie wchodziły do mieszkania olszynieckiego, z którego

skradły 4.000 zł. Chłopcy oczywiście nie chcą być gorsi od dziewcząt i też dokonują swoje popisowe numery. 5 sierpnia 16-letni Krzysztof C. i - uważaj! - 8-letni Walduś J. poprzez wybite szybę włamali się do altany przy ul. Mickiewicza w Lubaniu,

skąd skradli radio, krzesła, butlę turystyczną oraz inne przedmioty warte ok. 600 zł. Jak dali rady to unieść. Żeby nie wydźwięk całej sprawy można powiedzieć - "zuch-chłopaki".

(R)

Amazonka za kierownicą

Bardzo rzadko się zdarza, by panie były zatrzymywane za jazdę po pijanemu na naszym terenie. Jednak czasami i to ma miejsce. 3 sierpnia 28-letnia mieszkanka

Olszyny jeździła po Lubaniu na dwóch gazach. Wynik badania 1,17 mg/l. Co prawda niektórzy panowie za kierownicą mają lepsze "osiągi", tym nie-

mniej niefrasobliwej olszynie podpowiadamy, żeby znalazła sobie bardziej kobiece pole do rywalizacji.

(R)

ZUS informuje

Zwolnienie emerytalne

Absolwenci wszystkich typów szkół, jeśli spełniają określone warunki (np. studenci wieczorowi lub zaoczeni nie mogą być zatrudnieni w ciągu ostatnich 12 miesięcy), którzy od 4 sierpnia br. podejmą działalność gospodarczą, mogą - na swój wniosek - zostać zwolnieni z opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne przez okres 12 miesięcy. W tym czasie są także zwolnieni z obowiązku przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego.

Warunkiem uzyskania prawa

do zwolnienia jest wykazanie (na formularzu ZUS ZUA) daty rozpoczęcia działalności gospodarczej nie wcześniejszej niż 4 sierpnia br. (bez względu na datę uzyskania wpisu w ewidencji).

Wniosek o zwolnienie można złożyć w okresie 12 miesięcy, licząc od następnego dnia po dacie wpisanej w dyplomie, na świadectwie lub na zaświadczeniu o ukończeniu kursu. Jeśli zatem absolwent ma dyplom wypisany 30 czerwca br., na złożenie wniosku ma czas do 30 czerwca 2003 roku. Ab-

solwenci z sierpnia i września ub. roku muszą więc się spieszyć, jeśli chcą, by ich także objęły przepisy ustawy.

Możliwość taka obowiązuje do 31 grudnia 2005 roku. Stosowne wnioski absolwenci składają w terenowych placówkach ZUS, właściwych według siedziby płatnika składek, tam też mogą uzyskać wszelkie niezbędne informacje.

Adam Karolczuk, rzecznik prasowy Oddziału ZUS w Kamiennej Górze

I po Włochu

Chyba już przyzwyczailiśmy się do tego, że to zwykłe samochody obywateli Niemiec są lupione na naszym terenie. Tym razem pech dopadł Włocha. Z Placu Strażackiego w Lubaniu skradziony został mały seat cordoba koloru niebieskiego. Giocondo P. - bo to on był ofiarą przestępstwa, wrócił do słonecznej Italii z przeświadczeniem, że Lubań to nie tylko zimne, deszczowe, ale i w dodatku złodziejskie miasto.

(R)

Szkoła Służb Ochrony "KOBRA" w Jeleniej Górze

Prowadzi nabór na rok szkolny 2002/2003 do:

Policealnej Szkoły dla Dorosłych, kształcącej w zawodzie:

Technik Ochrony Fizycznej Osób i Mienia

organizuje kursy Licencji I i II stopnia pracownika ochrony fizycznej.

Zapisy i informacje:

* Zgorzelec, ul. Armii Krajowej 10 A, tel. 771876, 7757912

* Jelenia Góra, ul. Nowowiejska 43, tel./fax 7526 839

Kwisa - do boju

(ŚWIERADÓW) Świeradów zawsze słynął z dobrej pracy z młodzieżą futbolową. Przykładem tego była postawa miejscowej drużyny juniorów Izery. Obecnie rodzi się szansa, by te osiągnięcia przeło-

żyć na efektywną grę zespołu seniorów. Właśnie świeradowski działacz postanowił powołać nowy klub piłkarski i zgłosić go do rozgrywek w klasie B już w najbliższym sezonie. Drużynie i opiekunom Kwisy

Świeradów - bo taką nazwę on nosi, pozostaje życzyć udanego debiutu i ambitnej postawy w zmaganiach z rywalami na coraz wyższych szczeblach gier. (RYS)

Dwudniowy wypad

(SIEKIERCZYN) Osiedlowy Dom Kultury w Zarebie stwarza jedną z ostatnich szans na przeżycie atrakcyjnej przygody jeszcze podczas tegorocznych kończących się wa-

kacji. Od 24 do 25 sierpnia organizuje VI Rajd Rowerowy "Zareba-Siekierczyn-Frydlant". W imprezie mogą uczestniczyć osoby, które posiadają paszport, sprawny rower i

wpłacą 20 zł na ubezpieczenie oraz nocleg w Arnoliticach. Pogoda na te dni jest gwarantowana, a więc 24 i 25 bm. nie ma nas w domu. (RYS)

Wakacyjny sposób na młodych

(SULIKÓW) Na świetny pomysł wpadli działacze społeczni i sportowi z Sulikowa. Aby zagospodarować czas wolny dzieci i młodzieży najpierw zorganizowali "Wakacyjny turniej piłkarski", a teraz ruszają z "Wakacyjnymi treningami piłkarski-

mi". Zajęcia prowadzone są dwa razy w tygodniu w dwóch grupach wiekowych - do lat 15 i od 15 do 19. Pożytki z tego przedsięwzięcia mogą być co najmniej dwójakie. Sportowe - gdyż być może uda się odkryć jakiś futbolowy talent, który

później zabłądnie na boisku miejscowego Bazaltu, oraz wychowawcze - młodzi ludzie nauczą się organizować sobie wolny czas, rozbudzą osobiste zainteresowania i mniej będą chuliganic. (RYS)

Puchar Lata

W rywalizacji o Puchar Lata w pływaniu trwa ostra walka o pierwsze 3 miejsca klasyfikacji końcowej w stylu dowolnym i klasycznym na dystansie 25 m. Do rozegrania pozostały ostatnie zawody zaplanowane na 24 sierpnia 2002r. Do chwili obecnej rozegrano trzy konkursy (niektórzy wystartowali

tylko w dwóch i aby mogli być sklasyfikowani muszą zaliczyć ostatnie zawody). Faworytem w kraulu jest Igor Urban (uczestniczył w 2 imprezach), który w drugim starcie ustanowił rekord krytej pływalni "Laguna", przepluwając 25 m w czasie 13.58 sek. Za jego plecami trwa walka o miejsca 2-3 pomiędzy Ma-

teuszem Horoszko, Tomkiem Kowalczykiem i Mariuszem Francka. Ten ostatni ma duże szanse na zdobycie Pucharu Lata w stylu klasycznym, choć wspomniany Igor z pewnością będzie chciał ustrzelić dublet. Zapowiada to duże emocje na zawodach w sobotę - 24 sierpnia br. (DZ)

Udana inauguracja

W świąteczny czwartek - 15 sierpnia br. - rozegrana została pierwsza kolejka rundy jesiennej IV-ligi. Nasze zespoły Łużyce Lubań i Włókniarz Mirsk rozgrywały mecze w sobie. Doskonale widowisko piłkarskie miało miejsce na stadionie w Lubaniu. Po ciekawej i widowiskowej grze Łużyce pokonały Pogoń Oleśnicę 3:1, po golach strzelonych

przez Jarosława Wichowskiego, Adama Jaworskiego i Marcina Wojtarowicza. Włókniarz Mirsk zainkasował 3 punkty po wygraniu 1:0 z Chrobrym Głogów. Inne wyniki: Lechia Dzierżoniów - Progres Jelenia Góra 1:1, Mieszko Ruszowice - Śląsk II Wrocław 1:2, Gawin Międzybórz - Nysa Żelkama Kłodzko 5:0, Inko-

pax Wrocław - Sparta Świdnica 5:2, Orzeł Zabkowice - MKS Olawa 1:0, Polonia Bystrzyca Kłodzka - Iskra Kochlice 2:6, Kuźnia Jawor - Bielawianka Bielawa 2:1. Łącznie strzelono 34 goli, co daje przeciętną 3,7 bramki na 1 mecz. Jak na początek forma strzelecka zupełnie przyzwolta. (DZ)

Co - gdzie - kiedy

Lubanski Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza na wakacyjne imprezy sportowo-rekreacyjne:

1. 24 sierpień (sobota),

godz. 11.00, kryta pływalnia „Laguna” w Lubaniu finałowe zawody o Puchar Lata w pływaniu.

2. 24 sierpień (sobota), godz.

17.00, stadion MOSiR w Lubaniu, mecz o mistrzostwo IV ligi Łużyce Luban-MKS Olawa.

3. 25 sierpnia (niedziela), godz. 16.00, plac przy zbiegu ulic Lwóweckiej i Robotniczej - Podwórkowy festyn rekreacyjny, w tym mistrzostwa Lubania meczyn w rzucie beretem o puchary ufundowane przez radnego Rady Miasta Lubania - Zygmunta Duziaka.

4. 31 sierpień (sobota), godz. 16.00, plac zabaw przy ulicy Parkowej w Lubaniu (poniżej kortów tenisowych na Kamiennej Górze) - Podwórkowy festyn rekreacyjny. (DZ)

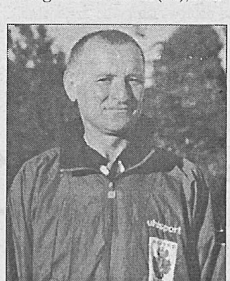
Rozpoczęto kopanie



Dwutygodniowy cykl wydawniczy Ziemi Lubańskiej umożliwił, bieżące przekazywanie informacji z dwu pierwszych kolejek rozgrywek o mistrzostwo IV-ligi. Jeszcze przed rozpoczęciem rundy jesiennej piłkarze lubańskich Łużyc, pod okiem nowego szkoleniowca, budowali także formę w meczach kontrolnych. Dwukrotnie pokonali się z beniaminkiem III-ligi Nysą, wygrywając w Zgorzeli 2:1 i u siebie 3:2, a były to najlepsze mecze ze wszystkich prób w okresie przygotowawczym. W ostatnim sparingu przed sezonem zwyciężył Piast Zawidów 3:0. Nie było to porywające widowisko, co w połączeniu z warunkami pogodowymi spowodowało, że część widzów przymierzała się do sjęst. Jednak byli oni skutecznie budzeni głośnymi okrzykami „dawaaaaa” przez oddanego kibica kolegę Henryka, który - jak się okazuje - jest dobrze przygotowany do nowego sezonu. Kto w zespole

Bramkarze: Sławomir Kukielka (75) i Michał Kuraś (83),

obrońcy: Marek Kowalczyk (80), Andrzej Jędrzejczak (81), Arkadiusz Nowak (81), Rafał Apolnarski (79), Sławomir Salach (84), Krzysztof Starnowski (83), Andrzej Hebda (75); pomocnicy: Zdzisław Mankiewicz (72), Adam Jaworski (79), Grzegorz Michoński (75), Kon-



rad Mandziejewski (80), Krzysztof Wilk (81), Łukasz Misiurek (85); napastnicy: Dawid Szewc (82), Jarosław Wichowski (83), Marcin Wojtarowicz (78), Sebastian Wojnarski (80), Grzegorz Wawreńczuk (83).

Należy zauważyć, że występ w lubańskim zespole wypróbowali kilku zawodników do gry w II-lidze: Jarosław So-

larz jest podporą obrony Polaru Wrocław, Dominik Szostak zaczyna strzelać gole dla Górnika Polkowice, a Wojciech Robaszek uzyskuje dobre noty za grę w Piotrkowie. Kto następny?

Beniaminek z Mirska

Włókniarz Mirsk zdecydowanie zdobył awans do rozgrywek IV ligi. W klubie podjęto szerokie działania w jak najlepszym przygotowaniu zespołu do rozgrywek. Zapewniono fachowy sztab szkoleniowy i szczególne warunki socjalne. Z ciekawością będziemy śledzić poczynania tej drużyny. Hitem rundy jesiennej winien być mecz Włókniarz - Łużyce, który odbędzie 5 października 2002r.

Najbliższe spotkania u siebie:

24 sierpnia 2002r. Łużyce Lubań - MKS Olawa, godz. 17.00. Włókniarz Mirsk - Pogoń Oleśnica, 31 sierpnia 2002r. Łużyce - Gawin Międzybórz, godz. 14.00. Włókniarz - MKS Olawa. (DZ)

Przerwa dla „Laguny”

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubaniu zawiadamia, że z uwagi na konieczność wykonania czynności konserwacyjnych i hi-

gienicznych urządzeń i niecki basenu - kryta pływalnia „Laguna” w okresie od 2 września do końca października 2002r. nie będzie czyn-

na. Zapraszamy do skorzystania z pływalni jeszcze do 2 września br. (DZ)

Refleksje na dobry początek

Zanim piłkarze Łużyce na dobre rozhuśtają emocje kibiców w rozpoczynających się rozgrywkach, warto zwrócić uwagę na losy piłkarzy, którzy w ostatnim czasie opuścili lubańską drużynę. A są one znamienne. Jeden z nich, Jarosław Solarz, trafił z Łużyce do II-ligowego Polaru Wrocław i jest tam podstawowym zawodnikiem obrony. Gra w każdym meczu. Aktualnie Polar jest liderem rozgrywek! Bardzo dobrze swoje występy w II-ligowym Górniku Polkowice rozpoczął także Dominik Szostak, była podpora ataku lubańskich Łużyc. W meczu przeciwko drużynie z Bielska-Białej za swoją grę został wyróżniony przez trenera, a na do-

datek popisał się golem szczególnej urody - strzałem z 16 metrów w samo okienko. Niewątpliwie szkoda tych ubytków, tym niemniej pozostaje satysfakcja, że tacy klasowi zawodnicy mu-

sieli wcześniej występować tylko w klasowej drużynie jaką są Łużyce i terminowania u nas nie będą się musieli wstydić w swojej sportowej biografii. (RYS)

Poradnia Ginekologiczno-Położnicza Lubań, ul.7 Dywizji 12 lek. Stanisław Świerad ginekolog-położnik

Gabinet czynny:
➔ poniedziałek, wtorek, czwartek w godz. 8.00-13.00
➔ środa w godz. 11.00-16.00
➔ piątek w godz. 8.00-11.00

Rejestracja pod tel.: 722 20 27
tel. do lekarza: 602 800 138
LECZENIE I PORADY BEZPŁATNE W RAMACH
UBEZPIECZENIA W DOLNOŚLĄSKIEJ REGIONALNEJ
KASIE CHOROBY - OI R

KOMUNIKAT

Zarządu Miasta Lubania

Zgodnie z art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity - Dz.U. z Nr 46, poz.543, z późn.zm.), zostały przeznaczone do sprzedaży, do oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiące własność Gminy - Miejskiej Lubania.

Uchwała Nr 102/2002 Zarząd Miasta Lubania z 2 sierpnia 2002 r. wraz z wykazem nieruchomości została podana do publicznej wiadomości w terminie od 2 sierpnia 2002r. do 24 sierpnia 2002 r. poprzez wywieszenie jej na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lubania, ul.7-ej Dywizji 14.

KINO „WAWEL” w Lubaniu proponuje:

„PIOTRUS PAN - WIELKI POWRÓT”
USA 2002, bo wieku, czas
1g.13min., cena 10 zł, seanse 23.
24., 25.VIII. godz.17.00.

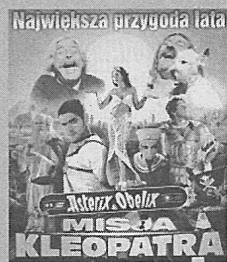


DUBBING (polska wersja). Rysunkowa baśń przygodowa studia DISNEYA, kontynuacja klasycznego filmu animowanego z 1953r. Niezwykle dzieje Jane - córki Wendy, nie wierzącej w magię i potęgę wyobraźni. Gdy kapitan Hak przez pomyłkę porwano Jane i zabiera ją ze

sobą do baśniowej krainy Nibylandii, gdzie wyobraźnia staje się rzeczywistością. Piotrus błądząc wahań rusza jej na ratunek i uwalnia ją z rąk kpt.Haka. Aby wrócić do domu dziewczynka musi nauczyć się latać. Piotrus, Dzwoneczek i Zagubieni Chłopcy muszą sprawić, by Jane zrozumiała, że wszystko jest możliwe... Film familijny dla widzów od 2 do 102 lat!
***„40 DNI I 40 NOCY”** USA 2002, od lat 15, czas 1g.34min., cena 12 zł, seanse 23., 24., 25.VIII. godz.18.30. Komedia romantyczna, pierwsza amerykańska sekskomedia bez seksu, film producentów „Notting Hill” i „Dziennika Bridget Jones”. Przystojny komputerowiec-współczesny Casanova - JOSH HARTNETT (Pearl Harbor, Helikopter w Ogniu) po rozstaniu ze swoją miłością postanawia przez 40 dni i nocy narzucić sobie post: brak randek, pocałunków, dotykania, seksu. Początkowo mu się to udaje. Do czasu, gdy spotyka kobietę swych marzeń. Piękna dziewczyna doprowadza go do szaleństwa!

Czy wytrwa w swoim postanowieniu?
***„AZYL”** USA 2002, od lat 15, czas 1g.48 min., cena 12 zł, seanse 23., 24., 25.VIII. godz.20.15. Przerazający dreszczowiec sensacyjny. 3 włamywacze przeskakują prywatną nowojorską posiadłość w poszukiwaniu zaginionego skarbu. W perfekcyjnie zabezpieczonym ukrytym pokoju - sejfie, wybudowanym w celu przetrwania napadu chowa się przed nimi właścicielka domu wraz ze swoją córką. Schroniwszy okazuje się pułapką - właśnie do niego chcą się dostać napastnicy... Grają: JODIE FOSTER (Młoczenie owiec) i FOREST WHITAKER. Reżyseria: DAVID FINCHER (Siedem, Gra, Podziemny krag). PANORAMA (szeroki ekran).
***„ASTERIX I OBELIX: MISJA KLEOPATRA”** FRANC 2002, bo wieku, czas 1g.44min., cena 12 zł, seanse 30., 31.VIII, 1., 6., 7., 8.IX. godz.16.00 i 17.45. DUBBING (polska wersja), PANORA-

MA (szeroki ekran). Kostiumowa komedia historyczno-przygodowa, dalsze losy bohaterów słynnego komiksu. Akcja toczy się w starożytnym Egipcie. Para dzielnych Galów, pogromców Rzymian - sprytny Asterix i

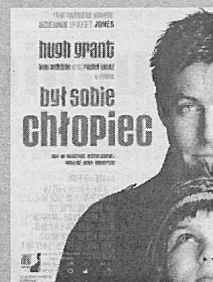


śliczak Obelix pomagają królowej Kleopatrze utrzymać potęgę Cesarza. W ciągu 3 miesięcy mają zbudować pałac jakiegoś świat nie widział - wtedy Cesarz przyzna, że Egipcjanie to potężny naród! Czy i

tym razem cudowny eliksir siły pomoże Galom i architektowi Numerabisowi wykonać zadanie? Piękna Kleopatra kontra dwaj zakrepceni Galowie, którzy nie cofną się przed niczym, by przeżyć prawdziwą przygodę i rozbawić widzów do łez! Grają: CHRISTIAN CLAVIER, GERARD DEPARDEU, MONIKA BELLUCCI oraz reżyser i scenarzysta ALAIN CHABAT. W polskiej wersji m.in. CEZARY PAZURA, WIKTOR ZBOROWSKI, MAGDALENA WÓJCİK. Największa francuska superprodukcja wszechczasów!

***„BYŁ SOBIE CHŁOPIEC”** FR-ANG-USA 2002, od lat 15, czas 1g.40min., cena 12 zł, seanse 30., 31.VIII, 1.IX. godz.19.30. PANORAMA (szeroki ekran). Komedia sytuacyjna twórców „Dziennika Bridget Jones” na podstawie bestsellerowej powieści NICKA HONBY-EGO. Bohaterem jest ustawiony finansowo 38-letni londyńczyk - playboy, który nie chce mieć dzieci. Impionują mu matki samotnie wychowujące potomstwo. Udaje, że ma syna, by łatwiej nawiązywać kontak-

ty z kobietami. Jego plany życiowe komplikują się, gdy stwierdza, że jest coraz bardziej zaangażowany w związek z matką 12-letniego chłopca odrzuconego przez rówieśników. Staje się jego najlepszym przyjacielem... Reż. bracia WEITZ (American Pie). Grają HUGH GRANT (4 wesela i po-



grzeb), Dziennik B.Jones), TONI COLLETTE (6 myśli) i RACHEL WEISZ (Muma 1 i 2). Rewelacyjne dialogi, bezbłędny dowcip! Hit lata!

DOMATOR

Agencja Nieruchomości

Lubań ul.Grunwaldzka 11

tel./fax 646-33-81 po 18.00 0-607-257-067



Nieruchomości dochodowe - sprzedam:
1. Lokal użytkowy w Lubaniu ul.Bankowa o pow.użytkowej 30m2, cena 50.000 zł.

2. Lokal użytkowy w centrum Lubania o pow.60m2, cena 195.000 zł.
3. Lokal użytkowy w centrum Lubania o pow.60m2, cena 150.000 zł.

4. Budynek o pow.90m2+działka 900m2 w Pisarzowicach, cena 50.000 zł.
5. Budynek 873,5m2+działka 521m2 w centrum Lubania, cena 500.000 zł.

6. 7 obiektów o pow.1655m2+działka 4700m2, 15km od Lubania, cena 500.000 zł.

7. Budynek 98m2+działka w centrum Lubania, cena 150.000 zł.

Nieruchomości dochodowe - kupię:
1. Lokal użytkowy w centrum Lubania o pow.50-100m2 za cenę do 120.000 zł.
Nieruchomości dochodowe - do wynajęcia:

1. Lokal użytkowy o pow.30m2 w Lubaniu, 200m od centrum, czynsz miesięczny 600 zł.

2. Lokal użytkowy o pow.60m2 w Lubaniu - centrum, czynsz miesięczny 1500 zł.

Nieruchomości mieszkalne - sprzedam:
1. Lokal w centrum Lubania o pow.54,5m2, IV p.3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon - 69 tys. zł.
2. Lokal centrum Lubania o pow.47m2, III p.3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon - 53 tys. zł.

3. Lokal centrum Lubania o pow.121,27m2, I p. 4 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon, garaż - 120 tys. zł.

4. Lokal w centrum Lubania o pow.101m2, II p.4 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon, garaż 100 tys. zł.

5. Lokal w centrum Lubania o pow.98m2, II p.3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój - 70 tys. zł.

6. Lokal w centrum Lubania o pow.54,5m2, IV p. 3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój - 85 tys. zł.

7. Lokal w centrum Lubania o pow.52

m2 II p.3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój - 80 tys. zł.

8. Budynek 90m2 w stanie surowym+działka 900m2+projekt w Pisarzowicach - 55 tys. zł.

9. 5 budynków w stanie surowym 148m2+działka 200m2 w Lubaniu po 150 tys. zł.

10. Budynek z lat 80 - 250m2+działka 800m2, 200m od centrum Lubania - 300 tys. zł.

11. Budynek z lat 30 - 180m2+działka 1300m2 w Kościelniku - 180 tys. zł.

12. Budynek mieszkalno-użytkowy z lat 90 pow.160m2+działka 400m2 Os.Warpińskiego w Lubaniu - 220 tys. zł.

13. 3 budynki o pow.550m2+działka 7400m2 w Olszynie, możliwość pojedynczej sprzedaży - 750 tys. zł.

14. Budynek (konstrukcja drewniana) o pow.210m2+działka 1244m2 w Pisarzowicach - 200 tys. zł.

15. Budynek mieszkalno-gospodarczy 1920r. o pow.100m2+działka 3800m2 w Leśnej - 20 tys. zł.

16. Budynek w stanie surowym w zabudowie szeregowej w Zgorzelcu, Os.Stożeczne pow.120m2+działka 340m2 - 120 tys. zł.

17. Budynek mieszkalno-gospodarczy 1900r., 439,7m2 powierzchni użytkowej, w tym: Pm - 294,6 i Pg - 145,10m2+działka 1435m2 w Pisarzowicach - 100 tys. zł.

18. Siedlisko: budynek mieszkalny 200m2+bud.gospodarczy 300m2+garaż 60m2+siłos 180m2+grunt 25ha, w tym: działka przydomowa 0,72a, las 0,54a, stawy 0,10a w Rudzicy - 300 tys. zł.

19. Zabudowa mieszkalno-gospodarcza w tym: budynek mieszkalny ok.150m2+2 szt. stodół o pow.350m2+działka 0,66ha w Leśnej, cena 80 tys. zł.

20. Siedlisko: budynek mieszkalno-gospodarczy Pu-200m2+2 garaże+grunt ogółem 1,30ha w Krzewiu - 120 tys. zł.

Nieruchomości mieszkalne - kupię
1. Budynek mieszkalny na terenie Lubania do kwoty 30 tys. zł.

2. Budynek mieszkalny Lubania i okolice do kwoty 40 tys. zł.

3. Budynek mieszkalny Lubania i okolice do kwoty 120 tys. zł.

4. Budynek mieszkalny w Lubaniu do kwoty 250 tys. zł.

5. Budynek mieszkalny w Lubaniu do kwoty 200-250 tys. zł.

6. Mieszkanie w okolicach Lubania do kwoty 25 tys. zł.

7. Duże mieszkanie na I lub II p w Lubaniu do kwoty 120 tys. zł.

Nieruchomości mieszkalne do wynajęcia

1. Mieszkanie w centrum Lubania, pokój, kuchnia, łazienka czynsz 400 zł.

Poszukuję mieszkań do wynajęcia

Nieruchomości gruntowe - sprzedaż
1. Działka budowlana Pg - 326m2 w Lubaniu Os.Wilowe - 25 tys. zł. (tj.77 zł/m2).

2. Działka budowlana Pg - 200m2 w Lubaniu "Harcerska Góra" - 4 tys. zł. (tj.20 zł/m2).

3. Działka rolna Pg - 5000m2 w Kościelniku - 7 tys. zł. (tj.1,40 zł/m2).

4. Działka budowlana Pg - 2100m2 w Lubaniu cena 84 tys. zł. (tj.40 zł/m2).

5. Działka budowlana Pg - 130m2 w Zawidowie (przy przejściu granicznym) cena 35 tys. zł. (tj.270 zł/m2).

6. Działka rolna Pg - 1,27ha w Pisarzowicach - 20 tys. zł. (tj.10,25 zł/m2).

7. Działka budowlana Pg - 900m2 w Siekierczynie - 20 tys. zł. (tj.22,22 zł/m2).

8. Działka budowlana Pg-1020m2 w Zarębie - 20 tys. zł. (tj.19,61 zł/m2).

Licencjonowani zarządcy o długoletnim stażu podejmują się fachowej obsługi Wspólnot Mieszkańczych.

- Poszukujemy chętnych do wykonywania elewacji budynków w zamian za reklamę na ścianie szczytowej o pow.ok.150m2 w centrum Lubania.

GRYFÓW ŚLĄSKI

zaprasza na

PROGRAM



22 sierpnia (czwartek)

godz.19.00 - hol I piętra gryfowskiego ratusza wernisaż wystawy malarstwa JENSA HACKELA z partnerskiego miasta Bischofswerda (Niemcy).

23 sierpnia (piątek)

- godz.17.00 - barwny korowód z udziałem delegacji miast partnerskich oraz Lubomierza i Lwówka Śl.

- godz.17.30 - uroczyste otwarcie Kwisonaliów 2002 oraz wręczenie statuetek "Złotych Rybek" za zasługi dla Gryfowa i rzeki Kwisy,

- godz.18.00 - koncert gryfowskiej orkiestry dętej,

- godz.19.00 - koncert HALINY FRĄCKOWIAK,

- godz.20.30 - pokaz mody ślubnej i wieczorowej Centrum Mody Ślubnej "GEBI" Gabrieli Ignaciuk z Jeleniej Góry,

- godz.21.30 koncert zespołu BAJM z Beatą KOZIDRAK,

- godz.23.00 nocne granie...

24 sierpnia (sobota)

- godz.6.00 - Jezioro Złotnickie - indywidualne zawody wędkarskie o "Złoty haczyk" Burmistrza Gryfowa,

- godz.11.00 - teren wokół szalażu Zygmunta Mularczyka w Złotym Potoku "Wielka Gryfowska" gonitwy końskie o puchar Burmistrza Gryfowa (przerywniki muzyczne w wykonaniu zespołu KAKTUS z Lwówka Śl. i inni),

- godz.11.00 - rynek parada motocykli ciężkich i pokazy zręcznościowe

- godz.14.00 - konkurs wędkarski dla dzieci o nagrody Prezesa gryfowskiego Koła Polskiego Związku Wędkarskiego (przerywniki dziecięcego zespołu ADEPT z MDK Lubą),

- godz.15.00 - występ zespołu "LUX IN TENEBRIS",

- godz.16.00 - występ zespołu "AGNOZJA" z Gryfowa Śląskiego,

- godz.17.00 - pokaz wyszkolenia wojskowego współpracujących z Gryfowem jednostek wojskowych w Świętoszowie i Lubaniu,

- godz.17.40 - występ zespołu "ORIENT EXPRESS" z Jeleniej Góry,

- godz.18.40 - pokaz mody młodzieżowej Firmy Odzieżowej "POLE" - GEBI,

- godz.18.50 - występ zespołu młodzieżowego "REMEDIES" z Bischofswerdy,

- godz.19.30 - pokaz mody plażowej "GEBI"

- godz.19.40 - koncert zespołu "JACQUES DE LOUSSE",

- godz.21.00 - pokaz bielizny i strojów ślubnych Centrum Mody Ślubnej "GEBI",

- godz.21.15 - koncert zespołu O.N.A.,

- godz.23.30 - dyskoteka pod gwiazdami.

25 sierpnia (niedziela)

- godz.9.00 - Jezioro Złotnickie - zawody wędkarskie dla drużyn reprezentujących gminy Związku Gmin KWISA o puchar Burmistrza Gryfowa,

- godz.13.00 - występ zespołu HEAVEN z MDK Lubą,

- godz.14.00 - koncert zespołu reag "PGR",

- godz.15.00 - przeprawa przez Kwisę - "na czym kto może" (przerywniki zespołów "Ich Pięciórko", "Neptun" z M-GOK w Gryfowie Śl.),

- godz.15.30 - pokazy par tanecznych Gryfowskiego Stowarzyszenia Miłośników Tańca Towarzystwo,

- godz.16.00 - koncert dla dzieci zespołu "BAHAMAS",

- godz.17.00 - BRAJAN w koncercie dla dzieci pt. "Dwa koty",

- godz.18.00 - koncert ZIBO z zespołu TOP ONE",

- godz.19.00 - TERRA ROMA w rytmach cygańskich,

- godz.20.00 - BAJER FULL,

- godz.21.00 - występ angielskiego zespołu muzycznego "ZENON ELESIS",

- godz.21.30 - pokazy mody ślubnej i wieczorowej Centrum Mody Ślubnej "GEBI",

- godz.22.00 - koncert zespołu "DE MONO",

- godz.23.00 - pokaz ogni sztucznych.

OGŁOSZENIA DROBNE - OGŁOSZENIA DROBNE - OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

* Oferta pracy dla absolwentów, wiek 18-30 lat, spawacze bez granicy wiekowej. Kontakt: tel.6461-307 w godz.8.00-14.30 (13/08)

* Zatrudnię chętnych do roznoszenia ulotek. Kontakt: tel.6414769. (9/08)

* Zatrudnię kobietę mgr AWF (do lat 35), kosmetyczkę - taty, masażystkę. Kontakt: tel.0600412485. (7/08)

NIERUCHOMOŚCI

* Wspólna mieszkaninowa ul. K.Wielkiego 14 sprzedaż mieszkania własnościowego pow.35,5 m kw. Cena - 33000 zł. Wiadomość: tel. 646-48-37, 646-34-71. (19/08)

* Tani sprzedam lokal pod działalność gospodarczą o pow.32 m kw. w Lubaniu przy ul.A.Krajowej 2a (telefon, c.o., WC na miejscu, parking). Kontakt: Ol-szyna, ul.Chopina 9, tel.72-31-572. (13/08)

* Kupię mieszkanie w Lubaniu - 2-pokojowe, I lub II piętro. Najchętniej na osiedlu Piastów. Kontakt: tel.6463-576 lub 602-704-974. (2/08)

* Kupię mieszkanie 2-pokojowe w starym budownictwie do remontu. Kontakt: tel.0602-227-950. (30/07)

* Poszukuję do wynajęcia mieszkanie 2- lub 3-pokojowe na terenie Lubania. Kontakt: tel.722-54-33 lub 0692-814-670. (24/07)

* Sprzedam pół domu w Pisarzowicach - mieszkanie 2-pokojowe + kuchnia, łazienka, duży przedpokój, wymienione okna, nowa instalacja kanalizacyjna i c.o. Cena 35.000 zł. Kontakt: tel.722-54-33 lub 0692-814-670. (24/07)

* Zamienię mieszkanie 4-pokojowe, własnościowe o pow.63 m kw. na osiedlu Piastów w Lubaniu (IV piętro) na mniejsze lub równorzędne - parter lub I piętro. Może być zadłużone lub inne. Kontakt: tel.722-58-82. (24/07)

* Sprzedam działkę rolną pod zabudowę. Atrakcyjne położenie, 4 km od Lubania. Bezpośredni dojazd z drogi asfaltowej. Dostęp do lokalnego wodociągu i energii elektrycznej. Cena do uzgodnienia. Kontakt: tel.0608-392-018. (18/07)

* Sprzedam pilnie i tani ładne działki o pow.0,2 ha - prąd, woda oraz droga. Kontakt: Luban, tel.721-33-95. (18/07)

* Sprzedam działkę budowlaną o pow.900 m kw. z fundamentem pod budynek mieszkalny w Nowej Karczmie, gm.Siekierny. Kontakt: tel.721-39-87. (18/07)

* Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow.47 m kw. w Lubaniu przy ul.Włodawskiej (centrum Lubania - obok kościoła, III p.). Cena do uzgodnienia. Kontakt: po godz.16.00 tel.646-32-26. (18/07)

* Wynajmę lokal na biuro lub inną działalność gospodarczą w nowo wybudowanej kamienicy w centrum Lubania (jasna piwnica z oknami, wc, c.o., pow.70 m kw.). Dogodne niezależne wejście od głównej ulicy. Kontakt: tel.kom.0603-123-826. (11/07)

* Sprzedam, wynajmę mieszkanie 2-pokojowe spółdzielcze ok.38 m² w Leśnej przy ul.Kochanowskiego lub zamienię na podobne w Lubaniu z możliwością dopłaty. Kontakt: tel. do godz.15.00 7368221 po godz.15.00 7217124. (11/07)

* Sprzedam dom z zabudowaniami w Zargbie, na działce o pow.900 m kw. Kontakt: tel.(062) 5080508, lub kom.691 363 255. (8/07)

* Zamienię dom ze wszystkimi wygodami po remoncie wraz z działką w Grodnicy na mieszkanie dwu- lub trzy-pokojowe na I-II piętrze w Lubaniu lub Olszynie. Kontakt: tel.72-32-109. (8/07)

* Sprzedam dom (poniemiecki) po częściowym remoncie w Świeciu k.Leśnej

o pow.ok.100 m kw., działka 1000 m kw., pole 3000 m kw. 150 m od domu, woda ze studni, piec kaflowy. Cena 65 tys. zł. Kontakt: tel.Leśna 72-11-796, www.hape.gmxhome.de. (8/07/10x)

* Sprzedam działkę budowlaną położoną w Leśnej przy ul.Osiedle o pow.436 m kw. Cena 20 tys. zł. Kontakt: tel.Leśna 72-11-796. (8/07/10x)

* Do wynajęcia meblowana kawalerka na os.Piastów w Lubaniu o pow.25 m kw., (pokój widna kuchnia i przedpokój), dobra lokalizacja (obok sklepu, apteka, kościół). Kontakt: te.(075) 722-54-39. (4/07)

* Sprzedam pawilon handlowy wolnostojący na osiedlu Piastów w Lubaniu o pow.86 m kw., c.o.-gazowe. Kontakt: tel.721-38-36 lub 0503-197-961. (2/07)

* Do wynajęcia duży garaż (42 m kw.) oraz pomieszczenia np. na magazyn (92 m kw.) przy ul.Młynarskiej w Lubaniu. Kontakt: tel.(075)722-31-80. (2/07)

* Sprzedam lub wynajmę mieszkanie własnościowe, 3-pokojowe, komfortowe, b.niski czynsz, parter, w okolicy lubańskiego szpitala. Kontakt: tel.kom.0605-895-931. (1/07)

* [sprzedam mieszkanie własnościowe w Lubaniu (pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój) o pow.37,3 m kw., II p., piwnica o pow.8,3 m kw., w budynku przy ul.Esperantowskiej 1a (ogrodzony teren, zieleni). Mieszkanie jasne, ciepłe i suche, po remoncie. Cena do uzgodnienia. Kontakt: tel.(0-75)721-03-60, tel.kom.0606-208-714, 0608-441-502. (26/06)

* Sprzedam lub zamienię na dom - duże 4-pokojowe mieszkanie w starym budownictwie w Lubaniu (I p., c.o. gazowe). Kontakt: tel.6461-557 (wieczorem). (26/06)

* Zamienię mieszkanie własnościowe o pow.38 m kw. (2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC) w nowym budownictwie na terenie Lubania na większe do 50 m kw. również w Lubaniu lub na domek poniemiecki w okolicy Lubania. Kontakt: tel.6462-699. (26/06)

* Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow.75 m kw. w Leśnej (bez czynszu, okna plastikowe, po remoncie, I piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC osobno, c.o.). Cena 85 tys. zł. Kontakt: tel.609-489-828. (11/06)

* Sprzedam lub wydzierżawię po atrakcyjnej cenie lokal handlowy o pow.28 m kw. w centrum Zawidowa. Kontakt: tel.77-88-215. (25/06)

* Kupię grunt rolny lub działkę budowlaną w Lubaniu bądź w okolicy. Kontakt: tel.721-42-74, tel.kom.0600-852-144. (18/6)

* Sprzedam sklep o pow.50 m kw. i sklep o pow.30 m kw. w śródmieściu Lubania oraz (oddzielnie) kamienicę do remontu o pow.420 m kw. i stych o pow.200 m kw. po atrakcyjnych cenach. Kontakt: tel.722-27-58 w g.10.00-18.00 lub 722-30-96 po g.18.00. (10/06)

* Zamienię mieszkanie kwatunkowe o pow.49 m kw. (2-pokojowe, nowoczesne, wyremontowane, spokojna okolica) w Legnicy na podobne lub większe w Lubaniu. Darm odstępnę lub spłace niewielkie zadłużenie. Kontakt: tel.722-20-95 w Lubaniu lub (076)8542-189 w Legnicy po g.18.00. (10/6)

* Kupię mieszkanie spółdzielcze-własnościowe, 2-pokojowe w Lubaniu - najchętniej blisko centrum miasta. Wiadomość: tel.(071)790-41-33. (21/6)

* Zamienię mieszkanie 3-pokojowe spółdzielczo-własnościowe we Wrocławiu na segment domu w Lubaniu, bądź na dom z dopłatą. Wiadomość: tel.(071)790-410-33. (21/6)

* Sprzedam mieszkanie własnościowe przy pl.Śląskim w Lubaniu (pow.65 m kw., stare budownictwo, 2 pokoje, duży

przedpokój z możliwością adaptacji na trzy pokoje, niski czynsz, c.o. gazowe, stych, piwnica, komórka). Cena 50.000 zł. Kontakt: tel.721-38-92. (4/06)

* Wynajmę lokal o pow.25 m kw. z przeznaczeniem na działalność handlową lub usługową. Ww lokal położony jest przy ul.Bankowej. Bardzo niski czynsz. Kontakt: tel.721-48-72 lub 0603-290-158. (31/05)

* Wynajmę pomieszczenie na sklep we Włosieniu gm.Platerówka z wyposażeniem - dobry punkt. Kontakt: tel.722-16-89, tel.kom.0604-387-927. (31/05)

* Zamienię własnościową kawalerkę o pow.38 m kw. (duży balkon, piwnica, 2 przedpokoje, łazienka, itp.) na Osiedlu Piastów na dom w Lubaniu lub okolicach. Kontakt: tel.722-52-17 lub 0602-800-156. (31/05)

* Sprzedam garaż o pow.18 m kw. na Osiedlu Piastów II, własnościowy, murowany w zabudowie szeregowej, (grunt też na własność) instalacja elektryczna + sła. Cena do uzgodnienia. Kontakt: tel.722-52-17 lub 0602-800-156. (31/05)

* Sprzedam mieszkanie we Wrocławiu (naprzeciw dworca głównego) o pow.33,27 m kw. (pokój, kuchnia, łazienka, wc, c.o.). Cena wywoławcza 68.000 zł. Kontakt: tel.646-36-89 - najlepiej do g.8.00 lub po g.21.00. (29/05)

* Poszukuję do wynajęcia lokal o pow.100-120 m kw. na parterze w Lubaniu. Kontakt: tel.kom.0600-412-485. (27/05)

* Sprzedam dom poniemiecki w Olszynie. Możliwość dokupienia działek budowlanych. Cena 66.000 zł. Kontakt: tel.502-346-305. (23/5)

* Sprzedam mieszkanie własnościowe w domu wolnostojącym o pow.66 m kw. (3 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., okna plastikowe). Mieszkanie bezczynszowe plus garaż i działka. Kontakt: tel.(075)721-37-74

* Sprzedam lub zamienię budynek w Henrykowie po kapitalnym remoncie o pow.115 m kw. Wszelkie wygody: nowy ganek i drzwi, duże okna, woda, telefon, c.o., odnowiona elewacja, bruk wokół budynku, stodoła, ogród o pow.12 ar. Kontakt: tel.721-71-50. (17/05)

DO, 1,8 cm, składak, 108 tys. km, elektrycznie regulowane szyby i lustka, wspomaganie kierownicy, radio-magnetofon BLAUPUNKT, blokada skrzyni biegów. Cena do uzgodnienia. Kontakt: tel.722-58-82. (24/07)

* Sprzedam garaż murowany na os.Piastów III. Kontakt: po godz.16.00 tel.646-32-26 lub 32-26 lub tel.kom.609-650-589. (18/07)

* Sprzedam samochód Opel Omega B, garowany, granatowy - metalik, rok prod.październik 1994, pełna dokumentacja (pierwszy właściciel w kraju) ABS, 2 poduszki, szyber dach, imobilizator, centralny zamek + pilot, serwo, elektryczne: szyby, roleta, fotele kierowcy, radiomagnetofon + 6 głośników, telefon, stan b.dobry. Cena do uzgodnienia. Kontakt: tel.722-52-17 lub 0602-800-156. (31/05)

orzeczowe, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Kontakt: tel.0600412485. (7/08)

* Sprzedam konia (klacz), 2 wozy (1 jako przyczepka), dmuchawę do siana z silnikiem 11 Kw., przewracalnik i grabiarkę konną, piłę do cięcia drzewa stacionarną elektryczną, siekacznię, narzędzia konne, piec c.o. "Sześciobok" - 22 Kw (nowy). Kontakt: tel.722-41-08, 0600-518-108. (5/08)

* Sprzedam parkiet dębowy o pow.476 m kw. Idealnie suchy. Cena do uzgodnienia. Kontakt: tel.722-22-75. (24/07)

* Sprzedam parkiet dębowy o pow. 300 m kw. Kontakt: tel.648 2512. (16/07)

* Kupię książki o historii Słowian (do średniowiecza) i ich mitologii. Kontakt: tel.606-410-116. (16/07)

* Sprzedam pianie akordeon 80-basowy i gitarę w bardzo dobrym stanie. Cena do uzgodnienia. Kontakt: tel.722-24-59 po g.17.00. (17/6)

* Sprzedam motor WSK125, rok 1979, przebieg 21300, kolor czarny, sprawny technicznie, zarejestrowany, pierwszy właściciel, dużo części zamiennych, cena 1200 zł oraz wozy konny przysosowany do ciągnika - 500 zł, brony ciągnikowe ciężkie, kultywator ciągnikowy, plug 2-skrbowy ciągnikowy - ceny do negocjacji. Kontakt: Jadwiga Pazuniak, Nowojów Łuż. 6, 59-800 Luban. (13/06)

* Sprzedaż koziego mleka i twarogu w Olszynie - na zamówienie z dostawą do domu. Kontakt: tel.0691-126-047. (6/6)

* Wypożyczam wojskową kuchnię polową, pojemność kotłów 4x50 l., przystosowaną do transportu samochodem osobowym. Kontakt: tel.721-48-72 lub 0603-290-158. (31/05)

Uwaga! Koszt zamieszczenia ogłoszenia: 10 zł (drukujemy w pięciu kolejnych numerach).

AGENCJA
NIERUCHOMOŚCI
Piotr Woźniak
59-800 Luban
ul.Grunwaldzka 11
tel./fax 646 3381, kom. 0607 257 067

Oferte:
- wyceny nieruchomości
- pomoc w tworzeniu i prowadzeniu wspólnot mieszkaniowych
- pośrednictwo w obrocie nieruchomościami
- projektowanie budynków i budowli
- nadzór budowlany. (CR)

EKSPRESOWE
DORABIANIE KLUCZY
najnowszej generacji
SAMOCHOOWE i domowe
wszystkie rodzaje
NAPRAWA STACYJEK
i zamków samochodowych
Ostrzenie noży, nożyce,
siek do mięsa.

Luban, ul.7 Dwyżyz 2
(wejście od ul.Dąbrowskiego)
tel.721-38-19 (CR)

Wpisz do ewid. placówek oświaty
CENTRUM JĘZYKÓW OBCYCH
"SUKCES"
Zapraszamy na
KURSY
ANGIELSKI I NIEMIECKI

I semestr od
16 września - dzieci
- młodzież
- dorosłych
- maturzystów
Ul. Rybacka 16
LUBAN

Info-zapisy: tel. 64 14 769
Więcej - reklama w ramce
na wcześniejszych stronach

PRYWATNY GABINET
OKULISTYCZNY
Luban, ul.Waska 6
Barbara Buczyńska
SPECJALISTA CHOROBY OCZU
tel.W-w (071) 352-40-95,
kom.0602-793-339
Gabinet czynny w każdą sobotę
w godz.9.00-13.00
Rejestracja telefoniczna
codziennie - nr tel.722-21-52
Leżenie chorób oczu,
diagnostyka okularowa,
badanie na prawo, lewo
i komisje inwalidzkie

Agencja „Rodzinny Dom”
posiada następujące oferty:

4Do sprzedaży mieszkanie:

* 1-pokojowe
LEŚNA - 27 m kw., lp., ślepa kuchnia, nowe budownictwo, centrum, 40 000 zł.
LUBAN - 25 m kw., lp., nowe budownictwo, centrum, 38 500 zł.

* 2-pokojowe
LUBAN - 51 m kw., II p., z ogródkiem, 50 000 zł lub zamiana na 1-pokojowe do 1 p., własnościowe.
DLUŻYNA - 54 m kw., 2 pokoje, nowe budownictwo, 35 000 zł.

* 3-pokojowe
OLSZYNA - 88 m kw., z ogródkiem i garażem, stare budownictwo, parter, 75 000 zł.

* 4-pokojowe
LUBAN - 95 m kw., III p., stare budownictwo, po remoncie, centrum, 95 000 zł lub zamiana na domek bądź dwa mniejsze mieszkania.
LEŚNA - 76 m kw., lp., nowe budownictwo, ogródek, 90 000 zł.

* 5-pokojowe
LUBAN - 95 m kw., III p., stare budownictwo, po remoncie, centrum, 95 000 zł lub zamiana na domek bądź dwa mniejsze mieszkania.
LUBAN - 62 m kw., parter, 80 000 zł (do negocjacji) lub zamiana na 1-lub 2-pokojowe w Lubaniu lub Olszynie.

* 6-pokojowe
SEKIERCZYŃ - 65,6 m kw., I p., stare budownictwo, dwa ogródki, 40 000 zł.

* 7-pokojowe
LUBAN - 122 m kw., lp., stare budownictwo, centrum, 140 000 zł.

BUDYNKI
DLUŻYNA - budynek mieszkalno-biurowy, 3 budynki warsztatowe, garaż, działka 3 900 m kw., 450 000 zł.

LUBAN - budynek mieszkalny jednorodzinny, 300 m kw., działka 770 m kw., centrum, 300 000 zł.

LUBAN - pawilon mieszkalno-usługowy, 360 m kw., działka 380 m kw., 200 000 zł.

LUBAN - polowa budynku mieszkalno-usługowego o pow.300 m kw. w stanie surowym w centrum, 200 000 zł.

OLSZYNA - budynek mieszkalny, 3 mieszkania 2-pokojowe z kuchnią, pomieszczenia usługowe o pow.100 m kw., 66 000 zł.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ - okolice, rozpoczęta budowa, atrakcyjne położenie, wybudowany garaż, obora, strumień przez środek działki, ogrodzenie, działka o pow.8 300 m kw., 170 000 zł.

ZŁOTY POTOK - domek jednorodzinny o pow.80 m kw i gospodarczy o pow.50 m kw., działka 2 485 m kw., atrakcyjne położenie, 50 000 zł.

POGÓRZE IZERSKIE - domek wolnostojący nad jeziorem, całoroczny o pow.131 m kw., atrakcyjne położenie, działka 9200 m kw., cena 360 000 zł.

PISARZOWICE - domek jednorodzinny 200 m kw., nowy, działka 1250 m kw., 200 000 zł.

LUBAN - segmenty w stanie surowym otwartym o pow.132 m kw., 100 000 zł.

LUBAN - budynek biurowy, piętrowy, nowe budownictwo, pow.uz 425 m kw., 255 000 zł.

LUBAN - baza transportowa wraz ze stacją paliw, działka o pow.1,06 ha, 270 000 zł.

OKOLICE GRZYFOWA ŚL. - zakład prefabrykatów betonowych wraz z maszynami, działka 4,71 ha, 670 000 zł.

OLSZYNA - domek dwurzędowy 130 m kw., budynek gospodarczy, działka 8000 m kw., 200 000 zł.

LUBAN - kamienica mieszkalno-usługowa, 300 m kw., w centrum, 400 000 zł.

LUBAN - segment domu jednorodzinnego do częściowego wykonczenia, osiedle willowe, 160 000 zł - do negocjacji.

LUBAN - domek jednorodzinny o pow.200 m kw z garażem, centrum, cena 200 000 zł.

RZASINY - gospodarstwo rolne 30 ha, budynek mieszkalny i budynki gospodarcze, cena 250 000 zł.

LEŚNA - budynek mieszkalny przedwojenny, 18 pokoi, dwukondygnacyjny, stodoła, działka 50 arów, cena 370 000 zł.

SEKIERCZYŃ - budynek mieszkalny, 9 pokoi, dwukondygnacyjny, 240 m kw., dwa budynki gospodarcze 260 m kw., działka 3,12 ha, cena 330 000 zł.

WYREBA - budynek mieszkalno-gospodarczy, 4 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, 100 m kw., piec, budynek gospodarczy ok 100 m kw., do remontu, działka 27 arów, cena 28 000 zł.

LUBAN - domek jednorodzinny, osiedle willowe, 150 m kw., garaż, działka 485 m kw., 200 000 zł.

GRUNT
LUBAN-KSIEGINKI - działka rolna 1,78 ha, atrakcyjne położenie, 15 000 zł.

OLSZYNA - 3 działki budowlane, ceny do uzgodnienia.

PISARZOWICE - kilka działek budowlanych, ceny do uzgodnienia.

RADOGOSZCZ - 1300 m kw., częściowo uzbrojona, 10 000 zł.

LUBAN-UNIEGOSZCZ - działka rolą z lasem i strumieniem 1,46 ha z możliwością budowy, 25 000 zł.

SEKIERCZYŃ - działka budowlana, 900 m kw z przylączkami i projektem domu jednorodzinnego, 18 000 zł.

ZACISZE K.Gryfowa ŚL. - grunty rolne 10 ha, cena do negocjacji.

LUBAN - działki budowlane uzbrojone, 1000 m kw., 20 000 zł.

LOKALE UŻYTKOWE
LUBAN-KSIEGINKI - pawilon handlowy o pow.56 m kw., 55 000 zł.

LUBAN - garaż murowany z kanałem 19 m kw., centrum, 12 000 zł.

LUBAN - osiedle willowe - biura lub magazyny, 50 do 150 m kw., czynsz do uzgodnienia.

DO WYNAJĘCIA
MIESZKANIA
* 1-pokojowe
PISARZOWICE - 20 m kw., kuchnia, wc, czynsz 150 zł.

* 3-pokojowe
LUBAN - 80 m kw., komfortowe, centrum, II p., czynsz do negocjacji.

DO ZAMIANY:
* Mieszkanie 3-pokojowe, pow.62 m kw., os.Piastów w Lubaniu, po remoncie, parter, własnościowe, zamiana na 1-lub 2-pokojowe w Lubaniu lub Olszynie.

* Mieszkanie o pow.62,3 m kw., 3-pokojowe, os.Piastów w Lubaniu, II p., z dużym 3 500 zł, lokatorskie zamienie na 1-pokojowe komunalne.

* Mieszkanie 1-pokojowe z kuchnią i łazienką o pow.26 m kw., I p., zamienie na większe z dopłatą.

* Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią i wc na korytarzu, 37 m kw., w Ryńku - zamienie na podobne z przedpokojem na Osiedlu.

* Mieszkanie własnościowe - 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, o pow.51 m kw., II p., ogródek, barak - sprzedam za 50 000 zł lub zamienie na mieszkanie własnościowe 1-pokojowe do 1 p.

* Mieszkanie 2-pokojowe, 48 m kw., kwatunkowe w Legnicy na równorzędne lub 3-pokojowe w Lubaniu.

* Mieszkanie 3-pokojowe, 55 m kw., III p., na 1-lub 2-pokojowe własnościowe na os.Piastów lub sprzedaż, 83 000 zł.

* Domek jednorodzinny w Pisarzowicach na mieszkanie 2-pokojowe na Osiedlu "Piast".

* Mieszkanie 1-pokojowe kwatunkowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.

* Mieszkanie 2-pokojowe kwatunkowe w Lubaniu na 1-pokojowe w Łodzi.

* Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Zorach k.Rybnika na równorzędne w Zgorzeli, Lubaniu lub Jeleniej Górze.

